

# **PROTOKÓŁ Nr VI/2011**

## **z obrad VI SESJI RADY MIASTA KONINA,**

**która odbyła się w dniu 30 marca 2011 roku**

**w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.**

---

Sesja trwała od godz. 9.00 do godz. 15.25.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta – p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta: p. Marek WASZKOWIAK oraz p. Dariusz WILCZEWSKI, Sekretarz Miasta – p. Marek ZAWIDZKI, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Komendant Miejski Policji - p. Jarosław RZYMKOWSKI, Zastępca Komendanta PSP - p. Mirosław ZALEWSKI, p. Jadwiga MIELCAREK – PSSE, p. Ireneusz SZEFLIŃSKI – Powiatowy Inspektor Weterynarii, p. Grzegorz ŚWIDERSKI – Państwowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, p. Felicja ANDRZEJEWSKA – Towarzystwo Inicjatyw Obywatelskich, p. Mieczysław TORCHAŁA – Komendanta SM, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów, Rzecznik prasowy UM oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

### **1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.**

Otwarcia VI Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 roku, Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 23 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Zgodnie z § 24 ustęp 2 Statutu Miasta Konina na Sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radnego p. Mateusza Cieślaka.

Radny p. Mateusz Cieślak wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Dalej Przewodniczący Rady powiedział: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu Radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami. W dniu 22 marca br. otrzymali Państwo porządek obrad uzupełniony o projekt uchwały – druk nr 114,

natomiast w dniu 25 marca br. przekazałem Państwu porządek obrad uzupełniony o druki nr 115, 116 i 117.

Jednocześnie wprowadzamy zmianę w porządku obrad, jest ona związana z wnioskiem Pana Prezydenta. W punkcie 22, gdzie mamy do podjęcia uchwały w sprawie zamiany nieruchomości, z porządku obrad zdejmuję druk nr 103, dotyczący zamiany nieruchomości pomiędzy Wilkowem a Starówką, w tej sprawie udzielę głosu Panu Prezydentowi, żeby wyjaśnił, dlaczego z takim wnioskiem wystąpił i jaki dalszy bieg tej sprawy będzie.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Bardzo proszę o wycofanie tego punktu z porządku obrad ze względu na fakt, iż nie zostały dokonane jeszcze wyceny obu nieruchomości i nie mamy pewności, czy strona wyrazi zgodę na wycenę, która zostanie przedstawiona. Po dokonaniu tej wyceny, po dokonaniu uzgodnień ze stroną, jeżeli będzie pewność, że do zamiany będzie mogło dojść, wówczas na kwietniową sesję zgłosimy odpowiedni projekt uchwały. Dziś mogłoby dojść do takiej sytuacji, że po dokonaniu wyceny strona, która jest przywoływana, mogłaby na to nie wyrazić zgody i uchwała nie mogłaby być zrealizowana. Stąd mój wniosek i bardzo proszę o wycofanie z porządku obrad tego punktu. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie Prezydencie w tej sprawie radni, którzy byli w poprzedniej kadencji wielokrotnie pytali, prosili o interwencję w tej sprawie, stąd proszę o wypowiedź Pana radnego Z. Strzecha.”

Głos zabrał radny p. Zdzisław STRZECH, cytując: „Nie da się ukryć, że mieszkańcy na rozwiązanie tego problemu czekają około 20 lat. Ja byłem pewien i mieszkańcy ulicy Świerkowej, którzy tyle lat czekają na rozwiązanie tego problemu, że projekt uchwały jest przygotowany w uzgodnieniu z osobami zainteresowanymi. Mogę tylko wyrazić ubolewanie, że falstart na tej sesji jest nam pokazany, że być może na kolejnej sesji problem się rozwiąże, a być może będzie trzeba znowu kolejnych dziesięcioleci, żeby ten problem rozwiązać. Od 16 rodzin mamy wykupione grunty pod ulicę i tak, ani wjechać, ani wyjechać, ani od Świerkowej, ani od Piaskowej.

Panie Prezydencie, proszę użyć swojego autorytetu, proszę tym problemem się zainteresować, żeby wreszcie dokończyć wykup tego gruntu i znaleźć takie rozwiązanie prawne, żeby możliwie jak najszybciej sfinalizować rozwiązanie tego problemu, tego oczekują mieszkańcy. Mieszkańcy byli tak pewni, Panie Prezydencie, że już w poprzedniej kadencji rozwiąże się problem wykupu gruntów, że skierowali do Prezydenta poprzedniej kadencji pismo o nadanie nazwy ulicy Kalinowej. Coś z tym problemem trzeba zrobić, żeby jak najszybciej rozwiązać. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pan Prezydent w swojej wypowiedzi wyraził wolę rozwiązania problemu, miejmy nadzieję, że kwestia drugiej strony, która dotyczy dopłaty, prawdopodobnie, przy zamianie nieruchomości będzie osiągalna, bo to jest sprawa kluczowa.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Chciałbym raz jeszcze podkreślić, że nic się nie zmienia, jeśli chodzi o naszą wolę, żeby przyjść do Wysokiej Rady z projektem uchwały dotyczącym zamiany nieruchomości. Ale jest rzeczą oczywistą,

że w układzie 2,5 arów i 10 arów w centrum Starówki zachodzi tu pewna istotna różnica, nie tylko obszarowa, ale będzie to różnica w cenie za poszczególne metry kwadratowe tych działek. Chcemy to uzgodnić z osobą, która jest zainteresowana tą zamianą i jeżeli będzie stosowne uzgodnienie, tak uzgodniliśmy z Panem Przewodniczącym i o tym zapewniam Pana radnego, że na sesji kwietniowej z takim projektem uchwały ponownie wystąpimy.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Mamy od Pana Prezydenta potwierdzenie woli dokonania zamiany tej nieruchomości.”

O głos poprosiła radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Ja chciałabym zgłosić wniosek o poszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o rozpatrzenie sprawy nadania Bulwarom Nadwarciańskim w Koninie imienia Marii i Lecha Kaczyńskich. Wniosek jest dość długi, ja chciałabym tylko krótkie uzasadnienie podać.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Powie Pani radnej, jaką mam propozycję. To są rzeczy ważne, nadawania nazw ulicom, rondom, czy obiektom i takie rzeczy dobrze jest przedyskutować na komisjach Rady Miasta, i tam też taki wniosek złożyć, żeby najpierw Komisja się wypowiedziała, a potem żebyśmy mogli procedować na Radzie. To jest taki zwyczaj, który z reguły stosowaliśmy w poprzednich kadencjach i pozwalam sobie tutaj podpowiedzieć pewne rozwiązanie Pani radnej, że pewnie byłoby lepiej i zawsze jest tak, że jeśli jakiś obiekt jest w przestrzeni miejskiej, to zawsze jest tak, że inicjatywa uchwałodawcza, którą podejmują radni, w tym wypadku Pani radna, czy klub, czy komisja stosowny projekt przygotowuje, on jest zawsze konsultowany i powinien wyrazić opinię w tej sprawie zawsze Pan Prezydent. Więc wydaje mi się, że to może usprawnić nasze procedowanie i chciałbym zaproponować takie rozwiązanie. Czy Pani radna by takie rozwiązanie przyjęła? Tak. To ja bym bardzo prosił, żeby na Komisji Praworządności, bo ta jest komisją wiodącą w tej materii, tę sprawę poruszyć i wtedy zgodnie z procedurą sprawie nadamy bieg i myślę, że w ten sposób wszelkie wątpliwości oraz deklaracje woli będzie można uzgodnić.”

Następnie Przewodniczący Rady przypomniał, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Zapytał, czy radni mają uwagi do przedłożonego porządku obrad.

Radni nie mieli uwag, wobec powyższego stwierdził, że realizowany będzie następujący:

#### **porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad V sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za rok 2010 (druk nr 113).
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 (druk nr 110).

6. Zmiany w budżecie miasta Konina na 2011 rok (druk nr 111).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego „Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie ul. Sulańska 13” w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi spółka z o.o. z siedzibą w Koninie” (druk nr 117).
8. Informacja dotycząca umorzonych należności oraz udzielonych innych ulg za rok 2010r. złożona przez Prezydenta na podstawie § 7 Uchwały Nr 189 Rady Miasta Konina z dnia 21 listopada 2007r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania należności Miasta Konina oraz należności jednostek organizacyjnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa oraz udzielania innych ulg w spłaceniu tych należności, a także wskazania organów lub osób do tego uprawnionych.
9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy nowo projektowanej ulicy w Koninie (druk nr 83).
10. Podjęcie uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina
  - a) – osiedle Wilków Etap 1 (druk nr 86),
  - b) – osiedle Wilków Etap 2 (druk nr 87),
  - c) – osiedle Wilków Etap 3 (druk nr 88),
  - d) Pątnów – Janów (druk nr 89),
  - e) – Łęczyn (druk nr 90),
  - f) w rejonie ul. Paderewskiego (druk nr 92),
  - g) w rejonie ulic Przemysłowa-Okólna (druk nr 93),
  - h) – rejon ul. Kleczewskiej (druk nr 94),
  - i) – rejon ul. Przemysłowej – Gajowej (druk nr 95),
  - j) – rejon ul. Przyjaźni (druk nr 96),
  - k) w rejonie ulic Spółdzielców – Hurtowa (druk nr 97),
  - l) – rejon ul. Jana Pawła II i Olszewskiego (druk nr 98).
11. Podjęcie uchwał w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina:
  - a) w rejonie ulic: Kościuszki – Zagórska (druk nr 99),
  - b) obejmującego teren położony w Gosławicach (druk nr 100).
12. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Konina (druk nr 101).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu „Podniesienie kwalifikacji dla kadry pedagogicznej szkół subregionu konińskiego”, Nr: POKL.09.04.00-30-018/10 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 114).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Konina za 2010 rok (druk nr 105).
15. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Żłobkowi Miejskiemu w Koninie (druk nr 106).
16. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka w Żłobku Miejskim w Koninie oraz określenia warunków zwolnienia od ponoszenia tych opłat (druk nr 109).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej na realizację projektu „Wykorzystaj swoją szansę!” (druk nr 81).
18. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w Mieście Koninie w 2011 roku (druk nr 84).
19. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2010 r. oraz informacja o potrzebach w zakresie pomocy społecznej na 2011 r. (druk nr 91).
20. Podjęcie uchwały w sprawie Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie Miasta Konina na lata 2011-2015 (druk nr 107).

21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 441 Rady Miasta Konina z dnia 29 kwietnia 2009 roku w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski (druk nr 112).
22. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) nabycia nieruchomości (druki nr 82 i 85),
  - b) zamiany nieruchomości (druki nr 102 i 108).
23. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 47 Rady Miasta Konina z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 104).
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 7 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia miesięcznego Prezydenta Miasta Konina (druk nr 116).
25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 115).
26. Wnioski i zapytania radnych.
27. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
28. Zamknięcie obrad VI Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji ustalonego porządku obrad.

## **2. Przyjęcie protokołu obrad V sesji Rady.**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że protokół obrad V Sesji Rady wyłożony był do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do ww. protokołu.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół, do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż podpisał protokół IV sesji, przyjęty bez uwag na V sesji.

Przypomniawszy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami protokoły obrad po przyjęciu przez Radę są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

### **3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu 28 marca 2011 roku.

Zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Jako pierwszy o głos poprosił radny p. Mateusz CIEŚLAK cytując: „Panie Prezydencie mam dwa pytania dotyczące działalności międzysesyjnej. Pierwsze związane z synagogą i szkołą talmudyczną. Chciałbym dopytać, czy w związku z faktem zmiany właściciela tych obiektów, niezagrożona jest możliwość utrzymania tanio i nadal prowadzenia biblioteki publicznej w samej synagodze.

Drugie pytanie dotyczy spółki oświetleniowej. Czy sprawy ruszyły do przodu? Czy jest możliwość bieżących napraw oświetlenia, które jest pod zarządem spółki oświetleniowej, czy coś w tym temacie ruszyło?

Przy okazji zapytam o jeszcze jedną rzecz, która została wymieniona w sprawozdaniu, przedłużenia umowy wynajmu lokalu i pomieszczenia magazynowego w budynku przy ulicy Benesza 1. Chciałbym tylko prosić o informację, o którym budynku mówimy, ponieważ nie kojarzę czy to dotyczy szkoły, która się tam znajduje, czy to jest jakiś inny obiekt, który dzierżawimy.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Ja mam ogólną prośbę, jeśli Państwo pozwolą, żebyśmy zawsze w tym punkcie byli dość skrupulatni, on dotyczy de facto działań podjętych przez Prezydenta, żebyśmy nie zachęcali się nawzajem do rozwijania punktu wnioski i zapytania.”

Następnie głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI cytując: „W okresie międzysesyjnym, to się tyczy pośrednio działań Pana Prezydenta, ukazały się dwa artykuły w mediach lokalnych, obydwie dość duże materiały dotyczące oświaty. W pierwszym poruszono kwestię likwidacji szkół i tu chciałbym wyrazić swój niepokój przede wszystkim, że oświata to nie są klocki, które można w dowolny sposób i w dowolnym czasie rozbijać, i w dowolnym czasie układać. Oświata jest skomplikowanym tworem, który wymaga przemyśleń i działań przemyślanych, a nie nawet w przypuszczającym trybie wypowiedzi o potencjalnych możliwościach likwidowania czegośkolwiek. Wiem, że przed tym nie było konsultacji ani z rodzicami, ani z nauczycielami, ani z dyrektorami szkół.

Drugi artykuł, który nazwałem „kontrolowany przeciek”, tutaj jest moje zakłopotanie, czy to jest już pewien model uprawiania polityki, czyli wyprzedzania tego, co będzie? Chodzi mi mianowicie o kwestie dochodów szkół, tutaj też nie zweryfikowano, materiał poszedł, nieważne ukradł, czy jemu ukradli, szkoła zarabia, czy nie zarabia, jakie były wskaźniki - wydaje mi się, że to jest nie tak.

W następnym artykule pojawiają się słowa dochód, zysk itd. Ja jestem pedagogiem i mnie uczono, że w edukacji chodzi przede wszystkim o człowieka, a nie o pieniądze i chciałbym, żeby to też przyświecało planowaniu przez nas pracy oświaty, czyli człowiek, a dopiero później pieniądze. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady poprosił o wypowiedź Prezydenta Miasta Konina, co do poruszanych przez radnych spraw.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Odpowiadam na pytanie Pana radnego Mateusza Cieślaka odnośnie obiektów synagogi i szkoły talmudycznej. Zostaliśmy poinformowani przez nabywcę tych dwóch obiektów o tym, że w wyniku transakcji dokonanej między nim a gminą żydowską w Warszawie, stał się właścicielem zarówno synagogi jak i obiektu byłej szkoły talmudycznej. Podczas rozmowy ustaliliśmy, że nowy właściciel synagogi nie ma zamiaru zmieniać charakteru przeznaczenia tego obiektu. Jednocześnie określił wolę, by związać się z Miastem stosowną umową tak, by w budynku byłej synagogi mogła dalej funkcjonować filia biblioteki publicznej. Jednocześnie nowy właściciel oświadczył, iż oczekuje, by wspólnie z Miastem zastanowić się nad tym, w jaki sposób i czy bylibyśmy zainteresowani w dalszym użytkowaniu obiektu byłej szkoły talmudycznej.

Bazując na tej rozmowie i złożonym tak jednoznacznie oświadczeniu przez nowego właściciela tych nieruchomości, mogę oświadczyć, iż nie ma obecnie żadnego zagrożenia, co do tego, by zarówno biblioteka lub ewentualnie inne nasze przedsięwzięcia mogły być realizowane na podstawie stosownej umowy, zarówno na jednym jak i na drugim obiekcie, co nie oznacza, że jeśli nie będziemy mieć pomysłu na ewentualne wykorzystanie drugiego obiektu, że taką umową nie będziemy się z nowym właścicielem wiązać.

Chciałbym także Wysoką Radę poinformować, że Miasto jest współwłaścicielem nieruchomości sąsiedniej i są tam także wcześniej wybudowane garaże, które są własnością Miasta. Nowy właściciel jest zainteresowany ewentualną współpracą z Miastem w tym zakresie, co do korzystania z tej nieruchomości, czy też garaży, ale wszystko to będzie przedmiotem dalszych uzgodnień. Mogę skonkludować to tak, że dziś nie widzę, po tej rozmowie, żadnych zagrożeń dla filii biblioteki, która znajduje się w budynku byłej synagogi.

Natomiast odnośnie spółki oświetleniowej i przedłużenia czasu wynajmu w budynku na ulicy Benesza upoważniam Pana Prezydenta Waszkowiaka do odpowiedzi na te pytania.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK cytując: „Budynek na ulicy Benesza - podpisujemy umowy czasowe z dotychczasowymi najemcami, tj. Central-lab, taka firma prywatna, laboratorium pracujące na usługi przemysłu spirytusowego i Wyższa Szkoła Kupiecka, do momentu, gdy podejmiemy decyzję, że wchodzimy z remontem, a będą prosili o takie przedłużenie, będziemy się starali to jakoś regulować.

W przypadku spółki oświetleniowej, jutro kończy się umowa, ponieważ najpierw była na miesiąc, teraz na dwa miesiące. Z tego co wiemy, spółka oświetleniowa w Kaliszu nie dokończyła specjalnie przetargu na podwykonawstwo, w takim układzie my znowu podejmiemy do negocjacji i rozmów, myślę Panie Grzegorz, że na miesiąc lub dwa miesiące. Po tym czasie ponownie przystąpimy do dyskusji. Ja muszę powiedzieć w ten sposób, że z dniem jutrzejszym wypowiemy umowę spółce na oświetlenie na Wiadukcie Briańskim, ponieważ Wiadukt idzie do remontu i uważamy, że skoro nie chcą uzgadniać dokumentacji, to powinniśmy wypowiedzieć umowę i po remoncie to oświetlenie powinno być już w rękach Miasta. Dyskusje są ciężkie.”

Kontynuując Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI powiedział cytując: „Odnośnie spraw związanych z oświatą, najpierw chciałbym Wysoką Radę poinformować, że jeżeli chodzi o wydatki związane z oświatą, to łącznie liczone jest to 158 mln zł - ponad 43% naszego budżetu i ważna informacja, którą chciałbym również przekazać, nim poproszę o udzielenie głosu Panu Prezydentowi Wilczewskiemu to taka, iż w roku ubiegłym do

subwencji oświatowej budżet Miasta dopłacał 26 mln zł. Jak Państwo radni doskonale wiedzą, to w tym roku te dopłaty będą wynosić 29 mln zł, więc niewątpliwie przestrzegać będziemy zasady, że najpierw człowiek i warunki do jego edukacji. Ale także, jak sądzę, nie są do zanegowania nasze dzisiaj wspólne poszukiwania oszczędności, jeśli chodzi o wydatki związane z funkcjonowaniem oświaty, i dlatego narady, które zostały wcześniej zwołane, informacje przekazane dyrektorom placówek oświatowych, one będą według naszych oczekiwań przynosiły spodziewane efekty i niewątpliwie ani wyposażenie tych placówek, ani proces dydaktyczny, czy wychowawczy, nie powinien i nie może na tym ucierpieć.

Teraz proszę o szczegóły i ewentualne odniesienie się do publikacji, o których była mowa. Upoważniam do odpowiedzi Pana Prezydenta Wilczewskiego i Panie Przewodniczący bardzo proszę o udzielenie głosu.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. D. WILCZEWSKI cytując: „Ja podzielam pogląd Pana radnego Sypniewskiego, że oświata to nie klocki, które można dowolnie układać, dlatego patrzymy na system oświaty konińskiej globalnie, dlatego są spotkania z dyrektorami, dlatego jest Pani Elżbieta, która nam bardzo pomaga.

Odniosę się do artykułu Przeglądu Konińskiego, dotyczącego wynajmowania powierzchni w szkołach, który był również szeroko dyskutowany na wczorajszym spotkaniu z dyrektorami. Otóż najpierw podstawa prawna, na podstawie art. 34a mamy jako organ prowadzący prawo sprawdzać prawidłowość dysponowania przyznanymi szkole lub placówce środkami budżetowymi oraz pozyskanymi przez szkołę lub placówkę środkami pochodzącymi z innych źródeł, a także gospodarowania mieniem. Mamy prawo i to robimy. Po co to robimy? Pan Kierownik Jakubek na naszą prośbę zebrał informację dotyczącą wynajmu powierzchni w szkołach. Jest niesamowita rozbieżność, chcemy to uporządkować, chcemy zarządzeniem Prezydenta określić stawkę minimalną, poniżej której nie można schodzić, ponieważ wynajmowanie tej powierzchni jest nierentowne, nieopłacalne, a takich przypadków jest bardzo dużo w mieście i mamy na to przykład. Tak więc tutaj porządkujemy system wynajmowania powierzchni.

Ja tylko chciałbym się odnieść jednym zdaniem do wypowiedzi radnego Sypniewskiego. Przy okazji mowy o likwidacji szkół, chociaż to jest ostateczność, bo prawo dopuszcza grupowanie, przekazywanie szkół stowarzyszeniom, fundacjom, ale to jest ostateczność, którą w ogóle nie bierzemy pod uwagę, ponieważ najpierw szukamy oszczędności, optymalizacji kosztów przy porządkowaniu systemu konińskiej oświaty.

Co do pierwszego artykułu będzie wypowiadała się Pani Kierownik, natomiast szanowny Panie radny, ja nie mogę ujawniać naszych prywatnych rozmów, ale Pan będzie uprzejmy spojrzeć mi w oczy i powiedzieć wszystkim, jakie Pana były przemyślenia na temat likwidacji szkół konińskich. Odwagi.”

Ad vocem głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI cytując: „W punkcie wnioski i zapytania ujawnię swoje poglądy, bo teraz nie miejsce. Natomiast chodzi o to, żeby Pan Prezydent odpowiedział sobie na pytanie, czy najpierw był artykuł, a później narada z dyrektorami, czy odwrotnie. Kto rozmawiał z dyrektorami przed ukazaniem się artykułu.”

Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. D. WILCZEWSKI odpowiedział, cytując: „Ja bym odpowiedział, zostaliśmy przez redakcję poproszeni o udostępnienie dokumentów, których jesteśmy w posiadaniu, ponieważ opracowujemy stawki rentowności, stawki minimalne i te materiały udostępniliśmy zgodnie z zasadą transparentności działania Urzędu Miejskiego i prawa prasowego, a było to pokłosie informacji, które posiadał „Przegląd Koniński”. W związku z tym, ja nie miałem prawa, i nawet bym nie chciał, nie udostępnić tych



informacji „Przeładowi Konińskiemu” i każdej innej gazecie, portalowi, który by się o to zwrócił, bo takie jest prawo.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI powiedział, cytując: „Pytanie, czyli to Pan ujawnił te informacje Panie Prezydencie?”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Myślę, że ciąg dalszy tej dyskusji będzie miał miejsce, ponieważ jakaś atmosfera napięcia w środowisku istnieje i to jest faktem. Myślę, że nikt by tego nie negował, gdyby nie kwestia komunikacji, która wymaga, że tak powiem, troszeczkę poprawy, tak powiem ogólnie, ale myślę, że jest to temat szerszy, do dyskusji na komisjach.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI cytując: „Ja w tym temacie, w którym teraz będę zabierał głos, miałem wypowiadać się w stosownym właśnie punkcie porządku obrad, czyli wnioski i zapytania radnych. Natomiast skoro ten temat został wywołany w tej chwili, nawiążę do niego.

Panie Prezydencie mam pytanie dotyczące właśnie byłej synagogi i byłej szkoły talmudycznej. Myślę, że pojawił się pewien grzech zaniechania niestety w naszym samorządzie i to jest coś, co przez mieszkańców, przez radnych, przynajmniej z Klubu Platformy Obywatelskiej, odbierane jest z wielkim zdziwieniem. Jak można było dopuścić do tego, że jeden z większych zabytków miasta Konina, w który samorząd od wielu lat łożył potężne pieniądze, stał się własnością prywatną, gdzie pierwotny właściciel, czyli Gmina Żydowska sprzedała go osobie prywatnej. Dobrze, że z Konina, i ta osoba jest zainteresowana, z tego co Pan Prezydent mówi, utrzymywaniem dobrych relacji między Miastem, które wynajmuje pomieszczenia, a nim, jako właścicielem.

Ale teraz mamy pytanie, jaką mamy pewność, że prywatny właściciel za kilka lat nie rozmyśli się i nie sprzeda tego na inne cele? Wypuścimy perełkę, którą samorząd miasta Konina mógł mieć. Ja rozumiem, że poprzednia ekipa rządząca miała kompletnie inny stosunek do tych obiektów, niż mogło to mieć miejsce, bo większość radnych była zainteresowana, aby zrobić wszystko, aby przejąć ten obiekt. Oczywiście rozmowy bardzo źle przebiegały z Gminą Żydowską. Natomiast sądziłem, że my takiego czegoś, jeżeli przyjdzie nowa władza, która jest otwarta, która wykazuje naprawdę dużą inicjatywę, czy czegoś nie przespała, bo ja mam wrażenie, że tak. Czy przekazując władzę poprzednicy Pana Prezydenta nie mówili, że tym tematem trzeba się zająć? Żeby dopilnować tego, aby nie wypuszczać czegoś, co mogło być w naszych rękach?

Teraz proszę powiedzieć, nakłady, które zostały poczynione przez Miasto przez tyle lat, mogą naprawdę zostać wrzucone w błoto. A tak swoją drogą, gdybym ja był właścicielem tego budynku, to gratulowałbym sobie takiego płatnika za czynsz, jakim jest Miasto, tak pewnego płatnika, który płaci regularnie niezłe pieniądze i jeszcze w obiekty inwestuje, ponieważ jest do tego zobowiązany. Myślę, że to co się stało jest małym faux pas, które zostało niestety uczynione Miastu. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Panie Przewodniczący, Panie radny, chciałbym Wysoką Radę poinformować, że wcześniejsza umowa, która była podpisana z właścicielami tych obiektów, ona wygasła w tym roku i były czynione próby odnośnie do tego, by tę umowę albo przedłużyć, albo dokonać zakupu tych obiektów. Natomiast nie znam szczegółów i przebiegu tych rozmów, jako że nie było mi dane, by w tych rozmowach, po pierwsze, uczestniczyć, po drugie, warunkiem ewentualnego

zainteresowania tymi obiektami byłoby jednoznaczne stwierdzenie Gminy Żydowskiej, że nie stawia warunków, co do sposobów wykorzystania tych obiektów, bo tylko wtedy byłby sens, żeby takiego zakupu dokonać.

Z kim były prowadzone rozmowy jednocześnie i jakie były warunki stawiane przez gminę poszczególnym kontrahentom, czy też osobom fizycznym, tego nie wiemy, bo to jest owiane tajemnicą handlową. Natomiast zaskoczeni zostaliśmy taką decyzją, że przekazana nam została informacja, iż obiekty te zostały sprzedane. Nie oceniam sposobu prowadzenia wcześniej negocjacji, ja tylko mogę powiedzieć, że z tych strzępów informacji, które posiadam, ale już po fakcie, kiedy ta transakcja doszła do skutku, że to nie były rozmowy łatwe, poza tym proszę także wziąć pod uwagę, że ta transakcja i gotowość jej przeprowadzenia przez Gminę została zgłoszona w momencie, kiedy my, jako Miasto byliśmy już po sesji budżetowej i trudno byłoby komukolwiek z nas podejmować decyzję, co do wydatków, które wcześniej w budżecie nie zostały przewidziane.

To jest w mojej ocenie taka sytuacja, że być może wcześniej, kiedy można było przecież przewidzieć, że umowa się kończy, być może wtedy był czas na bardziej skonkretyzowane rozmowy i przedłożenie wyraźnej oferty ze strony Miasta, czego jak sądzę nie uczyniono. Natomiast w okresie już po grudniu tego roku ta sytuacja dla nas była trudna i my w tym momencie być może nie byliśmy partnerem dla Gminy, jeśli chodzi o finalizowanie czy ustalenie warunków tej transakcji. Rozmowy do końca, próba tych rozmów była przez naszych przedstawicieli podejmowana, ale jeśli pojawił się kontrahent, który być może przyjął wcześniej warunki finansowe zaproponowane przez Gminę, to proszę to zrozumieć, ale my nie mieliśmy na to już żadnego wpływu. Jedyne i to potwierdzam, co Pan Przewodniczący i radny był uprzejmy zauważyć, że jedynym jakimś dobrym zbiegiem okoliczności jest dla nas to, że nabywcą jest mieszkaniec Konina i że prezentuje on takie stanowisko w tej sprawie jak wcześniej przedstawiłem.

Wedle mojej wiedzy wydatki poniesione na te obiekty nie są takie, jakie wcześniej były prezentowane, bo jest to kwota około 115 tys. zł w całym okresie użytkowania tych obiektów, więc myślę, że one w jakiś sposób zostały przez Miasto, poprzez sam fakt utrzymywania tam filii biblioteki, one zostały w jakiś sposób skonsumowane. Czyli wcześniejsze informacje o rzekomych wydatkach są, myślę, nieprawidłowe.

Inną kwestią jest, że nabycie takiej nieruchomości, jaką była szkoła talmudyczna, wymagałoby ze strony Miasta dokładnego zinventaryzowania tego obiektu, dlatego, że same oględziny zewnętrzne nie upoważniają jeszcze do tego, by stwierdzić, jakie nakłady musiałyby być poniesione przez Miasto, by ten obiekt przywrócić do pełnej zdolności użytkowej i ewentualnie, jaką działalność moglibyśmy tam pomieścić. Więc sprawa nie wydaje się w mojej ocenie aż tak oczywista, że można by winą obarczyć Miasto za brak aktywności w tej sprawie, bo właściciel, którym była do niedawna Gmina Żydowska, ma prawo rozporządzania swoją nieruchomością wedle dobrze pojętego interesu. Jeśli taka została zaproponowana przez osobę fizyczną cena, to my już nie możemy mieć na to wpływu i sądzę, wzajemnie do siebie mieć o to pretensje.”

Ponownie głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI cytując: „Panie Prezydencie, ja to rozumiem, dziękuję za tą wypowiedź. Natomiast, co do nakładów, które zostały poniesione, być może to nie są takie nakłady, o jakich była mowa, natomiast jakie będą w przyszłości. Wiemy przecież, że to jest budynek wiekowy i trzeba będzie inwestować. I teraz mam pytanie, czy Miasto będzie inwestowało w budynek, który będzie użytkować i będzie inwestowało w prywatną własność, bo chyba tak będzie, skoro będziemy chcieli to użytkować, bo jest tam przypomnę biblioteka. Mówię tu o samej synagodze, o najważniejszym z tych dwóch obiektów zabytkowych.

Chciałem tylko dowiedzieć się od Pana Prezydenta czy Miasto zrezygnowało dobrowolnie, czy gdzieś jest na to jakiś dokument podpisany przez Pana, czy Pana

poprzednika, który jest w Gminie Żydowskiej, świadczący o tym, że Miasto nie jest zainteresowane zakupem tych obiektów? Czy nie wchodziło w ogóle w grę prawo pierwokupu, czy my takie w ogóle mieliśmy? Nie mieliśmy. W każdym razie czy jest dokument świadczący o tym, że Miasto nie jest zainteresowane zakupem tego.”

Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI odpowiedział, cytując: „Panie radny, nie znam treści umowy, ale z informacji, które uzyskałem od pracowników wiem, że nie było w tej umowie zapisanego prawa pierwokupu. Natomiast nie było też ani mojego, ani nie znam wystąpienia mojego poprzednika, które świadczyłoby o tym, że my rezygnujemy z ewentualnego nabycia tych obiektów. Po trzecie, jeśli chodzi o sprawy związane z nakładami, to one oczywiście będą podobnie regulowane jak powinny być, a nie były regulowane w przypadku, kiedy właścicielem była Gmina Żydowska, dlatego, że zawierając umowę o dalsze korzystanie z przeznaczeniem na bibliotekę, sformułujemy to w ten sposób, że jeśli Miasto będzie ponosiło nakłady, to wtedy będziemy to mieli zaliczane w opłaty, które wynikałyby z czynszu i tu będzie najprostsza transparentna regulacja.

Natomiast, jeżeli właściciel będzie chciał ponosić sam nakłady, no to wtedy tego obowiązku nie byłoby po stronie Miasta, będziemy negocjować stawkę czynszu, zresztą zgodnie z zapowiedzią, jest to oczywiście deklaracja ustna, ma swoją wagę, ale nie do końca gwarantowaną, że nie będzie żadnych zmian, jeśli chodzi o stawki opłat za korzystanie z tego obiektu. Podkreślę jeszcze, że naszym atutem jest ta część nieruchomości, którą my mamy w tym obszarze. A dopełniając to powiem, iż co do ewentualnej transakcji nie było możliwe rozdzielanie tych dwóch obiektów, ponieważ konserwator zabytków nie wyrażał zgody na rozdzielanie obiektu synagogi od obiektu byłej szkoły talmudycznej, co moim zdaniem jest też istotne w tej sprawie.”

O głos poprosiła radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA cytując: „Też w odpowiednim momencie chciałam zgłosić wniosek. Uczestnicząc w sprawach wywołanych wspomnianymi już dzisiaj artykułami w prasie konińskiej, dotyczącymi właśnie kondycji szkół, kondycji finansowej, ale ponieważ sprawa wynika już teraz, w związku z tym sygnalizuję, że będę prosiła Komisję Edukacji o to, żeby wystąpiła wspólnie, żebym mogła w imieniu Komisji wystąpić o zweryfikowanie strategii edukacyjnej miasta Konina. Ona w dotychczasowej strategii dla miasta Konina, dotyczącej wszystkich obszarów życia mieszkańców, jest po prostu potraktowana marginalnie. W odpowiednim czasie zgłaszałam to, ale teraz wymaga rzeczywiście wyjątkowej pracy nad tym tematem. To pierwsza sprawa.

Po drugie, ponieważ jestem członkiem Komisji Rewizyjnej będę wnioskowała o to, żeby wszystkie sprawy, które zostały poruszone, i które wynikły na spotkaniach z dyrektorami, zostały zbadane, bardzo proszę Panie Prezydencie, przez kontrolę wewnętrzną Urzędu Miejskiego i przez Komisję Rewizyjną. Bardzo proszę jeszcze Państwa, Panów Prezydentów, Państwa radnych i szczególnie Państwa zajmujących się w imieniu samorządu Konina prowadzeniem oświaty, ładniej by było, gdybyśmy mówili o inwestowaniu w przyszłość, a nie tak wprost dopłaty do działalności szkół. Jest różnica. Proszę Państwa to jest różnica, te osoby, które kształcimy od przedszkola do matury, będą pracowały na nasze emerytury. To od nich będzie zależało, jaka będzie kondycja nasza, jako emerytów, w związku z tym inwestujemy w nich, a nie tylko dopłacamy, i żeby to nie była taka niechciana dopłata. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Ja mam nadzieję, że to jest ostatnia wypowiedź i bardzo apeluję, i proszę, żebyśmy trzymali się porządku ustalonego na początku sesji Rady Miasta, ponieważ wnioski i zapytania są na końcu sesji. Bardzo proszę wszystkich

radnych, rozumiem, że każdy z nas jako radny ma pytania, ale ten punkt jest na końcu sesji i bardzo Panie Przewodniczący proszę, żebyśmy się trzymali porządku obrad.”

Odpowiadając Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Do końca się z Panem radnym nie zgadzam, ponieważ trudno nie zauważyć faktu, że obie sprawy, które zostały dzisiaj poruszone w sprawozdaniu Pana Prezydenta, są sprawami dużej wagi, dotyczącymi działalności niewątpliwie na styku lub wręcz decyzji Prezydenta. Mówimy zarówno o systemie oświaty, jak i o szkole talmudycznej oraz budynku synagogi, bo wydaje mi się, że nie ma wątpliwości co do tego, że jednak te obiekty są obiektami zabytkowymi, których w naszym mieście nie jest aż tak wiele, więc chyba ich los musi nam wszystkim, zwłaszcza Prezydentom i radnym, w co nie wątpię, leżeć na sercu. Więc uważam, że oczywiście możemy się spierać, czy to jest dużej wagi sprawa, czy też nie, ale wydaje mi się, że jednak dyskusja z udziałem Prezydenta i Państwa radnych w tej materii wydaje mi się, że jest jak najbardziej przedmiotowa.”

Ad vocem radny p. K. SZADKOWSKI powiedział, cytując: „Panie Przewodniczący z Pana wypowiedzi wynika, że każdemu z radnych leżą na sercu szczególnie obiekty zabytkowe, że jest to ważny punkt, ale to jest również punkt, który może być omawiany na koniec sesji. Pan kieruje tymi obradami i ustaliliśmy wcześniej porządek, i nie było mowy o tym, żebyśmy rozmawiali o synagodze. Bardzo proszę Panie Przewodniczący, abyśmy się trzymali porządku obrad, kolejny raz bardzo o to proszę.”

Przewodniczący Rady odpowiedział cytując: „Ja niestety kolejny raz się z Panem nie zgadzam, bo nie dam sobie porównywać kwestii paru metrów chodnika ze szkołą talmudyczną i budynkiem synagogi. Z całym szacunkiem Panie radny, proszę nie porównywać skali kawałka chodnika, czy jednego drzewa, które omawiamy czasami w punkcie wnioski i zapytania, z takiej skali problemem, bo to się nie da porównać. Wydaje mi się, że czuwam dość solidnie nad przebiegiem i realizacją porządku obrad.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zapoznała się ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

#### **4. Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za rok 2010 (druk nr 113).**

Realizując kolejny punkt Przewodniczący Rady przypomniał, iż Ocenę stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za rok 2010 oznaczoną numerem druku 113 radni otrzymali.

Poinformował, że w obradach biorą udział zaproszeni goście, którzy będą udzielali odpowiedzi na pytania zgłoszone przez radnych w trakcie dyskusji.

Następnie poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Praworządności i Porządku Publicznego o przedstawienie wypracowanej opinii.

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI - Przewodniczący Komisji Praworządności i Porządku Publicznego, cytując: „Komisja dość długo dyskutowała, bo ponad trzy godziny, materiał był bardzo obszerny i chciałbym przedstawić stanowisko Komisji.

Komisja Praworządności i Porządku Publicznego Rady Miasta Konina zapoznała się z analizą Stanu Bezpieczeństwa i Porządku w mieście Koninie za rok 2010 i ocenia ją pozytywnie.

Materiał został przygotowany skrupulatnie w oparciu o sprawozdania służb: Komendy Miejskiej Policji, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Prokuratury Rejonowej, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta Konina, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, Powiatowego Lekarza Weterynarii, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Straży Miejskiej, Towarzystwa Inicjatyw Obywatelskich w Koninie oraz Wydziałów Urzędu Miejskiego: Kultury, Sportu i Spraw Społecznych, Komunikacji, Działalności Gospodarczej i Rozwoju, Drogownictwa i Gospodarki Komunalnej, Oświaty, Spraw Obywatelskich, Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności.

Powszechnie bezpieczeństwo kojarzy się z poczuciem spokoju, porządkiem publicznym oraz umiejętnym, kompetentnym i natychmiastowym reagowaniem organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, na wszystkie formy zagrożeń. Żadna instytucja nie jest w stanie samodzielnie wpływać na poprawę bezpieczeństwa i porządku publicznego. Aby poprawić bezpieczeństwo konieczne jest zapewnienie mechanizmów stałej współpracy Policji, Straży Pożarnej, administracji państwowej i samorządowej, ale szczególnie organizacji społecznych i ludzi aktywnych.

Z tego miejsca, w oparciu o całościowy obraz Stanu Bezpieczeństwa i Porządku w mieście, chciałbym podziękować wszystkim służbom i organizacjom za doskonalenie systemów i metod ograniczenia przestępczości, za ich gotowość i zaangażowanie, dzięki któremu mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie.

Poczucie bezpieczeństwa, lub jego brak, przesądza, o jakości życia i rozwoju społeczeństwa. Dlatego ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego należy do zasadniczych zadań samorządu. Stan poczucia bezpieczeństwa oraz możliwości zaspokajania potrzeb i oczekiwań społeczności miasta w tym zakresie są zróżnicowane, podobnie, jak i możliwości finansowo-organizacyjne miasta i instytucji działających na jego obszarze.

Dlatego w tym miejscu należy przypomnieć o wkładzie samorządu Konina w poprawę bezpieczeństwa poprzez choćby: finansowanie 10 etatów dla dzielnicowych, realizację inwestycji modernizacji i budowy dróg i chodników, budowę nowych miejsc parkingowych, doświetlanie ulic i niebezpiecznych przejść dla pieszych, walkę ze sklepami handlującymi niebezpiecznymi dla zdrowia i życia „dopalaczami”, zakup narkotestów, wyposażenie służb w wyspecjalizowany sprzęt ratownictwa chemicznego, wodnego, drogowego i pożarniczego, wspieranie Ochotniczych Straży Pożarnych, dofinansowanie zakupu nowego taboru samochodowego dla Policji.

Ponadto, przez cały czas realizowane są programy: Przeciwdziałania Narkomanii, Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy, Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Miasto wspólnie z organizacjami pozarządowymi pomaga grupom społecznym o szczególnym zagrożeniu ryzykiem ubóstwa i wykluczenia społecznego. Są to rodziny z dziećmi, szczególnie rodziny wielodzietne i rodzice samotnie wychowujący dzieci, osoby w podeszłym wieku i osoby niepełnosprawne. Grupy zagrożone ubóstwem charakteryzują się wyższą niż w innych grupach stopą bezrobocia i wysokim odsetkiem osób, które nie ukończyły edukacji szkolnej. Dodatkowo są one narażone na ryzyko wykluczenia finansowego w stopniu większym niż inne grupy społeczne. Dlatego też między innymi na każdym niemalże osiedlu prowadzone są świetlice środowiskowe, których zadaniem jest wspieranie rodziny w procesie przygotowywania dzieci i młodzieży do samodzielnego życia, poprzez objęcie ich działaniami wychowawczymi, opiekuńczymi, edukacyjnymi i profilaktycznymi.

Prokuratura Rejonowa reaguje na zagrożenie bezpieczeństwa obywateli, na co dzień udziela porad prawnych potrzebującym, osobom pokrzywdzonym. Ponadto corocznie organizuje „Tydzień pomocy ofiarom przestępstwa”, którego celem jest upowszechnienie informacji na temat praw przysługujących pokrzywdzonym, a także uwrażliwienia grup zawodowych, w tym m.in. sędziów, prokuratorów, kuratorów sądowych, przedstawicieli organizacji pozarządowych, funkcjonariuszy Policji na potrzeby osób pokrzywdzonych.

Bezpieczeństwo obywateli to także, co pokazują ostatnie lata, monitorowanie rzeki Warty w celu zapobiegania powodzi. Tutaj duże zaangażowanie wykazują działające w Koninie Ochotnicze Straże Pożarne.

Monitoring wizyjny miasta stanowi pomocne narzędzie dla służb ochrony porządku publicznego i zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców. Zdalna i nieprzerwana obserwacja pozwala Straży Miejskiej kierować umundurowane patrole tam, gdzie istnieje rzeczywista potrzeba. Zapis z monitoringu pomaga w wyjaśnieniu wielu wykroczeń i wydarzeń przestępczych.

Cały czas trwają prace mające na celu poprawę warunków i bezpieczeństwa w konińskim schronisku dla zwierząt, mamy tutaj ogromne, jako Komisja, nadzieje, że skończą się one w tym roku.

Nie możemy też zapominać o bezpieczeństwie obywateli podczas imprez masowych: sportowych, kulturalnych czy rozrywkowych. W tym celu musimy popracować nad ogółem skoordynowanych przedsięwzięć podejmowanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Szanowni Państwo, dzięki wspólnemu działaniu i przy dobrej współpracy będziemy żyli bezpieczniej. Pamiętajmy o zasadzie, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Zapobieganie niekorzystnym zjawiskom pociąga za sobą mniejsze koszty, bo czy nie lepiej dla młodego człowieka, gdy alternatywą jest spędzanie wolnego czasu na aktywnym wypoczynku w skate parku, niż przesiadywanie w niebezpiecznych miejscach i zażywanie narkotyków lub alkoholu? Czy nie lepiej wybudować plac zabaw, zagospodarować nieużytek na skwer z ławkami i fontanną po to, by rodzina mogła spędzać wspólnie czas w przyjaznym otoczeniu? Czy nie lepiej zainwestować w budowę całorocznego lodowiska niż wydawać pieniądze na podwojenie sił policyjnych ścigających przestępców, którzy stali się nimi z powodu braku alternatywy na lepsze życie? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK cytując: „Chciałbym odnieść się do tego, co przed chwilą zaprezentował kolega radny Kamil Szadkowski. W zasadzie bardzo ładnie podsumował prace, chciałbym jedynie poszerzyć to sprawozdanie o pewien element, który został poruszony na Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Otóż szanowni Państwo, tak się składa, że nie tylko w mieście Koninie, ale i w całym kraju jest tak, że przede wszystkim to tak się nauczyliśmy, że usuwamy skutki czegoś. Mało w nas mądrości, żeby przeciwdziałać skutkom, czy też powodzi, czy czemukolwiek wcześniej. Nikt nie myśli o zabezpieczeniach, o odpowiednich kwotach wtedy, kiedy można to czynić. Tak jest i w naszym mieście Panie Prezydencie. Zasmuciła mnie informacja Pani Dyrektor Urzędu Pracy, która poinformowała nas, że z bólem serca musiała odprowadzić pół miliona zł do kasy rządowej, a środki były przeznaczone dla naszego regionu na usuwanie skutków powodzi. Pieniądze miały być przeznaczone na etaty osób, które powiedzmy mogłyby pracować i wykonywać pewne prace związane ze skutkami, ale dziwię się, że wydział naszego Urzędu nie skorzystał z takiej formy i nie zgłosił zapotrzebowania na te pieniądze, na te etaty. Pytam się Panie Prezydencie, czy w mieście Koninie mamy wszystkie poczynione rowy melioracyjne, urządzenia z tym związane, że jesteśmy tak w 100 %

zabezpieczeni przed skutkami powodzi? Mam nadzieję. Te pieniądze już przepadły, ale bądźmy mądrzejsi na przyszłość i mam nadzieję, że w następnym budżecie miasta Konina, nie jakieś śmieszne pieniądze, z tego co wiem, są przeznaczane co roku w kwocie 30-50 tys. na czyszczenie rowów, bo to jest chyba na przeganianie bobrów, a nie na robienie czegoś istotnego w tym temacie. Chciałbym, żeby Pan Prezydent odniósł się, dlaczego Urząd Miejski i Wydział Gospodarki Nieruchomościami nie skorzystał z tych pieniędzy.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK cytując: „Dotyczyło to ubiegłorocznego podziału tych środków. Pan Piotr Korytkowski i ja byliśmy członkami Rady Zatrudnienia. Był pewien problem, nie tylko w Koninie, ze skorzystaniem z tych środków, gminy w niewielkim stopniu z tego korzystały, ponieważ było to obwarowane. Nie Urząd a podmioty, które pracują, i one niespecjalnie wyrażały chęć, bo tam było w ten sposób, że płacono za pracownika, natomiast ta część techniczna była po stronie firmy, która to miała robić. Był to generalnie problem i muszę powiedzieć, że przy tym zapisie, w tym roku problem jest podobny. Kierownik Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju p. Jankowski oblecał wszystkie firmy, które mogłyby być zainteresowane skorzystaniem z tych środków, niestety nikt nie wyraził zainteresowania. Jest to problem łączenia tych środków i to o czym mówię, to jest ubiegły rok, ale nic się nie zmieniło.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Ja w odpowiedzi, bo zostałem wywołany. Chciałem powiedzieć w skrócie, bo nie ukrywając już wcześniej, na poprzednich posiedzeniach Komisji Praworządności i Porządku jednym z wiodących punktów była właśnie kwestia bezpieczeństwa na ewentualną powódź. W najbliższym czasie, w ciągu miesiąca, Komisja Praworządności i Porządku Publicznego spotka się z Wydziałem Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności na wałach, aby ocenić namacalnie i naocznie jak Miasto jest przygotowane na ewentualną ewakuację osób w razie zagrożenia powodziowego. Więc ja o tym w sprawozdaniu swoim mówiłem i Komisja P i PP na pewno pamięta, i stara się o to. A to, co Pan Prezydent powiedział, te środki były w zeszłorocznym budżecie, i również z Panią Dyrektorką na ten temat rozmawialiśmy, i taką samą odpowiedź usłyszeliśmy.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Pozwólcie Państwo, że w imieniu Rady podziękuję wszystkim służbom, które przyczyniły się do opracowania tego dokumentu, który jest bardzo pracochłonny i czasochłonny, wymaga podsumowania działalności całorocznej, ale dzięki temu my radni mamy pogląd, co na przestrzeni, w jakiej każda ze służb działa, się dzieje i wnioski są coraz lepsze. Ten dokument, który Państwo opracowują co roku, w mojej ocenie, jest coraz lepszy i za to Państwu serdecznie dziękuję, bo łatwiej radnym wypracować pogląd na podstawie wniosków, które Państwo formułujecie na podstawie podsumowania działalności minionego roku oraz celami, jakie stawiacie sobie w roku bieżącym. To jest strategia, którą Państwo przyjęliście i bardzo dobrze, bo ona jest transparentna i pozwala nam lepiej zapoznać się z profilem waszej działalności, i za to serdecznie dziękuję.”

Następnie głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI cytując: „Proszę Państwa dokument, który przedstawili nam Państwo - Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście zawiera według mnie pewne luki. Bezpieczeństwo miasta, to również bezpieczeństwo gospodarcze. Mamy do czynienia w ostatnim okresie z galopującym bezrobociem w Koninie. Na koniec marca prawdopodobnie osiągniemy 15%. Przed nami elementy typu prywatyzacja Zespołu Elektrowni PAK, kopalń konińskich, to powinno spowodować dalsze pogłębianie procesu,

czy zwiększanie się bezrobocia. Brakuje mi takiej oceny, oceny bezpieczeństwa gospodarczego miasta Konina, dlatego prosiłbym, żeby przynajmniej w następnym roku taki element w sprawozdaniu się znalazł. Natomiast przy okazji, prośba do Prezydenta o rozpoczęcie przygotowania strategii gospodarczej miasta Konina w świetle prywatyzacji i rosnącego bezrobocia. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK cytując: „Szanowni Państwo, którzy tworzyli ten obszerny dokument, który jest interesującą lekturą, bo zawiera dużo faktów. Zainteresowała mnie szczególnie kwestia bezpieczeństwa w obszarze szkolnictwa i edukacji. Tu były poruszone obszary sanitarne, obszary żywienia oraz wychowania fizycznego, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, na jeszcze jeden obszar, który osobiście chętnie bym widział w tym dokumencie, np. na przyszły rok dotyczący bezpieczeństwa edukacji, ale w rozumieniu komunikacji i dojścia do szkół.

Co jakiś czas wpływają do mnie uwagi dyrektorów szkół na temat infrastruktury drogowej wokół szkół. Patrząc na listę osób tworzących ten dokument, myślę, że to grono mogłoby bez problemu zaproponować pewne rozwiązania, które by poprawiły jeszcze bezpieczeństwo komunikacji wokół szkół, aby chronić tych najmniejszych użytkowników dróg, którzy dochodzą do obiektów szkolnych. W tym momencie byłyby to jakieś jasne wytyczne dla Wydziału, chociażby Drogownictwa i Gospodarki Komunalnej, w jaki sposób, które szkoły powinny mieć w jak najszybszym tempie, w jakiś sposób, zmodernizowane dojście do szkół, żeby użytkownicy mieli bezpieczne dojście do szkół. To tylko taka moja propozycja, która mogłaby jeszcze wzbogacić i poprawić ten już obszerny dokument dotyczący bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie. Dziękuję.”

Ponownie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Ad vocem do wypowiedzi kolegi Mateusza Cieślaka. Chciałbym odpowiedzieć, że Komisja również pamięta o tym, między innymi interweniował sam Pan Przewodniczący Rady Miasta, w sprawie doświetlenia przejść dla pieszych chociażby na Chorznium. Również moja interwencja w sprawie przejść dla pieszych na Osiedlu Zatorze przy Osiedlowym Domu Kultury. Więc pamiętamy i zwracamy uwagę i jednocześnie apelujemy, bo często znaki o przejściach dla pieszych są niszczone i prosimy, żeby właśnie przed rozpoczęciem roku szkolnego sprawdzić, podjąć kontrolę i taki apel również do Straży Miejskiej, żeby zawsze w miesiącu wrześniu sprawdzić te przejścia najbliższej szkół. Np. Szkoła Podstawowa Nr 12, gdzie zostało zdewastowane oznakowanie i zostało uzupełnione, więc pamiętamy o tym, jest to bardzo istotne, aby pamiętać o tych najmłodszych.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Ja myślę, że te uwagi, które się pojawiły są rzeczywiście bardzo cenne. Myślę, że nie jest problemem, by stosowne służby, które opracowują kwestie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a to również bezpieczeństwo pieszych, poszerzyły nieco to opracowanie o bezpieczeństwo dojścia do szkół, bo rzeczywiście tu się wiele dzieje, nawet chociażby po to, żeby powiedzieć jak wiele robimy, bo to jest cenne. Myślę, że jednak ta informacja, o której wspomniał Pan Jan Urbański jest też ważna i dość aktualna. Jeśli dołożymy parę zdań w opracowaniu, jak nam się poprawia, czy też pogarsza sytuacja na rynku pracy, to też pozwala nam wtedy nabrać wiedzy, czy propozycje poprawy tej sytuacji, której jak by nie było, co roku są i to w sporej palecie, sprawdzają się, czy też musimy poszukiwać innych rozwiązań.”



Głos zabrał radny p. Ryszard BIAŁKOWSKI cytując: „Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem, na tzw. „piszczek”, który jest dla osób ociemniałych. To jest bardzo ważna sprawa, by przy przejściach dla pieszych był ten sygnał.

Chciałbym zwrócić uwagę na bezpieczeństwo dla osób bezdomnych, żeby tym tematem też się zainteresować.

Chciałbym wrócić do tematu monitoringu szkół, tematu dilerów narkotykowych, żeby przyjrzeć się temu, gdzie jest monitoring i ile było zatrzymań takich dilerów, a gdzie nie ma i gdzie należy ten monitoring założyć. Chciałbym uzyskać taką informację, ile było takich zatrzymań, czy były takie przypadki. Dziękuję bardzo.”

O głos poprosił radny p. T. PIGUŁA cytując: „Myślę, że będzie to w temacie, bo mieszkańcy Chorzonia od Poznańskiej do Spółdzielców, ten klin bloków aż do remizy, wszyscy uczniowie przechodzą do szkoły przez główną ulicę Spółdzielców, zaraz za tą Żabką. Jest ładnie wieczorem to przejście oświetlone, ale mieszkańcy proszą, że jak dzieci idą do szkoły, żeby były założone tam światła. Jak kiedyś policzyłem, to rzeczywiście dziesiątki, a nawet setki tych dzieci rano przemierza się na tych pasach. Gdyby tam się dało założyć oświetlenie, bo naprawdę cała część tego osiedla musi do szkoły przejść. Idą potem koło sadu i rzeczywiście fruwać te dzieciaki. Jesteśmy takimi kierowcami, jakimi jesteśmy i dzieci muszą więcej uważać. Często tych najmłodszych rodzice przeprowadzają, bo rzeczywiście tam jest bardzo duży ruch, grono ludzi z osiedla Chorzeń jedzie do centrum Konina, do Starego Konina, pędzą, często zauważam, jak nauczyciele się spieszą, bo za pięć 8.00 jadą do pracy, a dzieciaki fruwać i to przejście zrobiło się bardzo niebezpieczne. Bardzo bym prosił, bo to podświetlenie jest dobre wieczorem jak jest ciemno, natomiast zrobić dokładne oświetlenie tego przejścia, bo tam jest bardzo duży ruch tych dzieciaków, szczególnie jak idą do szkoły. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Tutaj Pan Tadeusz wywołał kolejny bardzo ważny argument, żeby zwiększyć ilość osób zatrudniających tzw. osoby, które pomagają dzieciom i młodzieży przejść przez ulicę. Taka osoba wiem na pewno, że jest przy Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika, nie wiem jak to funkcjonuje przy innych szkołach, ale to jest bardzo potrzebna osoba i jednocześnie Miasto włącza się w niedużym stopniu, ale w jakimś stopniu na pewno, likwidacji bezrobocia.”

Jako następny głos zabrał radny p. Cz. ŁAJDECKI, cytując: „Zostałem wywołany do tematu, ponieważ kolega radny Piguła mówił tu o zabezpieczeniu prawidłowego przejścia dzieci do szkoły na naszych ulicach. Pojawiła się sprawa, żeby również pomyśleć o tym, aby zabezpieczyć przejście dzieci do Szkoły Podstawowej Nr 15 z Osiedla Dmowskiego, bo tam został wybudowany łącznik łączący ulicę Zagórowską z Osiedlem Piłsudskiego, ale ten łącznik jest nieklasyczny, on jest przestawiony. Przechodzące tam dzieci są narażone na niebezpieczeństwo, jako że samochodów jadących ulicą Zagórowską od światła i w innym kierunku, dzieci nie widzą przez to nieklasyczne usytuowanie i pilna byłaby sprawa, żeby to przejście jednak oświetlić, żeby tam dać sygnalizację świetlną chociażby dlatego, żeby te dzieci przechodzące na przycisk mogły przechodzić na świetle zielonym. Taka prośba, jeśli jesteśmy przy tym temacie.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Szanowni Państwo chciałbym poprosić Pana Prezydenta o kilka zdań w sprawie, która zawsze od lat powraca i wydaje się, że wreszcie ma szansę znaleźć szczęśliwy finał, a mówimy o wybudowaniu nowego

schroniska dla zwierząt. To jest ważna sprawa, ponieważ ważyła się do końca kwestia lokalizacji tego schroniska. Ja bym poprosił Pana Prezydenta o to, żeby ostatecznie potwierdził lokalizację, która ma być tą docelową i określił, kiedy jesteśmy w stanie być gotowi z podjęciem uchwały na sesji o przeznaczeniu tego terenu, bo mówimy o terenie w granicach miasta na ten cel, nowej lokalizacji i ewentualnie wykonania projektu. Mówię to, dlatego w tym momencie, bo jak wiemy projekt ten i jego realizacja nie będzie tania, a więc jeśli chcemy, a na pewno chcemy, żeby doprosić do tego jak najwięcej gmin, które oczywiście z racji tego, że to schronisko ma rozwiązać problem nie tylko miasta, ale i gmin sąsiednich, mają do tego projektu przystąpić, no to musimy być dość wcześniej gotowi, ażeby tych partycypujących w kosztach budowy schroniska było jak najwięcej.

Moja propozycja jest taka, że jeżeli bylibyśmy gotowi do połowy roku, to pozwoli nam odnaleźć kilka kolejnych miesięcy po wakacjach, które mają o tyle duże znaczenie, że jak wiemy już na jesieni będą się samorządy przygotowywać do projektów budżetu, a takie wydatki związane z partycypacją tych gmin, muszą być uwzględnione. Więc wydaje mi się, że takie ostateczne decyzje lokalizacyjne, projektowe do połowy roku powinny być w naszym zasięgu, ażebyśmy obciążenia z tego tytułu Miasta w miarę możliwości nieco obniżyli. Wiemy, że realizacja projektu będzie kosztowała nas ponad 2 mln zł, to są spore pieniądze, i jeśli więcej gmin doprosimy, to większa będzie współodpowiedzialność za to, co będzie przedmiotem działalności schroniska.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Chciałbym rozpocząć od wypowiedzi Pana radnego Jana Urbańskiego. Zgadzam się, że bezpieczeństwo gospodarcze, stabilność sytuacji naszych zakładów i firm, to jest bardzo istotny element bezpieczeństwa, dlatego, że to jest nierozłącznie związane z trwałością zatrudnienia i jednocześnie z ograniczaniem tego wskaźnika bezrobocia.

Mam ten zaszczyt, ale także i zmartwienie, że niejako z Urzędu jestem od niedawna Przewodniczącym Powiatowej Rady Zatrudnienia i powiem Wysokiej Radzie, że borykamy się w tej chwili z bardzo poważnymi kłopotami, jeśli chodzi o możliwości aktywnego przeciwdziałania bezrobociu. Na szczęście na moment połowy marca nie potwierdzam tego, co Pan radny mówił, że gwałtownie bezrobocie na terenie miasta i powiatu wzrosło, bo te wskaźniki utrzymują się odpowiednio na poziomie 12.6% i ok. 15%, chociaż tutaj każdy tydzień może przynosić zupełnie nowe sytuacje, i jeśli o tym mówię, o tej możliwości aktywnego przeciwdziałania bezrobociu, czy wyjścia naprzeciw potrzebom ludzi zwolnionych z pracy, czy poszukujących pracy, to niestety złą informacją jest taka informacja, że w roku ubiegłym na tego rodzaju działania przeznaczone było w Powiatowym Urzędzie Pracy ok. 17 mln zł, podczas gdy w tym roku jest to kwota 4 mln zł. Więc jeśli chodzi o możliwości zatrudnienia na stażach, czy w innej formule na czasowe zatrudnienie ludzi pozostających bez pracy, te możliwości bardzo się skurczyły.

Zgodnie z uchwałą Powiatowej Rady Zatrudnienia wystąpiliśmy do Ministra o to, żeby zweryfikować tę sytuację z uwzględnieniem także ewentualnej prognozy co do możliwych zwolnień w naszych zakładach, które dzisiaj mają najwyższe zatrudnienie, ale mogą też mieć najwyższą liczbę ludzi zwalnianych w ramach różnych programów wewnętrznych przez te zakłady wdrażanych. Powiem także, iż Konińska Izba Gospodarcza wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy już właściwie rozpoczęła realizację projektu, który będzie bardzo dla nas przydatny, a mianowicie będzie to obserwatorium rynku pracy, czyli odpowiednio wcześniej będziemy otrzymywać sygnały, jak ta sytuacja w najbliższych możliwych do przewidzenia okresach w tym względzie będzie się kształtowała. Mam także nadzieję, że ten fundusz, o którym wcześniej mówiłem, w wyniku naszej interwencji, w wyniku uchwały Powiatowej Rady Zatrudnienia, że ten fundusz zostanie zwiększony, bo inaczej to skrócimy okresy zatrudnienia z 6 do 3 miesięcy, co tak naprawdę wedle oceny ludzi znajdujących się na tym, mija się z celem, gdyż przez 3 miesiące człowiek pozostający bez

pracy nie zdoła nabrać żadnych dobrych nawyków związanych z ewentualnym stanowiskiem pracy. Mam nadzieję, że ten projekt bardzo dobrze przyczyni się, bo będzie odpowiednio wcześniej sygnalizował nam powstające problemy.

Natomiast to jest taka prawda, że my, jako władza samorządowa, nie mamy żadnego praktycznie wpływu na decyzje właścicielskie, jakie zostaną podjęte przez Ministra Skarbu Państwa i współwłaściciela drugiego podmiotu, mówię tu o kopalniach i o naszym kompleksie paliwowo-energetycznym. Niemniej jednak rozmawiamy z Prezesami obu podmiotów i próbujemy uzyskać informację o tym, czego my się możemy tutaj spodziewać, bo Wysoka Rada rozumie również to, że my mamy poczucie takiego zagrożenia, że jeżeli nastąpi wysyp ludzi z tych zakładów na rynek pracy, to te problemy dotyczące bezrobocia, nie tylko ze względu na wzrost tych wskaźników, ale ze względu na charakter i zawody, których to będzie dotyczyć, będą rodziły bardzo poważne konsekwencje na rynku pracy.

Mówiąc o tym, że nie mamy wpływu na decyzje właścicielskie, nie chcę jednocześnie twierdzić i proszę, żeby Wysoka Rada tak tego nie odbierała, że my zamierzamy umywać ręce i zachowywać się w tej sprawie pasywnie. Na ile to będzie możliwe, na ile będzie nam na to pozwalało prawo, ale także otwartość kierujących i zarządzających podmiotami, o których mówimy, będziemy starali się odpowiednio wcześniej również takie informacje uzyskiwać. Potwierdzam opinię, którą Pan radny był uprzejmy na wstępie swojej wypowiedzi wyrazić, że istotnym elementem bezpieczeństwa w naszym mieście, to jest bezpieczeństwo zatrudnienia i ograniczenia ludzi bezrobotnych.

Jeśli chodzi o wszystkie sprawy dotyczące komunikacji, przejść dla pieszych, a związane z obiektami szkolnymi, to bardzo proszę Państwa radnych, którzy zgłaszali te uwagi i Wysoką Radę o przyjęcie takiej propozycji, że my wspólnie z dyrektorami placówek dokonamy analizy, jakie występują zagrożenia. Przypomnę, że w tegorocznym budżecie mamy 400 tys. zł na doświetlenie przejść dla pieszych i oczywiście jestem przekonany, że w pierwszej kolejności będziemy doświetlać te przejścia, na których występuje dzisiaj najwyższe zagrożenie.

W odniesieniu do pytania, które przedstawił Pan Przewodniczący Wiesław Steinke powiem, iż w wyniku naszych współdziałań z Panami, którzy kierują Związkiem Międzygminnym, doszliśmy do takiego etapu, jeśli chodzi o schronisko dla zwierząt, że dziś w Urzędzie złożona została dokumentacja projektowa dotycząca tego obiektu. Dokonujemy analizy zgodności przyjętych w projekcie rozwiązań do wymogów, jakie są w odniesieniu do takiego obiektu jak schronisko dla zwierząt i jednocześnie w związku z tym, że wcześniej były już dość wyraźne sygnały prezentowane przez mieszkańców osiedla i głównie ulicy Gajowej, że lokalizowanie tam tak dużego schroniska może rodzić określone zakłócenia ciszy i porządku ludzi tam w pobliżu mieszkających, podjęliśmy decyzję o nowym wskazaniu lokalizacyjnym.

Jeśli Państwo radni i goście przyjęliście oklaskami Pana Komendanta Rzymowskiego to powiem, że w pełni na to zasłużył i może go jeszcze raz nagrodzimy po mojej wypowiedzi, bo dzięki jego staraniom mamy dziś zapewnienie ze strony Wojewódzkiego Komendanta Policji w Poznaniu, że sąsiadująca z naszą nieruchomością, którą wskazujemy na ulicy Sulańskiej, jako nową lokalizację dla schroniska dla zwierząt, nieruchomość, będąca dzisiaj we władaniu Wojewódzkiego Komendanta zostanie przekazana Miastu i będziemy mogli Wysoka Rado w ten sposób osiągnąć to, co jest ważne przy takiej inwestycji i takim zadaniu jak schronisko dla zwierząt. Będzie to lokalizacja w pełni bezpieczna, nie konfliktowa, nie kolizyjna, jeśli chodzi o schronisko, ale także rozwiązany byłby problem grzebowiska dla zwierząt, bo jest to istotny element tego obiektu. Panie Komendancie bardzo dziękuję za podjęcie tych starań, mam nadzieję, że nasze spotkanie z Panem Komendantem pozwoli nam na sfinansowanie tej sprawy. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Dziękuję bardzo za wypowiedź Panu Prezydentowi. Mam nadzieję, że projekt, który w końcu trafił do Pana Prezydenta, okaże się tym docelowym i nie będziemy musieli wydatkować kolejnych środków na przygotowanie kolejnego projektu, bo to byłoby rzeczywiście zbędne. A to jest jeden z dwóch projektów, jak Państwo radni wiedzą, którym zajmuje się Związek Międzygminny, którego przedstawiciele i szefa serdecznie witam. Jest to drugi projekt, bo pierwszy dotyczy uporządkowania gospodarki odpadami i to Związek Międzygminny jest tym organem, który doprasza dziś jak najwięcej gmin do realizacji tego projektu i pozostaje mieć nadzieję, że docelowo tak się stanie.

Wiem od Prezydenta, że konsultacje z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, które dzisiaj prowadzi schronisko dla zwierząt, jest zgoda na tę ewentualnie nową lokalizację. Tych lokalizacji jak Państwo wiecie zwłaszcza z poprzedniej kadencji, przewijało się kilka, łącznie z tymi akcentami, o których była mowa, niezadowolona część mieszkańców, którzy nie przyjmowali do wiadomości lokalizacji poprzedniej, a więc głębiej w ulicy Gajowej. Pozostaje mieć nadzieję, że ta ostateczna lokalizacja pozwoli nam przyspieszyć w tych działaniach, bo czasu trochę w tej materii straciliśmy, bo dwa lata w mojej ocenie to sporo czasu straconego na rozwiązanie przeładowanego, o czym wszyscy wiedzą, schroniska, w którym przebywa dwukrotnie więcej zwierząt, niż być może. Więc realizacja tego projektu naprawdę jest pilna i ma ona rozwiązać problem na styku - miasto i gminy sąsiednie.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI cytując: „Ja tylko wracając do wypowiedzi Pana Prezydenta chciałbym sprostować pewne liczby. Ja akurat mam przed sobą dane z Urzędu Statystycznego, dane z Powiatowego Urzędu Pracy. I Panie Prezydencie w mieście Koninie stopa bezrobocia na koniec lutego wyniosła 14.3%, to są dane z Powiatowego Urzędu Pracy, natomiast w powiecie konińskim 18.6%. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR cytując: „Ja bardzo krótko, Panie Prezydencie dziękuję za taką informację, w sprawie schroniska dla zwierząt. Podziękowania na Pana ręce, jak również dla Komendanta Jarosława Rzymkowskiego. Cieszę się, mam nadzieję, że do tego dojdzie, gdyż w poniedziałek rozmawiałem z mieszkańcami ulicy Gajowej, była to rozmowa na temat innej sprawy, bo lokalizacji pawilonu handlowego, ale rozmawialiśmy również na temat schroniska. Mam nadzieję, że do tej realizacji dojdzie, gdyż mieszkańcy ulicy Gajowej oczekują na to od kilkunastu lat.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Chciałbym tylko dodać, że zgodnie z kosztorysem, który został przedstawiony, a dotyczący schroniska, jego koszt jest około 2.4 mln zł, z czego, przy tym udziale gmin, które do tej pory występują, około 1.6 mln zł byłoby po stronie Miasta Konina. My będziemy chcieli zaprosić do tego projektu inne gminy, tak, żeby obniżyć udział Miasta w tym projekcie. Oczywiście jest ważne, byśmy ze sprawą byli gotowi wtedy, kiedy i my i gminy naszego regionu będą przed sesjami budżetowymi, żeby można było te niezbędne środki zabezpieczyć.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „W tej materii potrzebujemy właśnie decyzji lokalizacyjnej. Mając projekt możemy mówić, że mamy konkretne argumenty do rozmowy z gminami. Państwo radni wiedzą, że mamy trzy rzeczy, które będą tam lokalizowane, po pierwsze schronisko, po drugie grzebowisko, o którym była mowa, które jest kwestią chyba najbardziej sporną, a trzecia, która mam nadzieję rozwiąże nam problem porzucanych zwierząt, a więc wydaje się problem nierozwiązywalny w okresie wakacyjnym, mówimy

o hostelu dla psów. Jest szansa na to, by schronisko miało również własne źródło dochodu komercyjne, bo przecież ta działalność będzie działalnością komercyjną. Tak się dzisiaj buduje schroniska, mam nadzieję, że i taki element w realizacji naszego projektu się znajdzie.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady stwierdził, iż Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości ocenę stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za 2010 rok przedłożoną przez Prezydenta Miasta Konina.

## **5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 (druk nr 110).**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż projekt uchwały – druk nr 110 radni otrzymali.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady powiedział: „Pewnie będzie taką procedurą, że dokonując zmian w budżecie, będziemy musieli dokonywać zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Poproszę o zabranie głosu Pana Prezydenta, bo była zgłoszona autopoprawka, podobnie w zmianach w budżecie, o przybliżenie istoty rzeczy tej autopoprawki.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Chciałbym przedłożyć autopoprawkę do druku nr 110. Przeczytam tylko, żeby nie zabierać Państwu czasu. Dodajemy następujące zadanie w projekcie WPF na lata 2011-2014 „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych” i tutaj w § 1 w pkt. 2 zwiększa się: litera a) wiersz 1 w 2011 roku kwotę 749.955,30 zł, w tym wiersz 1a o kwotę 733.955,30 zł oraz wiersz 1b o kwotę 16.000 zł; litera b) wiersz 2 w 2011 roku o kwotę 732.674,30 zł, w tym wiersz 2a o kwotę 347.537,57 zł; litera c) wiersz 2e w 2011 roku o kwotę 691.883,30 zł, w roku 2012 o kwotę 177.960 zł, w roku 2013 o kwotę 35.880 zł; litera d) wiersz 10 w 2011 roku o kwotę 17.281 zł w tym wiersz 10a o kwotę 16.000 zł.

W § 1 pkt. 3 otrzymuje następujące brzmienie: „W związku z dokonanymi zmianami załącznik nr 4 do Uchwały o Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 obejmujący „Informację o relacji, o której mowa w art. 243 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych w latach 2011-2022” otrzymuje brzmienie w treści załącznika nr 3 do niniejszej uchwały.

Ponadto w § 1 dodaje się zapis: „W uchwale Nr 39 Rady Miasta Konina z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 zmienionej uchwałą Nr 62 Rady Miasta Konina z dnia 23 lutego 2011 roku – wprowadza się następujące zmiany”: I dalej jak w tekście projektu uchwały.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

O głos poprosił radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Ja mam pytanie do Pani Skarbnik, czy w zmiany WPF muszą być dokonywane miesięcznie, czy jest możliwość dokonywania tych zmian kwartalnie.”

Odpowiedzi udzieliła Skarbnik Miasta – p. I. BARANOWSKA, cytując: „Jeśli chodzi o zmiany w WPF, to zostały one określone w ustawie o finansach publicznych, czyja jest kompetencja. Jeżeli są wprowadzone przedsięwzięcia, czy zadania, które wykraczają poza rok budżetowy, to obowiązkowo trzeba wprowadzić do Wieloletniej Prognozy i najpierw zmiany w Wieloletniej Prognozie, a potem zmiany w budżecie.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 110 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014.

Uchwała Nr 72 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **6. Zmiany w budżecie miasta Konina na 2011 rok (druk nr 111).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 111 – został radnym przekazany.

Przewodniczącego Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie - 13 głosami „za”.

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie autopoprawki.

Głos zabrała Skarbnik Miasta – p. I. BARANOWSKA, cytując: „Autopoprawką do zmian w budżecie zostały wprowadzone trzy zadania. Pierwsze, to jest dotacja celowa z Budżetu Państwa na pomoc społeczną, to jest kwota 15.377 zł na wypłatę wynagrodzenia za sprawowanie opieki, zwiększa się dochody w tej kwocie i również wydatki.

Druga sprawa, to z rezerwy celowej inwestycyjnej kwota 129.100 zł przeznaczona jest na zwiększenie dotacji dla MZK, ze względu na to, że jest w tej chwili procedura przetargowa związana z zakupem autobusów i jest to kwota, jakby skutku zwiększonego podatku VAT o 1% od 1 stycznia 2011 roku.

Pozostałe zmiany dotyczą wprowadzenia projektów unijnych i w gminie jest z EFS – Program Operacyjny Kapitał Ludzki – „Edukacja wczesnoszkolna na dobry początek”, realizowany będzie ten projekt przez Urząd Miejski w Koninie. Jest to kwota przypadająca na 2011 rok 707.883,30 zł i o tę kwotę zwiększa się dochody i wydatki.

Ponadto w gminie wprowadza się projekt „Wysokie kwalifikacje pracowników Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 9 w Koninie” i tu są zwiększone dochody o 26.695 zł. Ponadto pozostałe środki na tym projekcie 2010 roku i z rezerwy celowej oświatowej zwiększa się o kwotę 30.659 zł, tak więc łącznie na ten projekt przeznacza się po stronie wydatków 57.354 zł.

W części powiatu wprowadza się środki z rezerwy celowej oświatowej w kwocie 30.232,07 zł na projekt „Uczenie się przez całe życie” Comenius współfinansowany przez Polską Narodową Agencję. Na to również pozostały środki z 2010 roku. To by były wszystkie zmiany objęte autopoprawką.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 111 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2011 rok.

Uchwała Nr 73 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego „Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie ul. Sulańska 13” w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi spółka z o.o. w Koninie” (druk nr 117).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 117 wraz z autopoprawką radni otrzymali.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczących Komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie. Przedstawiając opinię Przewodniczący Komisji Finansów – p. Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział: „Projekt uchwały druk nr 117 dotyczący przekształcenia

Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością wynika z potrzeby pozyskania środków na realizację inwestycji pod nazwą: Termiczne Przekształcenie Odpadów Komunalnych z ich energetycznym wykorzystaniem. Ponieważ środków nie może pozyskać zakład budżetowy, ani miasto, ani Międzygminny Związek Komunalny, jedynie te środki mogą być przekazane do spółki, w związku z tym zachodzi potrzeba przekształcenia Zakładu Gospodarki Odpadami w spółkę. Wobec tego projekt został pozytywnie zaopiniowany przez radnych, wszyscy radni z dwóch komisji głosowali za pozytywną opinią. Stwierdzono, że błędem byłoby, gdyby nie skorzystało się z środków unijnych w kwocie ponad 120 mln zł. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady poprosił Prezydenta Miasta Konina lub jego Zastępcę o przedstawienie autopoprawki do druku 117.

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK cytując: „Prosimy o wniesienie autopoprawki w paragrafie 1, w drugiej linii słowo „międzygminną”. Zgodnie z opinią prawników słowo „międzygminną” nie powinno znaleźć się w uchwale, a tylko w umowie spółki. Oraz w paragrafie 3, dotyczącym wymienienia działek. Autopoprawka polega na rozdzieleniu na dwie kategorie własności. Pkt. 1 - stanowiących własność Miasta Konina i tu następuje wymienienie numeru działek oraz ich powierzchni, i pkt. 2 - będących w użytkowaniu wieczystym Miasta Konina ustanowione na gruntach Skarbu Państwa oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki - tu idą numery oraz arealy. To wszystko jest w zarządzie Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi i to wszystko będzie wchodziło, jako aport do nowo tworzonej spółki.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Dziękuję za tą informację. Szanowni Państwo przed sesją otrzymałem pismo skierowane na moje ręce przez Przewodniczącego Związku Międzygminnego Koniński Region Komunalny, które dotyczy właśnie treści projektu uchwały i chciałbym go Państwu przybliżyć, jakie jest tutaj oczekiwanie i sugestia Związku w tej sprawie.

*Związek Międzygminny Koniński Region Komunalny zwraca się z prośbą o wprowadzenie zmiany do projektu uchwały Rady Miasta Konina w sprawie jw., a więc mówimy o przekształceniu Zakładu w spółkę. W projekcie uchwały Rady Miasta proponowana nazwa spółki brzmi: Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi sp. z o.o. w Koninie, jest prośba o zmianę nazwy na Zakład Termicznej Utylizacji Odpadów sp. z o.o. w Koninie. Zaraz uzasadnię skąd taka prośba.*

*Prośbę uzasadniam tym, że w debacie 20 lutego br. Związek przekazał do Miasta Konina i wszystkich gmin wzór uchwały rady, w którym zaproponowaliśmy nazwę tworzonej spółki właśnie Zakład Termicznej Utylizacji Odpadów sp. z o.o. w Koninie. Do propozycji Związku, pomimo znacznego upływu czasu, nie wniesiono uwag ani wniosków. Takie propozycje projektów uchwał w tej treści gmina otrzymała. W ostatnim okresie czasu, część gmin podjęła uchwały w treści zaproponowanej we wzorze, w tym także została uwzględniona proponowana przez Związek nazwa spółki. W sytuacji, jeśli nie uwzględnimy tej prośby, gminy, które podjęły uchwałę, zmuszone będą do ich zmian, co znacznie może opóźnić możliwość zawarcia umowy spółki i spowoduje komplikacje w gminach.*

Jeżeli chodzi o nazwę zakładu, część gmin rzeczywiście na spotkaniu, które miało miejsce tydzień temu, mówię o wójtach, burmistrzach gmin, które do tego projektu przystąpiły, informowały o tym, że takie uchwały zostały podjęte, więc rzeczywiście, jeśli my podejmiemy uchwałę tej treści, będą musiały dokonać zmiany w treści uchwały. Co Pan na to Panie Prezydencie?”



Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Nie widzimy przeszkód, żeby wprowadzić taką zmianę, szkoda tylko, że Panowie nie zgłosili tego do Prezydenta, żeby można było uwzględnić to w pracach nad uchwałą, ale nie zgłaszamy tutaj zastrzeżeń, może być taka nazwa jak została zaproponowana. Bardzo bym prosił, żeby szanowna Rada uwzględniła, że jest to uzupełnienie autopoprawki, która została wcześniej zgłoszona.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Pan Prezydent proponuje, ażeby zmienić nazwę, czyli wnioskuję z odpowiedzi, że jest to przyjęte w formie autopoprawki Pana Prezydenta.

Jeszcze raz przybliżę istotę rzeczy, mamy w projekcie uchwały nazwę Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi sp. z o.o. w Koninie, a zgodnie z przyjętą autopoprawką Prezydenta i sugestią Związku byłaby nazwa - Zakład Termicznej Utylizacji Odpadów sp. z o.o. w Koninie. Zauważmy, że przekształcany jest zakład.

Są na sali obecni przedstawiciele Związku, jest obecny Przewodniczący Związku Międzygminnego. Poproszę Pana Smorowskiego do mikrofonu, żeby odpowiadał na wątpliwości i pytania. Jest również Pan Drewniak, który jest osobą odpowiedzialną za realizację projektu. Bardzo proszę Pana Drewniaka do mikrofonu, jeśli będą pytania, będą Panowie odpowiadali. Pan Smorowski upoważnia Pana Drewniaka do udzielania odpowiedzi na pytania, bardzo proszę Pana Drewniaka do mikrofonu, żeby ewentualnie na wszelkie pytania, które się pojawią udzielił odpowiedzi. Mamy zgodę Pana Prezydenta, ażeby tą zmianę przyjąć autopoprawką. Poproszę, jeśli mogę, ażeby Pan Drewniak potwierdził to, co ja tu odczytałem, że propozycje takich projektów uchwał, ja to mam przed sobą, gminy otrzymały i prawdopodobnie uchwały tej treści będą podejmowane, mówimy raczej o tych, które już zostały podjęte, bo jeśli zmienimy nazwę, to będą musiały być zmienione.”

Głos zabrał p. Andrzej DREWNIAK – Kierownik Jednostki Realizującej Projekt Uporządkowania Gospodarki Odpadami na Terenie Subregionu Konińskiego, cytując: „Ponieważ treść uchwały Miasta nie była nam wcześniej znana, stąd przepraszamy za ten spóźniony wniosek w dniu dzisiejszym, gdy chodzi o zmianę nazwy. Powiem tak jak w piśmie do Pana Przewodniczącego podaliśmy, wszystkie gminy subregionu konińskiego, łącznie z Miastem Konin, otrzymały wzór takiej uchwały. W związku z tym, ta nazwa była tam zawarta i na dzisiaj mamy taką sytuację, że 6 gmin już podjęło uchwały, one są już w obrocie prawnym, w związku z tym dla tych gmin byłby to pewien kłopot ze zwołaniem specjalnie sesji nadzwyczajnej po to, aby dostosować nazwę w swojej uchwale. Gdy chodzi tutaj o zakres działalności, to proszę Państwa statut spółki on powinien obejmować cały zakres działalności, czym to przedsiębiorstwo będzie się zajmowało.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK cytując: „Mam pytanie. Przed chwilą otrzymałem informację, że tego typu nazwa jest niezgodna z Wojewódzkim Planem Gospodarki Odpadami. Czy to oznacza, że Związek zaproponował taką nazwę i będą konsekwencje potrzeby zmiany planu wojewódzkiego?”

Odpowiedzi udzielił p. Andrzej Drewniak, cytując: „W planie wojewódzkim jest przewidziana utylizacja odpadów, kolokwialnie mówiąc spalarnia. Myślę, że różnica w samym nazewnictwie nie powinna być tu żadnym problemem, ponieważ obie nazwy mówią o tym samym.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Powieм szczerze, wypowiedź Pana Prezydenta jest dość niepokojąca, bo niewątpliwie wszyscy jesteśmy tutaj zgodni, że chcemy, żeby spółka powstała i teraz chodzi o to, żebyśmy przyjęli uchwałę zgodną w treści, żebyśmy za chwilę nie musieli jej zmieniać.

Możemy zrobić tak, możemy wrócić do punktu po przerwie, aby wyjaśnić ewentualnie te wątpliwości. Proponuję, żebyśmy do dyskusji powrócili, w przerwie będzie czas na to, żeby domówić, ponieważ tu nie może być wątpliwości. My przyjmując uchwałę musimy mieć pewność, że ta uchwała otwiera nam działania, a jest to ogromnie ważne niestety z racji braku czasu. Czasu nam bardzo brakuje, ponieważ wszyscy wiemy po spotkaniu, które miało miejsce tydzień temu, że na koniec kwietnia spółka musi być gotowa do podpisania umowy. Jest rzeczą oczywistą, że spółka będzie stroną umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i my nie możemy sobie pozwolić na żaden poślizg czasowy.”

Przewodniczący Rady zarządził 25 min przerwy.

Po przerwie i wznowieniu obrad Przewodniczący Rady udzielił głosu Prezydentowi Miasta Konina, aby zajął ostateczne stanowisko w sprawie projektu uchwały, który ma być przedmiotem głosowania.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI, cytując: „Podtrzymujemy autopoprawkę, którą zgłosił Pan Prezydent Waszkowiak. Natomiast wycofuję tę część autopoprawki, która dotyczy zmiany nazwy zakładu. Pozostajemy przy tej nazwie, jaka została zgłoszona w projekcie uchwały. Bardzo przepraszam za zamieszanie. Po konsultacjach uzyskaliśmy informacje, że byłoby to działanie nieuprawnione. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Prośba Panie Prezydencie, aby to uzasadnienie, które jest załączone do projektu uchwały jeszcze raz przejrzeć i przeczytać, żeby wyeliminować tam pewne błędy stylistyczno-gramatyczne, których bym nie chciał poruszać na forum, żeby to przejrzeć i przeczytać na spokojnie i wyczyścić z niezbyt zręcznych zabiegów stylistycznych w tej treści uzasadnienia. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „To jest bardzo ważne, bo jeżeli musielibyśmy coś zmienić, to musimy wprost pokazać, albo zostawiamy tak jak jest.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Nie jestem polonistą, natomiast takie niezbyt zgrabne wydaje się stwierdzenie: „czym technologia jest bardziej nowoczesna, tym nakłady na uruchomienie instalacji coraz wyższe”. Wydaje mi się, że to powinno być trochę inne sformułowanie. To jest do przemyślenia to zdanie, powinno być: „im technologia...” i tak samo przy zdaniu „spięcie programu finansowania” tam powinno być „ze wsparcia” a nie „z wsparcia”, tak samo „ze środków” Narodowego Funduszu, a nie „z środków”.

Jeszcze przyjrę się dokładnie, bo nie chciałem zajmować tej części, ale faktycznie uzasadnienie idzie włącznie z uchwałą do Wojewody, stąd jeszcze zwrócę uwagę na to.”

Przewodniczący Rady zapytał Prezydenta Miasta Konina, czy przyjmie wymienione uwagi w formie autopoprawki.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI, cytując: „Zgadzam się, że ten tekst uzasadnienia jest mówiąc oględnie chropowaty, ale mam nadzieję, że nie wypacza istoty tego uzasadnienia, więc prosiłbym Wysoką Radę o przyjęcie. Natomiast Panu radnemu przyrzekam, że te chropowatości nie pojawiają się już więcej. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja mam takie usprawiedliwienie anegdotyczne, bo rzeczywiście jedna rzecz, której nam najbardziej brakuje, to jest czas, a więc pospiech jest tutaj, że tak powiem, wskazany, niektórzy mówią, że tylko w przypadku łapania pcheł, ale w tym przypadku naprawdę czasu mamy coraz mniej.”

Z kolei głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK: „Przy omawianiu tego projektu uchwały nie sposób powiedzieć Panie Prezydencie, że bardzo dobrze się stało dla nas, dla naszego Miasta, że przy tych wszystkich zawirowaniach przy tym temacie, nasze Miasto Konin, mam nadzieję, będzie tym podmiotem wiodącym, by osiągnąć ten cel, jaki świeci nam na końcu, czyli powstanie Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów Komunalnych.

Dobrze się stało, ponieważ jak obserwowałem wcześniej spotkania, różne dywagacje na ten temat i możliwości powiedzmy skorzystania z partnerstwa prywatno - publicznego, układ ten po przekształceniu naszego Zakładu Miejskiego w spółkę prawa handlowego i na bazie tego utworzenie zakładu, który by świadczył te usługi. Panie Prezydencie przede wszystkim chciałbym prosić, by w całym tym układzie nie zniknęły nam gdzieś z pola widzenia interesy i też działania gmin ościennych, bo całe to przedsięwzięcie, żeby miało sens, to przede wszystkim powinno pogodzić interesy naszego Miasta, ale też i gmin sąsiednich.

Nie chce mi się wierzyć, że jeżeli teraz zniszczymy tę szansę, nie wykorzystamy tej szansy, biznes prywatny, który puka już do naszych drzwi z zagranicy, będzie jakiś tutaj bezinteresowny, albo też nie będzie bardzo dbał o swoje interesy. My mamy robić zakład lokalny, rozwiązać problemy odpadów lokalnie, subregionu naszego konińskiego, a nie jak nie doprowadzimy tego tematu do końca i wokół Konina nie zorganizujemy tej spółki, biznes prywatny ściągnie nam tu, ja nie mam nic przeciwko biznesowi prywatnemu, ale nie chce mi się wierzyć, że ten zakład, który by ewentualnie powstał na bazie prywatnych pieniędzy, był tej wielkości, bo on będzie na pewno znacznie większy i nie wiem czy nam o to chodzi.

Dlatego proszę Panie Prezydencie, żeby Pan i Pan Dyrektor Skalski zrobili wszystko, co jest możliwe, żeby nie zaprzepaścić pieniędzy z ochrony środowiska, z pieniędzy unijnych i na bazie naszego wiodącego wtedy podmiotu podjąć działania, żeby Zakład Termicznej Utylizacji Odpadów powstał u nas. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Szanowni Państwo, przedstawię Wysokiej Radzie parę informacji, które miały miejsce na spotkaniu tydzień temu. Obecny był na nim Pan Prezydent wraz z Zastępcą Markiem Waszkowiakiem, z udziałem Pani Zastępcy Dyrektora Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Było to ważne spotkanie, które przedstawiało montaż finansowy do realizacji tego projektu w jeszcze lepszym świetle, niż do tej pory

widzieliśmy. Poza tym, co wszystko Państwo radni wiecie, przyznano dotację unijną w wysokości prawie 130 mln zł, to jeszcze gwarancję prawie, że udzielenia kredytu na bardzo preferencyjnych warunkach, bo 3,5 punktu procentowego dla nas, z odroczoną spłatą po zakończeniu realizacji projektu. Mało tego, również z czymś, co jest dla nas niezmiernie ważne z punktu widzenia Wieloletniej Prognozy Finansowej, dlatego że ewentualne zobowiązanie finansowe, czyli kredyt, który spółka powstająca będzie musiała zaciągnąć, nie w tak dużym stopniu będzie ewentualnie stwarzało zagrożenie dla naszego budżetu z tytułu zobowiązań jakie powstają. Zobowiązanie to będzie zobowiązaniem krocącym do raty kredytu, do spłaty, jaką będziemy mieli w przyszłości. To jest naprawdę coś, co wyłącznie w realizacji projektu może nam pomóc.

Natomiast nie można nie podzielić się z Państwem również wrażeniem takim, które ja odniosłem, że gminy z utęsknieniem czekały na nasze stanowisko, a więc Miasta Konina, bo w tym projekcie jesteśmy, tak ja uważam cały czas, i będziemy liderem, my jesteśmy tym, który tak naprawdę przekształca własny zakład w spółkę i my powinniśmy te nasze gminy sąsiednie do tego projektu zachęcać. Bo powiem tak, o ileż one podnosiły na tym spotkaniu to, że poniosły już w ramach działań w Związku Międzygminnym swoje udziały finansowe, to one będą do zwrotu tylko w sytuacji, kiedy projekt dojdzie do skutku, bo wtedy tak naprawdę te wydatki, które poniosły, wchodzi w refundację przewidzianą dotacją unijną. To jest ogromnie ważne, dlatego że wójtowie muszą się przed radą własną tłumaczyć, dlaczego w realizacji projektu zachodzą pewne zasadnicze zmiany. Przypomnę Państwu, że jeszcze do grudnia beneficjentem środków unijnych miał być Związek Międzygminny. W grudniu się dowiedzieliśmy, że jednak musi to być spółka i na tym zebraniu, które odbyło się u Prezydenta właśnie w grudniu usłyszeliśmy, że mamy dwa warianty. Albo powstanie spółka nowa, którą będą tworzyły gminy, które w projekcie chcą partycypować w tym my, jako leader oraz gminy tworzące Związek Międzygminny, albo też wariant drugi, o którym dzisiaj mówimy na sesji – przekształcenie naszego zakładu.

To drugie rozwiązanie wydaje się być łatwiejszym, aczkolwiek stało się tak, że gminy podjęły już uchwały o przystąpieniu do spółki nowo tworzonej, a więc do tego pierwszego wariantu, o którym mówię. Dzisiaj okazuje się, że będziemy stosowali inną strategię. Ja mam nadzieję, że to wszystko pozwoli nam szczęśliwie sfinalizować projekt, bo jedną rzeczą, która na tym spotkaniu zabrzmiała niepokojąco, to są terminy. Mowa o tym, że na koniec kwietnia musimy być gotowi ze spółką do podpisania tej umowy. Obecny Prezes naszego Zakładu, wiem, że z racji swojej sprawności na pewno dołoży wszelkich starań, ażeby zdążyć z terminem. Nie będzie łatwo, ponieważ wracając do istoty tej uchwały, przekształcamy nasz Zakład, tzn., że w kolejnych krokach prawdopodobnie będziemy dopraszać gminy. Ja nie wiem czy nie lepszym rozwiązaniem było, od razu przekształcając Zakład na starcie włączyć w przekształcanie tego Zakładu w już docelową spółkę.

Mówię o tym, ponieważ jeśli będziemy dopraszać gminy, i tutaj nie mam wątpliwości, w myśl ustawy o podatku VAT, każdy udział gminy, która będzie chciała przystąpić już po przekształceniu zakładu, będzie podniesieniem kapitału zakładowego, a jako takie działanie powoduje obciążenie tych udziałów od razu podatkiem VAT. Więc mówię o dwóch rzeczach, po pierwsze z powodów czasowych szybciej byśmy to zrobili, jeśli my przekształcamy zakład, ale jest to nasz udział w tym przedsięwzięciu, a dwa - unikamy VAT-u. My go nie unikniemy w sytuacji, kiedy „na piechotę”, bo tak to będzie musiało się odbyć, będziemy dopraszać gminy, z tym zagrożeniem, o którym bardzo głośno teraz mówię, że możemy nie zdążyć.

Mam nadzieję, że taki scenariusz nie będzie miał miejsca, bo nie wyobrażam sobie abyśmy z tej okazji tak naprawdę, w realizacji projektu, możemy śmiało powiedzieć, chyba najlepszego w Polsce, bo to jest szanowni Państwo rzecz unikatowa w skali kraju, że na kilka projektów, które mają szansę na realizację, nasz jest jedynym, który nie budził kontrowersji wśród mieszkańców z racji swojej lokalizacji. Szczęśliwie dla nas Zakład znakomicie jest usytuowany, tam nie ma zagrożenia dla mieszkańców sąsiednich osiedli. Tu ten problem

mamy z głowy. Z bólem, bo z bólem, ale projekt został spięty, jest wszystko gotowe, przyznana dotacja. Teraz musimy zrobić wszystko, ażeby ten termin, który niestety bardzo nam się przybliżył, jednak okazał się realny i osiągalny dla nas. To jest niezmiernie ważna rzecz i mam nadzieję, że jednak to wszystko będzie dobrze. W tej sprawie Pan Prezydent chce zabrać jeszcze głos.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI, cytując: „Szczerze powiem, chciałem uniknąć używania argumentów, które za chwilę przytoczę, na sesji, jako że mówimy już o innych stanach faktycznych. Ale żeby wreszcie nie było niedomówień, to chciałbym Wysoką Radę poinformować, że zmiana koncepcji nie powinna być dla Panów, którzy reprezentują Związek Międzygminny żadnym zaskoczeniem, dlatego, że od początku naszych kontaktów i naszych rozmów na temat tego Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów Komunalnych mówiliśmy wyraźnie, że może być taka koncepcja, że będzie tworzona spółka przez Związek Międzygminny z takim założeniem, że Miasto Konin przekaże znaczący majątek naszego zakładu do spółki, albo też, i Panowie o tym doskonale wiedzieli, będziemy przekształcać nasz Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w podmiot prawa handlowego.

Niestety stało się tak, że Panowie zupełnie zignorowali ten drugi wariant i rozesłali do gmin propozycję umów spółki tworzonej przez Związek Międzygminny i to spowodowało, że dzisiaj mamy do czynienia z taką sytuacją, że niektóre gminy, zgodnie zresztą z naszymi wspólnymi ustaleniami, podjęły już uchwałę, ale z tego, co zdołałem w przerwie z Panami ustalić, to jest 6 gmin, które podjęły uchwały o przystąpieniu do spółki, natomiast w projekcie tym, jeśli dobrze pamiętam, uczestniczą 32 gminy. Czyli nam i tak spada na nasze barki zadanie, żeby dzisiaj, jeśli Wysoka Rada, w co głęboko wierzę, podejmie taką decyzję, żeby prowadzić bardzo dynamiczne rozmowy z władzami samorządowymi wszystkich pozostałych gmin, żeby one zechciały do naszego projektu, po przekształceniu zakładu, przystąpić.

Chciałbym jasno powiedzieć Wysokiej Radzie, odpowiadając na to, o czym mówił Pan radny Marek Cieślak, że miasto Konin przejmuje na swoje barki ciężar liderowania tego projektu, bo innego rozwiązania nie widzimy, jeżeli chcemy, żeby ta instalacja w ogóle na naszym terenie powstała. Ale warto jest przy tej okazji pamiętać, że to zadanie, ten projekt był do tej pory pilotowany przez Związek Międzygminny i jakie zostały wykonane konkretne czynności. Po pierwsze mamy studium wykonalności tego zadania i mamy to, co jest niewątpliwym walorem, mamy decyzję środowiskową o lokalizacji tego projektu. I my z tych walorów będziemy chcieli skorzystać, mam nadzieję, że Związek Międzygminny nie będzie nam tutaj stwarzał żadnych kłopotów.

Poza tym jest niezmiernie ważne i my tego zbagatelizować nie możemy z jednego podstawowego powodu Wysoka Rado, bo ta instalacja będzie miała tylko wtedy sens, jeśli będzie zapewniony odpowiedni strumień odpadów komunalnych, czyli my nie możemy zignorować żadnej gminy, która w projekcie uczestniczy, chociażby z tego podstawowego powodu. Bo dwa parametry są tutaj istotne, strumień odpadów komunalnych i to, co nas interesuje, to ile, po uruchomieniu tej instalacji, będzie kosztowała utylizacja 1 tony odpadów komunalnych na bramie, bo to tak się nazywa. My od początku Panom, którzy pilotowali ten projekt zadawaliśmy te dwa podstawowe pytania. Mieliśmy tu różne odpowiedzi, nie chcę już o tym mówić, ale będzie dla nas najistotniejsze.

W związku z tym, o czym był uprzejmy powiedzieć Pan Przewodniczący podczas ostatniego spotkania z udziałem Pani Wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, jeżeli potwierdzi się zapowiedź, że w czerwcu tego roku nastąpi zmiana ustawy i odpady komunalne staną się własnością gminy, to to Wysoka Rado także stawia nas w zupełnie innym położeniu, niż to jest do tej pory, bo my nakładając opłatę na mieszkańca, będziemy musieli dbać o to, żeby nie nastąpiło drastyczne zwiększenie ceny za odpady komunalne i to jest ważne po wprowadzeniu tej ustawy, ale będzie także ważne w momencie

kiedy, mam taką nadzieję i jestem przekonany, że ta instalacja zacznie funkcjonować. Ten parametr jest najistotniejszy z punktu widzenia interesów naszego Miasta i interesów mieszkańców. Podkreślam, że mówimy o Krajowym Programie Gospodarki Odpadami Komunalnymi i my się wpisujemy z tymi zamiarami również z 32 gminami. Będziemy rozmawiać z wójtami, z burmistrzami przy współudziale Panów, którzy w dalszym ciągu reprezentują Związek Międzygminny, po dzisiejszej decyzji Wysokiej Rady będziemy bardzo dynamizować wszystkie poczynania.

Odpowiadając także na wątpliwość Pana radnego Marka Cieślaka powiem, że niezależnie od tego, w jakim montażu finansowym ten projekt będzie realizowany nie ma możliwości, żeby instalacja była inna niż ta, która została założona w studium i która będzie objęta projektem, a więc ona nie może być ani większa, ani mniejsza, tylko taka jaka wynika z tego projektu.

Wysoka Rado chciałbym podkreślić to, co był uprzejmy powiedzieć Pan Przewodniczący Wiesław Steinke, że pojawił się jeden bardzo istotny nowy element, z którym my nie mogliśmy sobie poradzić przy rozmowach dotyczących spięcia finansowego tego przedsięwzięcia, dlatego że po stronie zobowiązań było jeszcze 88 mln zł, które należałoby w jakiejś formie kredytu, pożyczki, czegokolwiek innego sfinansować. Doskonale wiemy, że każda z tych form rodzi obciążenia dla budżetu Miasta i dla budżetów pozostałych gmin. Zapowiedź, że byłaby możliwość skorzystania z kredytu, który Pani Prezes nam zaoferowała ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska jest najlepszą wiadomością z tej narady, która się odbyła, bo ta forma krocząca obciążen, daje nam zupełnie inne możliwości i my z tych możliwości zechcemy skorzystać. Nie jest wykluczone, że także możemy sięgnąć po nieco większą pulę środków, niż była do tej pory przewidywana, ale nie chciałbym uprzedzać faktów. Jak dojdzie do podpisania umowy, w co głęboko wierzę, wtedy będziemy mogli powiedzieć.

Bardzo proszę Wysoką Radę o przyjęcie tej uchwały zgodnie z naszym wnioskiem.”

Jako następny głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Lata pracy nad tym projektem. Wydawałoby się, że mamy bardzo dużo czasu na to, aby przygotować to dobrze, aby nie było takiej sytuacji, że możemy stać się pośmiewiskiem w Polsce, a mianowicie mamy doskonały projekt, czyli studium, zapewnione finansowanie, jest to wszystko bardzo dobrze ocenione. Nie mamy problemu z protestami społecznymi i wydawałoby się, że wszystko jest na właściwej drodze. A mam wrażenie, że dopadł nas jakiś bezład organizacyjny w tym zakresie i działania, które są wykonywane w tym względzie są prowadzone na chybcika i w ostatnim momencie, na przykład to dzisiejsza sesja. Nie wyobrażam sobie, że tak poważny projekt, tak istotny dla Miasta, nie tylko dla naszego Miasta, ale także dla samorządów, które są w Związku Międzygminnym, możemy w taki sposób bagatelizować wszelkie działania organizacyjne w tym zakresie. Bardzo negatywnie to oceniam i oceniam to negatywnie również, jako delegat do Związku Międzygminnego z ramienia Miasta.

A jak już jestem w tym temacie, to chciałbym zwrócić uwagę, że delegaci, którzy zostali wybrani dwie sesje wstecz, kompletnie są ignorowani i pomijani we wszelkich informacjach związanych z tym, co się dzieje w Związku Międzygminnym. Uważam, że tak być nie powinno. Spotkanie, które parę dni temu się odbyło, owszem było dla wójtów i burmistrzów gmin, które są członkami Związku, natomiast radni z Miasta Konina nie zostali na nie zaproszeni. Ja chętnie bym się na nim pojawił, bo ja wszelkie informacje dotyczące tak ważnego projektu muszę wyłowić od Prezydentów, od Przewodniczącego i jakimiś opłótkami dochodzą te informacje do mnie. Myślę, że pozostali radni mają też niedosyt w tym względzie. Dlatego też apeluję, aby wszelkie sprawy związane właśnie z tym, do czego powołany jest Związek Międzygminny, a to jest główne jego zadanie, żeby tymi

informacjami dzielono się z nami, bo być może i my moglibyśmy coś podpowiedzieć, aby uniknąć takiego blamażu, jaki funduje nam właśnie Związek. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Panie Prezydencie, tutaj już Pan nadmienił o ewentualnych cenach, jakie mogą być za śmieci, lub też nie. Może tutaj przytoczę liczby z własnego podwórka: na rok 2011 cena wywozu kubła śmieci co tydzień z rodziny trzyosobowej z domu jednorodzinnego wynosi 305,85 zł na rok, co daje 8,50 zł na miesiąc. Czy ktokolwiek może powiedzieć, jaka będzie przypuszczalna cena po powstaniu tej spalarni śmieci, która jest na pewno Miastu potrzebna i mam nadzieję będzie ekologiczna, i nie będzie szkodziła mieszkańcom Konina jak i gminom ościennym, to jest jedna rzecz. O ile cena wywozu śmieci wzrośnie, bo obawiam się, że nie stanieje.

Druga sprawa, szczególnie ważna dla mnie, jako mieszkańca, który mieszka przy ul. Przemysłowej, ale również wszystkich mieszkańców, którzy odbywa się ruch tranzytowy. Czy myśli się już o koncepcji dojazdu do spalarni, która powstanie, gdyż w tej chwili obciążenie na ul. Przemysłowej, ale także w centrum miasta jest coraz większe z uwagi na to, że już idzie biomasa do Elektrociepłowni Gosławice i niedługo zostanie otwarty blok energetyczny na biomasę w Elektrowni Pątnów, gdzie też będą szły ogromne ilości tirów z biomasą i co będzie, jeżeli ta spalarnia powstanie, będą szły załadowane ciężarówki ze śmieciami przez centrum miasta? Jak władze Konina mają zamiar ten problem rozwiązać? Uważam, że trzeba się nad tym pochylić już teraz, aby nie było takiej sytuacji za rok, dwa, trzy, czy cztery, po powstaniu spalarni.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że trudno będzie odpowiedzieć wprost na pierwsze pytanie, które Pan radny zadaje, dotyczące ile będzie kosztować odbiór odpadów na bramie, ponieważ ono cały czas powraca. Ja osobiście mogę odpowiedzieć w jeden sposób ogólny. Jestem przekonany, że nie ma możliwości innej jak taka, że albo weźmiemy dotację unijną i zrealizujemy tą spółkę, i powstanie ten zakład, który będzie zrealizowany przy znakomitym wsparciu unijnym 60%, albo zrobi to firma, która już niejedna stoi u bram miasta i deklaruje realizację projektu komercyjnego. I w jedną rzecz nie uwierzę, w to chociażby, że ta firma jest w stanie mnie dzisiaj zapewnić, że cena na bramie odbioru odpadów będzie niższa niż przy realizacji projektu z dotacją unijną w wysokości 130 mln zł. Z prostego powodu. Jeśli ktoś może tak just like that odpuścić sobie dotację unijną 130 mln zł, bo stać go na to, żeby wyłożyć te pieniądze na realizację projektu, to przecież on to prędzej czy później musi wyjąć. Hipokryzją jest mówienie o tym, że to będzie tanie, w to nie uwierzę nigdy, a że na tym wyłącznie w Europie się zarabia szanowni Państwo, to również powiedziała Pani wicedyrektor Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Wszystkie kraje unijne, w których te projekty są realizowane, znakomicie prosperują w tym zakresie, bo to jest inwestycja dochodowa. Mówiono również o tym, jakie znaczenie dla energetyki taki projekt uzupełniający może mieć.

Jedynym problemem, gdzie na razie się okazuje, że jest duża wstrzeźliwość, co do wiary w to, że rzeczywiście projekt może być dochodowy, dotyczy ona takich projektów realizowanych w Polsce i na Węgrzech. Wszędzie indziej, gdzie to już od lat działa, bo mamy takie przykłady chociażby w mieście partnerskim Herne, do tego się nie dopłaca, to się bilansuje. Nie ma wątpliwości, niestety na końcu mieszkańcy za to zapłacą, mniej lub więcej, ale zapłacą. Na pewno mniej w sytuacji, kiedy skorzystamy z realizacji projektu z dotacją unijną. To jest moje zdanie na ten temat, ale wydaje mi się dość przekonujące - mieć albo nie mieć 130 mln zł dotacji - ktoś za to musi zapłacić.”

Głos zabrała radna p. E. SIUDAJ – POGODSKA, cytując: „Proszę Państwa nie używajmy nazwy spalarnia, bo spalarnie to mamy w domach, kiedy spalamy paliwo, albo śmieci w piecu. Spalarni nie wolno budować w tej chwili dla ogółu mieszkańców. To będzie Zakład Termicznej Utylizacji Odpadów. Gdybyśmy kolego Jarku używali tego terminu, którego Pan używa, po prostu możemy sami wywołać protesty i ludzie przyjdą do nas z krzykiem, więc spróbujmy tłumaczyć osobom, które nie wiedzą, a przypuszczają, co tam będzie budowane, na czym to będzie polegało. Chodzi właśnie o taki zakład, którego technologia będzie zapobiegała szkodliwej emisji wszelkich związków szkodliwych do środowiska. W związku z tym naprawdę pomóżmy też sobie sami. Dziękuję.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Zgadza się z Panią radną, dlatego też powiedziałem, że mam nadzieję, że zakład ten będzie i musi być bezpieczny dla środowiska i dla mieszkańców. Jakiej nazwy ja tutaj użyłem, to wydaje mi się, że nie ma znaczenia, gdyż wszyscy wiemy, o co chodzi i to jest na tyle w tym temacie.

Chciałbym się jeszcze odnieść do tego, co Pan Przewodniczący powiedział na temat tych pieniędzy, które mamy dostać z Unii Europejskiej na budowę tej spalarni. Na temat tego obiektu, który ma powstać, ale mam nadzieję, że te pieniądze będą dla Miasta Konina i powstanie ten obiekt, ale podobna sytuacja była z drugą drogą alternatywną dla drogi Nr 25, gdzie też można powiedzieć, że pieniądze były przyznane, a nie zostały wzięte. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję za tą ostatnią Pana wypowiedź, ponieważ powrócę do rzeczy bardzo ważnych, o których mówiłem wielokrotnie. Były trzy projekty, które stwarzały zagrożenie dla naszego budżetu: to właśnie wspomniany przez Pana drugi etap przeprawy przez rzekę Wartę. Pan Prezydent w rozmowach wielokrotnie przyznaje mi dzisiaj rację i ja dlatego to powtórzę. W sytuacji, kiedy mieliśmy realizować projekt, którego koszty skalkulowano na poziomie 320 mln zł, a mówimy o drugim etapie przeprawy przez rzekę Wartę, wszyscy liczyliśmy na maksymalne dofinansowanie na poziomie 85%, czytaj 270 mln zł. Do końca walczyłem o realizację projektu, stało się tak, że będąc na liście indykatywnej, nasz projekt otrzymał dofinansowanie na poziomie 200 mln zł, co oznacza wkład własny na poziomie 120 mln zł, nierealny do udźwignięcia przez budżet Miasta, o czym doskonale wiedziała Rada poprzedniej kadencji i Pan Prezydent. Pan Prezydent odpowiedzialnie jednoosobowo podjął decyzję, że z projektu należy się wycofać, ponieważ przyjęcie do realizacji inwestycji z wkładem własnym 120 mln zł oznaczałoby, ni mniej ni więcej, jak zadłużenie Miasta na poziomie 190 mln zł, a więc ponad próg dopuszczalny przez ustawę o finansach publicznych. To jest pierwszy projekt.

To samo dotyczyło projektu odpadowego. W projekcji, jaka występowała w Związku Międzygminnym, przy realizacji tego projektu przez Związek Międzygminny, przy naszym udziale na poziomie 80%, oznaczało to nasz udział finansowy 100 mln zł, również nierealny do udźwignięcia przez budżet miasta. To, że ostatecznie okazało się w grudniu, że beneficjentem środków unijnych może być spółka, spadło na nas z nieba, bo to wprost nie obciąża budżetu Miasta, to zmienia zupełnie konstrukcję montażu finansowego na korzystniejszą dla nas, bo gdybym miał powiedzieć otwarcie, czy realizacja projektu wtedy byłaby możliwa? Otóż nie, z tego samego powodu, co drugi etap przeprawy przez rzekę Wartę.

Trzecim projektem, jakże obciążającym nas finansowo będzie za chwilę przed nami modernizacja oczyszczalni ścieków, która będzie kosztowała również grubo ponad 100 mln zł. Na szczęście jest to spółka, która ma potężny własny majątek i tak naprawdę może akonto tego zaciągnąć zobowiązanie finansowe.

Mówię to po to, żebyśmy mieli świadomość, to dość łatwo skalkulować, mając świadomość dochodów naszego Miasta na poziomie ponad 300 mln zł z hakiem i jego dzisiaj



realne zadłużenie. Nas nie stać na realizację żadnej dużej inwestycji, jeśli nasz koszt własny miałby przekroczyć obiektywnie 50 mln zł. Ćwiczyliśmy to przy pierwszym etapie przeprawy, to było możliwe do realizacji, ale wszyscy radni, którzy zasiadają w tej Radzie nie po raz pierwszy wiedzą, że spłacać będziemy zobowiązanie finansowe z tego tytułu do 2015 roku, mając do realizacji bardzo wiele zadań bieżących – chociażby za chwilę modernizację Wiaduktu Brińskiego. Mam nadzieję, że dość przystępnie Państwu radnym przedstawiłem zagrożenia realne dla naszego budżetu, ale i jego możliwości, które przy okazji projektu spalarni się pojawiły.

Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Myślę, że Pan Prezydent zabierze głos, ponieważ padło pytanie Pana Jarosław Sidora odnośnie przewidywanych ewentualnych dowozów odpadów.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI, cytując: „Rzeczywiście będą tego typu problemy, o których mówił Pan radny Jarosław Sidor. One będą wynikały z dwóch powodów. Pierwszy, tj. dowóz biomasy do Elektrowni, o tym będziemy rozmawiać z Zarządem Zespołu Elektrowni PAK. A co do dowozu odpadów, no to do tego czasu mam nadzieję, że przygotujemy się, bo prawdą jest, że z całego okręgu, z tych 32 gmin na szczęście z różnych kierunków te odpady byłyby dowożone do tej instalacji. Więc dziś nie potrafię na to pytanie odpowiedzieć, jakie będą obciążenia. Będziemy starali się, żeby do tego czasu przygotować, tak skomunikować obiekt i tą termiczną utylizację odpadów z dostawcami, żeby nam nie zdewastowano naszych dróg, które będzie za ciężkie pieniądze Miasto remontować.

Nie potrafię też dziś i proszę mnie z tego obowiązku zwolnić, mówił o tym Pan Przewodniczący, nie potrafię powiedzieć, jaka będzie cena, my nad tym będziemy pracować, dlatego, że mamy tutaj przeróżne informacje, bo też trzeba powiedzieć, że trwa exodus różnych potencjalnych inwestorów, oni są chętni do współfinansowania tego przedsięwzięcia. My już dziś, po deklaracji Pani Prezes, od początku do tego odnosiliśmy się sceptycznie, natomiast mogę Państwu powiedzieć, że informacje, bo one były podstawą do wszelkich rozmów na temat ceny tony odpadów na bramie przy uruchomieniu utylizacji termicznej, one kształtowały się od 250 zł w roku 2015 do 450 zł, więc proszę zauważyć, jaka tutaj jest rozbieżność, jeśli chodzi o rachunki.

Natomiast, gdyby Panowie ze Związku zechcieli poinformować, jak to wyglądało w studium i w projekcie, który przygotowali, to byłbym zobowiązany.”

Głos zabrał p. Andrzej DREWNIAK – Kierownik Jednostki Realizującej Projekt Uporządkowania Gospodarki Odpadami na Terenie Subregionu Konińskiego. Powiedział, cytując: „Proszę Państwa zgodnie z opracowaniami studium wykonalności, tona odpadów na bramie, jak to już wcześniej mówiono, ma kosztować 413 zł i w następnych latach ma wzrastać o procent inflacji, i tam w zależności od wskaźnika ekonomicznego jest to 8 – 10 zł w skali roku. Symulacja ekonomiczna studium wykonalności jest rozpisana do 2030 roku.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Dziękuję za tą informację. Chciałbym się odnieść do pytania Pana Jarosława Sidora bardzo ważnego pytania, bo ono dotyczy bardzo ważnego mechanizmu modernizacji dróg w naszym mieście, który wszyscy Państwo radni znają, a mowa o korzystaniu z rezerwy Ministerstwa Infrastruktury. Mówię o tym nie bez powodu, ponieważ to jest instrument dla nas bardzo ważny, z którego co roku mogliśmy korzystać. Przypomnę trwającą modernizację ulicy Poznańskiej i ostatni etap, który jest przewidziany w tym roku. Mówię o tym, dlatego, że w kolejce czeka właśnie wspomniana przez Pana radnego Jarosława ulica Przemysłowa ze Ślesiąską oraz trasa Warszawska. Jak

duże to było wsparcie dla nas, dla naszego miasta, dla budżetu nie muszę mówić, ponieważ upraszczając, chodzi o wsparcie fifty – fifty - wykładamy milion, dostajemy milion, wyłożymy dwa miliony na remont drogi krajowej w granicach miasta, dostaniemy drugie tyle.

Dzisiaj mówię o tym dlatego, że istnieje zagrożenie, mam nadzieję, że ono się nie spełni, że możemy w tym roku dotacji na remont ulicy Poznańskiej nie otrzymać, bo sobie za bardzo tego nie wyobrażam. Wstępne informacje, jakie płyną do mnie z Ministerstwa nie są dobre, próbuję docierać swoimi kanałami, ażeby projekt ratować, ale dzisiaj jest poważne zagrożenie. Poważne zagrożenie dlatego, że my sobie nie możemy pozwolić na brak tych środków finansowych, bo jak powiedziałem, w perspektywie mamy natychmiast do remontu następne ulice, o których powiedziałem, które wiemy, że będą nas kosztowały grube miliony złotych.

Jeśli nie otrzymamy dotacji z Ministerstwa Infrastruktury, to będziemy musieli to zrobić z budżetu miasta, bo wiemy, że jest zły stan Trasy Warszawskiej i ul. Przemysłowej, która jest dzisiaj remontowana na odcinku Niesłusza. Ale dalej, właśnie wspomniany przez Pana Jarosława Sidora problem dojazdu do Elektrociepłowni w Gosławicach, czy Elektrowni Konin, ulicy Ślesińskiej, która że tak powiem z bidą przeżyła tę zimę dzięki frezowaniu. To jest mechanizm finansowy, o który musimy Panie Prezydencie mocno walczyć. Ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy nie dołożyli wszelkich starań, żeby te środki na ul. Poznańską uratować, bo pod znakiem zapytania będą kolejne dotacje co roku.

To w kontekście właśnie przygotowania dróg dojazdowych również do tego, bo jak mniemam jest cały czas możliwy scenariusz taki, że ul. Przemysłową właśnie za Niesłuszem, tam gdzie jest mowa o tym, że dzisiaj mamy już transporty idące do Elektrowni i będzie ich coraz więcej, pomyśleć realnie o szansie na drogę czteropasmową, bo tam miejsca mamy. To wszystko będzie możliwe jednak tylko wtedy, kiedy starczy nam środków. A w budżecie wiemy, że nie jest ich za dużo. Także zachęcam Pana Prezydenta, żebyśmy zwarli siły i powalczyli o te dotacje, bo to jest bardzo ważne.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Tutaj Pan Przewodniczący wspominał o tych możliwościach. Ja jeszcze wrócę do spotkania 1 marca z Panem Prezydentem. Dwukrotnie zapraszałem Pana Przewodniczącego, Pana Janusza Zawilskiego, Pana Piotra Korytkowskiego na to spotkanie, abyśmy wspólnie jakoś mogli tę sprawę rozwiązać, która będzie się teraz nasilała w związku z obecnym remontem ul. Przemysłowej, jak również z jadącą już w niedalekiej przyszłości biomasą i prawdopodobnie śmieciami. Niestety nie wiem, co mam powiedzieć. Ja mogę jedynie, powiem to z przykrością, podziękować za to, że żeście Panowie nie przybyli, bo widocznie nie macie koncepcji na to, jak można taki ruch zorganizować, aby ominąć centrum miasta, chociażby rondo Solidarności, mieszkańców, którzy mieszkają przy os. Legionów, Przemysłowej, Niesłusza, jak również Malińca. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Pan jest kompletnie niesprawiedliwy, Panie radny jak tak w ogóle można mówić. Przecież Pan doskonale wie, że w tamtej kadencji jedyną osobą, która dotarła na spotkanie, bardzo nieprzyjemne, z mieszkańcami była moja osoba, Prezydent wtedy na to spotkanie wcale nie przybył. Doskonale Pan wie, co powiedziałem mieszkańcom, to ja przedstawiłem koncepcję ominięcia Niesłusza łącznikiem Przemysłowa-Kleczewska, którą dzisiaj Pan promuje, jako własny pomysł. Nie wolno w ten sposób mówić, ja w tej sprawie spotykałem się z mieszkańcami kilkakrotnie i spotkanie się po raz kolejny kompletnie nie ma sensu, jeśli mam powiedzieć to samo.

Rozwiązanie jest konkretnie znane i Pan doskonale o tym wie. Mówienie o tym, że lekceważymy spotkanie z mieszkańcami jest dalekim nadużyciem, proszę mi wierzyć i nie spodziewałem się, że Pan publicznie jest w stanie takie rzeczy opowiadać. Pan kiedyś

dziękował mi i chwalił za to, że ja przybyłem na spotkanie z mieszkańcami w tamtej kadencji, a dzisiaj Pan mnie za to gani, że nie przybyłem. Rozumiem, że Panu się zmieniły poglądy polityczne, ale Pan wybaczy, fakty są takie, jak mówię. Proszę mówić o tym, co miało miejsce wcześniej a nie mówić o tym, że nie przyszedłem na spotkanie, bo Pan doskonale wiedział, że na to spotkanie nie przybędę, bo byłem w pracy. Pan publicznie raczy informować mieszkańców, że jest Pan zaskoczony tym, że nie przybyliśmy. Doskonale Pan wiedział na sesji, kiedy Pan zapraszał, że na to spotkanie nie przybędę z powodów, o których wcześniej powiedziałem. To jest nieuczciwe, proszę tak więcej nie robić.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Proszę mi nie wypominać poglądów politycznych, ze względu na to, że jestem apolityczny. Jestem gospodarzem i mnie nie interesują opcje polityczne, o tym wie Pan Przewodniczący, wie również Pan Prezydent Nowicki. Ja bym chciał, żeby Miasto Konin się rozwijało, to jest dla mnie najważniejsza rzecz, żeby przede wszystkim młodzi mieszkańcy nie wyjeżdżali z Konina, z tego miasta, a niestety tak się dzieje.

Druga sprawa. Dziękuję za przybycie, za spotkanie z mieszkańcami, dziękuję za to, co Pan poruszył. Spotkanie z mieszkańcami było poświęcone temu, iż w pierwszej kolejności należy remontować ulicę Przemysłową na odcinku w Niestuszu, gdyż od 8 lat poprzedniej władzy wypominałem błędy, jakie tam powstały w wyniku prac na tej ulicy. Spotkanie to nie miało podtekstu budowy drugiej alternatywnej drogi do ulicy Przemysłowej. Nie ma sensu prowadzić dyskusji na sesji Panie Przewodniczący, ale wiemy dobrze, o co chodziło. Panie Przewodniczący, ja proponowałem, że jeśli jest problem, jeżeli Miasto ma problem, to zróbcie spotkanie z mieszkańcami.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Nie byłoby komentarza bez Pana wypowiedzi. Jaki sens ma spotkanie z mieszkańcami, skoro wszyscy wiemy, jakie jest rozwiązanie? Pan doskonale o tym wie. Mielenie wielokrotnie tego samego, z całym szacunkiem, nie ma sensu. Znamy rozwiązanie łącznik Przemysłowa – Kleczewska – bardzo realny. O czym Pan chce dyskutować więcej?”

Radny p. J. SIDOR: „Dobrze, ja nie będę więcej dyskutował, ale dobrze wiemy jak się ta rozmowa zakończyła 4 lipca 2009r., kiedy Pan przybył do mnie do Niestusza i rozmawialiśmy na temat tej drogi. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady: „Rozmawiajmy na temat Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów, bo to jest istotą rzeczy.”

Radny p. J. SIDOR: „To wszystko jest powiązane.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Panie radny nie mamy obowiązku przychodzenia na spotkania, które Pan organizuje, bo nie jest Pan Prezydentem, nie jest Pan Przewodniczącym żadnej Komisji merytorycznej powołanej do tych spraw, a jeżeli nie przychodzimy, to nie dlatego, że jesteśmy w jakiś sposób złośliwi wobec Pana, bo na pewno nie, ale każdy z nas ma obowiązki służbowe. Nie jesteśmy osobami, które prowadzą biznes prywatny.

Druga rzecz. Chciałbym poprosić radnych, abyśmy trzymali się merytorycznie tematów, które poruszamy. Jesteśmy dopiero w 7 punkcie i mam wrażenie, że utknęliśmy, i prosiłbym wszystkich radnych, łącznie z Panem Przewodniczącym, abyśmy ściśle trzymali się tego, co mamy zapisane w porządku obrad. Dlatego proszę Pana Przewodniczącego o zagłosowanie nad moim wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji w tym temacie.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję, ten wniosek formalny za chwilę przegłosuję, ale jeszcze udzielię głosu radnemu Marcinowi Sypniewskiemu.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Ja powiem krótko, Pan Jarosław Sidor zaczął jedną ze swoich wypowiedzi zdaniem „nie wiem, co mam powiedzieć”, więc niech Pan nie mówi.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” – Rada Miasta Konina ww. wniosek przyjęła.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały oznaczony numerem druku 117 wraz ze zgłoszoną przez Prezydenta Miasta autopoprawką.

Wynikiem głosowania: 22 radnych „za”, bez głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego „Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie ul. Sulańska 13” w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi spółka z o.o. w Koninie”.

Uchwała Nr 74 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **8. Informacja dotycząca umorzonych należności oraz udzielonych innych ulg za rok 2010 złożona przez Prezydenta na podstawie § 7 Uchwały Nr 189 Rady Miasta Konina z dnia 21 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania należności jednostek organizacyjnych oraz udzielania innych ulg w spłacaniu tych należności, a także wskazania organów lub osób do tego uprawnionych.**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż Informację za rok 2010 przedłożoną przez Prezydenta Miasta Konina Państwo Radni otrzymali. W dniu 25 marca br. Radni otrzymali dodatkową informację.

Dodał, że na podstawie § 7 Uchwały Nr 189 Rady Miasta Konina z dn. 21.11.2007r. Prezydent Miasta przedstawia informację dotyczącą umorzonych należności oraz udzielonych innych ulg za rok budżetowy w terminie do końca lutego roku następnego.

Przewodniczącego Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Komisje przyjęły Informację do wiadomości.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy o głos poprosił radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałem zapytać, bo o ile się nie mylę właśnie w uchwale Rady Miasta Nr 189 jest wskazane, że ta informacja miała dotrzeć do radnych na koniec lutego, a póki co, mamy koniec marca, a jest to, zacytuję: „§ 7 - Prezydent Miasta składa informację dotyczącą umorzonych należności oraz udzielenia innych ulg, wykaz osób fizycznych i prawnych oraz kwoty, które będą podawane za rok budżetowy w terminie do końca lutego roku następnego”. Chciałbym poznać przyczynę, i dlaczego tak się stało.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Mam informację taką, że materiał był w Biurze Rady do końca lutego po sesji. Najbliższa sesja jest właśnie dzisiaj, a więc ten termin, o którym Pan mówi, został dotrzymany.”

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie, chciałbym się zapytać, czy Miasto Konin jest w stanie uruchomić tzw. prace interwencyjne właśnie dla takich ludzi, którzy mają problemy z pracą, mają problemy z uregulowaniem należności za czynsz, rachunki, bo odnoszę wrażenie, ja wiem, że na pewno przeanalizował Pan skrupulatnie te wszystkie kwoty, które Pan umarza, ale to jest takie troszeczkę demoralizujące w stosunku do innych. Ludzie to obserwują i takie umarzanie należności sprawia później sytuację, że inni zaczynają nie płacić. Czy uruchomienie pewnych środków, nie wiem jakich, ale do prac interwencyjnych spowodowało to, że ci ludzie, którzy mają kłopoty wtedy by mogli częściowo spłacać z tej pracy właśnie należności za swoje rachunki.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI, cytując: „Prace interwencyjne mogą być tylko organizowane z funduszu pracy i przez Urząd Pracy. My takiego uprawnienia nie mamy, żeby prace interwencyjne organizować. Przyznaję jednak, że istnieje problem dotyczący regulowania należności. Obserwując narastające zadłużenia mamy prawo przypuszczać, że to się stało pewnym pomysłem na życie, niekoniecznie osób, które zgodnie z obowiązującymi przepisami i uchwałą, o której mówimy, mogłyby z tego uprawnienia dotyczącego ulg, czy umorzenia skorzystać. Więc jest to niewątpliwie problem. My próbujemy to porządkować, przede wszystkim poprzez bardzo rygorystyczne przestrzeganie kryteriów, co do podejmowanych decyzji, żeby uniknąć sytuacji, że ktoś nieuprawniony z tego umorzenia korzysta. Natomiast będziemy próbowali poprzez spółdzielnie o charakterze socjalnym sięgać po środki i zabezpieczać front robót, i możliwość

uzyskania dochodów przez osoby, które znajdują się w udokumentowanej trudnej sytuacji materialnej. Takie początki zostały zrobione z dobrymi efektami i w tym kierunku pójdziemy. Dziękuję bardzo.”

Ponownie o głos poprosił radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Mam pytanie dotyczące wykazu osób prawnych. Co spowodowało, że osobom prawnym umorzono wcale niemałe należności. I moje zapytanie wzbudziła pozycja nr 3, bo po nazwie można wnioskować, że to osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, a nie osoba prawna. Chciałbym tutaj usłyszeć wyjaśnienie.”

Przewodniczący Rady poinformował, że chodzi o nieściągalność komorniczą.

Głos zabrała p. E. WALCZAK – Kierownik Wydziału Podatków i Opłat, cytując: „Ja domyślam się, że chodzi o tą pozycję Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe ROGROL. Pomyłkowo, oczywiście jest to osoba fizyczna, nie powinna być w tym wykazie.

Ja tylko wyjaśnię, że w stosunku do tego podmiotu był skierowany pozew do Sądu, wydany sądowy nakaz zapłaty, następnie skierowano wniosek do Komornika o sądową egzekucję komorniczą. Komornik umorzył postępowanie ze względu na bezskuteczność egzekucji. W tym przypadku, jeśli egzekucja komornicza okazała się nieskuteczna, my z urzędu umorziliśmy tą zaległość w takiej wysokości.”

Ad vocem głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Czy pozycja nr 2 też jest podobna?”

Pani E. WALCZAK: „Tak. W tych trzech pozycjach było postępowanie sądowe i komornicze prowadzone i umorzone ze względu na bezskuteczną egzekucję.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI zapytał, jaka jest forma prawna pozycji nr 2.

Pani E. WALCZAK odpowiedziała, że podejrzewa, że również jest to osoba fizyczna.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina zapoznała się i przyjęła do wiadomości przedłożoną przez Prezydenta Miasta Konina informację dotyczącą umorzonych należności oraz udzielonych innych ulg za rok 2010.

## **9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy nowo projektowanej ulicy w Koninie (druk nr 83).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 83 radni otrzymali.

Przewodniczącego Komisji Praworządności i Porządku Publicznego poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 4 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 83 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 20 radnych było „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy nowo projektowanej ulicy.

Uchwała Nr 75 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **10. Podjęcie uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina**

- a) osiedle Wilków Etap 1 (druk nr 86),**
- b) osiedle Wilków Etap 2 (druk nr 87),**
- c) osiedle Wilków Etap 3 (druk nr 88),**
- d) Pałnów – Janów (druk nr 89),**
- e) Łęczyn (druk nr 90),**
- f) w rejonie ul. Paderewskiego (druk nr 92),**
- g) w rejonie ulic Przemysłowa – Okólna (druk nr 93),**
- h) rejon ul. Kleczewskiej (druk nr 94),**
- i) rejon ul. Przemysłowej – Gajowej (druk nr 95),**
- j) rejon ul. Przyjaźni (druk nr 96),**
- k) w rejonie ulic Spółdzielców - Hurtowa (druk nr 97),**
- l) rejon ul. Jana Pawła II i Olszewskiego (druk nr 98).**

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał – druki nr 86, 87, 88, 89, 90, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98 – zostały radnym przekazane.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Komisje zaopiniowały projekty uchwał pozytywnie: druki 86, 87 i 88 – 12 głosami „za”, druk 89 – 12 radnych „za”, druk 90 – 12 głosami „za”, druk 92 – 12 głosami „za”, druk 93 – 11 głosami „za”, druk 94 – 12 głosami „za”, druk 95 – 12 głosami „za”, druk 96 – 7 głosami „za” przy 4 głosach „przeciwnych i 1 „wstrzymującym się”, druk 97 – 11 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” i druk 98 – 12 głosami „za”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Z-cy Prezydenta p. M. Waszkowiakowi w celu przedstawienia autopoprawek do projektów uchwał.

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „W imieniu Pana Prezydenta Nowickiego chciałbym zgłosić autopoprawki do druku nr 89 – poszerzenie obszaru wykonania planu szczegółowego zgodnie z sugestią Pana radnego Cieślaka.

Do druku 90 w uzasadnieniu zamiana słowa ulica Przemysłowa na ulicę Ślesieńską, to będzie zgodne ze stanem faktycznym.

W druku 97 i 98 w uzasadnieniach proszę o zmianę słowa „wielkoprzestrzennego” na „wielkopowierzchniowe”. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad omawianymi projektami uchwał.

Jako pierwszy o głos poprosił radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Projekt uchwały – druk nr 92 dotyczy Galerii nad jeziorkiem Zatorze i ja w tej sprawie chciałbym zabrać głos, ponieważ jest ponad 400 głosów zebranych mieszkańców Konina w sprawie mola, które mamy w Koninie. Galeria przed wybudowaniem galerii zobowiązała się, że takie molo, że taka część rekreacji będzie i będzie go utrzymywała. Na takiej zasadzie również radni podnieśli rękę, aby taka galeria tam powstała.

W tej chwili Galeria cwaniąc wycofuje się z rekreacji, a chce tylko zarabiać. Zadaje pytanie, gdzie są obietnice, które zostały dane radnym Miasta Konina, że to molo będzie, bo z tego mola bardzo dużo osób korzystało i było dużo chętnych. Rzeczą oczywistą jest, że utrzymanie takiego mola kosztuje, od 3 lat jest zamknięte i jest informacja, że będzie remontowane. Z informacji, które docierają do mnie, to jest tak, że Galeria może, czy chce partycypować w ewentualnym zadaniu kortów, które się znajdują przy Galerii. Ja sądzę, że większa ilość mieszkańców woli molo, niż zadanie kortów tenisowych, choć zwolenników kortów tenisowych też nam nie brakuje, taki kort zadany działa gdzie indziej, w innym miejscu.

Molo zostało obiecane, więc właściciele Galerii, choć się zmienili, niech wywiążą się ze zobowiązań, które podjęli wcześniej. Dziękuję.”

Następnie o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Ja chciałbym tylko nadmienić, Pan Przewodniczący Komisji Finansów powiedział, że była przy druku 96 dyskusja i było różne głosowanie, dotyczy to ulicy Przyjaźni, to dotyczy obecnego sklepu E. Leclerc. W związku z tym, że dyrekcja tej firmy jest dla mieszkańców uciążliwa, nie pozwala korzystać z parkingów ani studentom, ani mieszkańcom, ani przy jakiegokolwiek imprezie organizowanej na naszym Amfiteatrze nie można tam już zaparkować, wnioskowałbym o odrzucenie tego projektu, wrzucenie go do kosza, żeby nie przymilać się tej firmie, która jest przeciwko mieszkańcom naszego miasta. Krótki wniosek, proszę wszystkich o głosowanie przeciwko temu dokumentowi. Dziękuję.”

Ponownie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Idąc za kolegą Januszem Zawilskim również bardzo proszę wszystkich radnych o odrzucenie projektu uchwały – druk nr 92. Kolejne przymilanie się Galerii nad Jeziorem, która nie wywiązuje się ze wcześniejszych zobowiązań i ja czuję się jako radny, który również podnosi rękę za tą Galerią, trochę oszukany, więc bardzo proszę również o odrzucenie tego projektu uchwały, za co z góry dziękuję.”



Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że Państwa radnych będzie przekonywał Pan Prezydent do tego, aby ewentualnie poprzeć projekty uchwał, czy też nie. Będę prosił Pana Prezydenta o wypowiedź w tej sprawie. Pan Prezydent upoważnia Panią Małgorzatę Sztubę do wypowiedzi w tej sprawie.”

Odpowiedzi udzieliła p.o. Kierownika Wydziału UA p. M. SZTUBA, cytując: „Wniosek o przystąpienie do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego przy ulicy Przyjaźni, czy Paderewskiego nie odbył się na wniosek właścicieli nieruchomości, to znaczy wnioskowali w międzyczasie, jeszcze przed analizą wniosków w poprzednich latach.

Wniosek ten został skierowany do Państwa pod obrady zupełnie z innych przyczyn, został wskazany w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego obszar z istniejącym już tam obiektem o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m<sup>2</sup>. Ustawodawca nałożył na nas może nie tyle obowiązek, ale jest to napisane jako obowiązek, po upływie 3 miesięcy od powstania studium musimy podjąć uchwałę o przystąpieniu do zmiany.

Obiekty tam już istnieją i jeżeli chcemy, żeby zniknęły, to znaczy żeby nie mogły się remontować, przebudowywać, czy rozbudowywać, możemy zmienić studium, ale to nie jest zgodne z przepisami, bo kiedyś udzieliliśmy pozwolenie na budowę w oparciu o poprzednio obowiązujące przepisy i te obiekty istnieją. Tak więc naprawdę, to jest jakby usankcjonowanie tego co jest, czyli zaznaczenie w planie obszarów o istnieniu obiektów o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m<sup>2</sup> i teraz ustaleniami, parametrami w planach możemy określić, czy będzie się dalej rozbudowywał, czy nie, czy będzie tylko istniał.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Czyli my jesteśmy zobligowani przystąpić do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.”

P.o. Kierownika Wydziału UA p. M. SZTUBA odpowiedziała, cytując: „Jeżeli mamy w studium wskazane obszary, to powinniśmy kontynuować pracę, tym bardziej, że obiekt już istnieje, to nie jest tak, że obiekt ma powstać, tylko obiekty już istnieją, one mają powierzchnię sprzedaży większą niż 2000 m<sup>2</sup> i takie powinny być w planach zaznaczone, umiejscowione.”

O głos poprosił radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Podejmujemy uchwały dotyczące planów zagospodarowania przestrzennego. Oczywiście to nie te firmy występowały o wywołanie tych uchwał, z mocy prawa musimy to zrobić. Natomiast czytając uzasadnienie do jednego z projektów, gdzie też będę głosował przeciw, przy ulicach Przyjaźni i Wyszyńskiego czytamy: „Opracowany plan zagospodarowania przestrzennego stworzy możliwości dla przyszłej modernizacji, unowocześnienia oraz wymiany substancji kubaturowej istniejącego na V Osiedlu centrum handlowego”. Jakie narzędzie mają radni w tym zakresie, aby wymusić pewne rzeczy, jak nie właśnie głosowanie przeciw. Ja wiem, że to może trochę „obstrukcyjnie” zabrzmieć i będzie wyglądało, ale myślę, że ta informacja, że skorzystaliśmy z takiego narzędzia, aby uzmysłwić zarządowi jednej, czy drugiej firmy, czyli zarządzającego danym centrum handlowym, czy dotyczy to Galerii nad Jeziorem, czy też firmy E. Leclerc, że mieszkańcy nie są zadowoleni ze stanu obecnego.

Jeżeli zagłosujemy przeciw, ja nie chciałbym, żeby to centrum handlowe się rozbudowywało, bo ta uchwała wywołana i podjęta umożliwi takie coś. W tym momencie głosując przeciw, jakby nie będziemy umożliwiali, możemy potrzymać troszeczkę w „zamrażalce” te projekty uchwał, myślę, że zarządy poszczególnych firm ockną się

i rzeczy, które obiecali mieszkańcom, na V Osiedlu miało być przejście podziemne, parking miał być ogólnie dostępny dla wszystkich mieszkańców, dla studentów PWSZ, place zabaw miały być, w Galerii nad Jeziorem miało być molo, które miało służyć wszystkim mieszkańcom, boiska, itd. Bardzo fajnie się rozmawia wtedy, kiedy się rozmawia z samorządem, jeśli chcemy uzyskać coś, czyli możliwość zlokalizowania centrów handlowych, na których się będzie biło niezły biznes, a potem łatwo wycofywać się z tego, jak się zarobi odpowiednią kasę.

Tak więc ja na pewno ręki nie podniosę za tymi dwoma wnioskami. Dziękuję bardzo.”

Ponownie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „To jest kolejny raz, kiedy ustawodawca nas do czegoś zobowiązuje, czyli samorząd i nie pytając o opinię. Pani kierownik, z tego wynika, że radni mają podnieść rękę, bo ustawodawca tak sobie życzy. Nie, ja tej ręki nie podniosę. A ten czas, o którym mówił Pan Korytkowski, daje czas do przemyślenia właścicielom Galerii i tym inwestorom, którzy chcą tylko zarabiać, a nie wywiązywać się ze zobowiązań, tak jak powiedział radny Korytkowski. Czy przejście, czy również molo, dużo do życzenia daje boisko, które jest przy Galerii nad Jeziorem, siatki przy kortach tenisowych, które się przewracają, to dużo pozostaje do życzenia. Więc jeszcze raz proponuję niegłosowanie za tymi projektami uchwał.”

O głos poprosił radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Chciałbym się odnieść do druku 93, czyli były teren Konwarty. Ja wiem, że przy sporządzaniu umowy przyszły właściciel miał zapewnić wszelkie możliwości dostępu do wszystkich rzeczy, które są ukryte w ziemi na tym terenie, czyli kanalizacja sanitarna, kanał tłoczny, wodociąg, a przede wszystkim centralne ogrzewanie, jak również sieć kabli energetycznych. Ja wiem, że to jest na razie zmiana planu przestrzennego, ale chciałbym prosić, aby władze Miasta dopilnowały tych spraw, aby Miasto nie musiało w przyszłości na własny koszt, na przykład całej tej struktury, która jest w ziemi wynosić, przenosić.

Ja tutaj chciałbym się odnieść do centralnego ogrzewania z uwagi na to, że MPEC spóźnił się z wymianą sieci ciepłowniczej na ulicy Leśnej i Okólnej. Syndyk, który był ówczesny wyraził zgodę, po tygodniu niestety odstąpił od tej decyzji i w tej chwili nie wiadomo jak ta sytuacja się potoczy. MPEC ma problem z modernizacją sieci ciepłowniczej na Osiedlu Nieśłusz – ulica Okólna, Leśna, Wyspiańskiego. Ta sieć jest stara i chciałbym prosić bardzo władze Miasta, aby zwróciły na to uwagę, aby w przyszłości po przyjmowaniu jakichkolwiek planów na ten teren, było to zachowane z możliwością dostępu do tych rzeczy, które są ukryte w ziemi na tym terenie. Dziękuję.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie:

## **DRUK Nr 86**

Wynikiem głosowania: 22 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – osiedle Wilków Etap 1.

Uchwała Nr 76 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 87**

W głosowaniu: 22 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się: od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – osiedle Wilków Etap 2.

Uchwała Nr 77 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 88**

W wyniku głosowania: 22 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – osiedle Wilków Etap 3.

Uchwała Nr 78 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 89**

Stosunkiem głosów: 21 radnych „za” przy 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina Pątnów – Janów.

Uchwała Nr 79 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 90**

W wyniku głosowania: 22 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - Łężyn.

Uchwała Nr 80 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 92**

W głosowaniu: 1 radny był „za”, 15 „przeciw”, 7 „wstrzymało się” od głosowania - Rada Miasta Konina projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ul. Paderewskiego oddaliła.

### **DRUK Nr 93**

Stosunkiem głosowania: 19 radnych „za” przy 1 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Przemysłowa - Okólna.

Uchwała Nr 81 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **DRUK Nr 94**

W głosowaniu: 22 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - rejon ul. Kleczewskiej.

Uchwała Nr 82 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **DRUK Nr 95**

W wyniku głosowania: 22 radnych „za” przy 4 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - rejon ul. Przemysłowej - Gajowej.

Uchwała Nr 83 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **DRUK Nr 96**

W głosowaniu: 1 radny był „za”, 20 „przeciw”, 2 „wstrzymało się” od głosowania - Rada Miasta Konina projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - rejon ul. Przyjaźni oddaliła.

### **DRUK Nr 97**

Wynikiem głosowania: 19 radnych „za” przy 4 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - rejonie ulic Spółdzielców - Hurtowa.

Uchwała Nr 84 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 98**

W wyniku głosowania: 21 radnych „za” przy 2 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - rejon ul. Jana Pawła II i Olszewskiego.

Uchwała Nr 85 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **11. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina:**

- a) w rejonie ulic: Kościuszki – Zagórowska (druk nr 99),**
- b) obejmującego teren położony w Gosławicach (druk nr 100).**

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał – druki nr 99 i 100 – zostały radnym przekazane.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Komisje przyjęły projektu uchwał bez uwag – 12 głosami „za”. Ponadto Przewodniczący Komisji Finansów – p. T. WOJDYŃSKI powiedział: „Do druku nr 100 została zgłoszona jedna uwaga, zgłosił ją Pan radny Cz. Łajdecki, a chodzi o złagodzenie łuku drogowego na skrzyżowaniu ulic Kościuszki – Zagórowska. Prosił o rozważenie rozwiązania tego problemu.”

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał i powiedział: „Oczywiście przy przystąpieniu do realizacji planu można tę uwagę Pana radnego rozważyć. Myślę, że to będzie też stosowny moment, żeby wniosek w tej sprawie złożyć, bo właśnie temu służy przystąpienie do zmiany planów.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie:

## **DRUK Nr 99**

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Konina w rejonie ulic: Kościuszki - Zagórowska.

Uchwała Nr 86 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 100**

W wyniku głosowania: 23 radnych „za” bez głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina obejmującego teren położony w Gosławicach.

Uchwała Nr 87 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **12. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Konina (druk nr 101).**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 101 – został radnym przekazany.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Komisje zaakceptowały projekt uchwały jednomyślnie – 12 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały oznaczony numerem druku 101.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Konina

Uchwała Nr 88 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu „Podniesienie kwalifikacji dla kadry pedagogicznej szkół subregionu konińskiego”, Nr POKL.09.04.00-30-018/10 Program Operacyjny Kapitał Ludzki (druk nr 114).**

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 114 – został radnym przekazany.

Przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY zaakceptowała projekt uchwały jednomyślnie – 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „To jest instrument, z którego powinniśmy czerpać pełnymi garściami. Wydaje się, że środki w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki są dużo łatwiej osiągalne niż ze środków Funduszu Spójności.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 114 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu „Podniesienie kwalifikacji dla kadry pedagogicznej szkół subregionu konińskiego”, Nr POKL.09.04.00-30-018/10 Program Operacyjny Kapitał Ludzki.

Uchwała Nr 89 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **14. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Konina za 2010 rok (druk nr 105).**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 105 – został radnym przekazany.

Przewodniczących komisji wiodących, tj.: Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Praworządności i Porządku Publicznego poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 5 głosami „za”.

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO przyjęła projekt uchwały – 4 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Temat ten jest niezwykle złożony, wieloaspektowy, to jest sprawa dla nas wszystkich oczywista. Niemniej w tym miejscu ja chciałbym szczególnie podziękować tym wszystkim, którzy podejmują problem uzależnień. Takich osób jest sporo w naszym środowisku. Muszę powiedzieć, że z punktu widzenia nauczyciela, widzę pewną pomoc ze strony różnego rodzaju organizacji, zresztą sami nauczyciele podejmują różnego rodzaju szkolenia, gdzie zdobywają konkretną wiedzę, niezwykle potrzebną do pracy z młodzieżą, właśnie po to, żeby do takich uzależnień przede wszystkim nie dochodziło.

Oczywiście praca z osobami uzależnionymi, to jest już praca wybitnych specjalistów, jest ona niezwykle ciężka, natomiast jakby główną osnową mojej wypowiedzi, puentą niech będą podziękowania dla tych wszystkich, którzy temat uzależnień podejmują. Dziękuję bardzo.”

Jako następna głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Komisja Edukacji i Kultury również rozważyła ten projekt uchwały i zaakceptowała projekt jednogłośnie.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że w tej materii wszyscy mamy świadomość tego, że skala zjawiska jest tak naprawdę trudna do oszacowania. Sama świadomość, że w tej materii co roku staramy się być lepsi w zakresie diagnozy, ale i profilaktyki. Za to opracowanie, które co roku jest lepsze, serdecznie dziękujemy, służbom Prezydenta, które nam to przygotowują, wydaje się, że wszelkie działania, które tam są ujęte, są działaniami kompleksowymi. Pozostaje mieć nadzieję, że uda nam się osiągnąć cel, którym jest zmniejszenie skali problemu, a co za tym idzie również i kwestia działań prewencyjnych, profilaktycznych, które w tej materii są szczególnie nieocenione, bo jak miałem już okazję parokrotnie mówić, w mojej opinii problem uzależnienia od narkotyków jest dużo bardziej poważny, niż uzależnienie od alkoholu. Wiem, jak ciężko wychodzą ci, którzy próbują walczyć z nałogiem i wielu z nich ponosi porażkę w tej materii, stąd te działania są ze wszech miar bardzo konieczne.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 105 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Konina za 2010 rok.

Uchwała Nr 90 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **15. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Żłobkowi Miejskiemu w Koninie (druk nr 106).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 106 został radnym przekazany.

Przewodniczących Komisji Edukacji i Kultury oraz Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 9 głosami „za”.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH przyjęła projekt uchwały bez uwag – 5 głosami „za”.



Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 106 poddał pod głosowanie.

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania Statutu Żłobkowi Miejskiemu w Koninie.

Uchwała Nr 91 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **16. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka w Żłobku Miejskim w Koninie oraz określenia warunków zwolnienia od ponoszenia tych opłat (druk nr 109).**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 109 został radnym przekazany.

Przewodniczących Komisji Edukacji i Kultury oraz Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY przyjęła projekt jednomyślnie – 9 głosami „za”.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 5 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 109 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka w Żłobku Miejskim w Koninie oraz określenia warunków zwolnienia od ponoszenia tych opłat.

Uchwała Nr 92 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej na realizację projektu „Wykorzystaj swoją szansę!” (druk nr 81).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 81 został radnym przekazany.

Przewodniczącego Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH zaakceptowała projekt uchwały jednogłośnie – 5 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Ważny projekt, który co roku staramy się realizować. Dobrze, że mamy ten instrument wsparcia, jest on konieczny.”

O głos poprosiła radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „W czasie posiedzenia Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosiłam o informację Państwa z MOPR na temat tego, w jaki sposób poprzednie projekty „Wykorzystaj swoją szansę” się powiodły, jaki był stopień ich realizacji i na ile przyniosły oczekiwany skutek, czyli pozbycie się podopiecznych klientów z MOPR-u, ilu uczestników tych projektów podjęło pracę i przestało właśnie być klientami MOPR. Dzisiaj takie odpowiedzi dostałam na piśmie, tak więc gdyby Państwo radni byli zainteresowani tym, jak wyglądały projekty z roku 2008 i 2009, to mam je do dyspozycji. Dziękuję.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 81 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednogłosego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej na realizację projektu „Wykorzystaj swoją szansę!”.

Uchwała Nr 93 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **18. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w mieście Koninie w 2011 roku (druk nr 84).**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 84 – został radnym przekazany.

Przewodniczących komisji wiodących, tj.: Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH zaakceptowała projekt uchwały jednogłośnie – 5 głosami „za”.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY przyjęła projekt uchwały – 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „To jest uchwała, która jest co roku, tylko powiem, że pamiętam takie lata, kiedy w zakresie aktywizacji zawodowej i uruchomienia działalności gospodarczej, prawie że nie mieliśmy zainteresowania. Na przestrzeni lat na szczęście to się zmienia, to dobrze świadczy o aktywizacji naszych niepełnosprawnych, bo rzeczywiście to jest instrument, który jest godny polecenia i wydaje

się, że rozwój w tej materii jest ze wszech miar wskazany. Ubolewamy nad tym w komentarzach, że środków nam ubywa, ale gdzie byśmy nie spojrzeli, te źródła centralne one nam wysychają, a niestety nie przybywa, chciałoby się, żeby było odwrotnie, bo wtedy i nam łatwiej realizować nasze zadania, zwłaszcza w zakresie pomocy społecznej.”

O głos poprosiła radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „W czasie posiedzenia Komisji mieliśmy wątpliwość, co do ilości środków przeznaczonych na rehabilitację zawodową i ten procent niewielki środków przeznaczonych na rehabilitację zawodową. Ja muszę powiedzieć, że jestem bardzo podbudowana tym, że ten niedobór środków centralnych, które są nam przekazywane, w bardzo dobry sposób MOPR pozyskuje ze źródeł zewnętrznych. Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych na terenie miasta Konina odbywa się naprawdę w zadowalającym zakresie i duże zasługi w tym ma działalność MOPR.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 84 poddał pod głosowanie.

W głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w mieście Koninie w 2011 roku.

Uchwała Nr 94 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **19. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2010 rok oraz informacji o potrzebach w zakresie pomocy społecznej na 2011 rok (druk nr 91).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 91 został radnym przekazany.

Przewodniczącego Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH przyjęła projekt uchwały – 4 głosami „za”.

Przewodniczący Rady powiedział: „To też materiał, który co roku Państwo otrzymują, sprawozdanie z działalności ubiegłorocznej, to jest ogrom zakresu spraw społecznych i polityki społecznej, którą prowadzi MOPR. Na przestrzeni lat zadań nam przybywa i również z tym związanych wydatkowanych środków. Co się okazuje, na te zadania, niestety, choć poświęcamy więcej, to musimy się borykać, z jakich źródeł mamy je pozyskiwać. Takie wrażenie, myślę, możemy wspólnie odnieść.”

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwsza głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Po zapoznaniu się z tym materiałem na temat tego, jakie są potrzeby w zakresie pomocy społecznej wydaje się, że niezbędną w pierwszej kolejności rzeczą jest powstanie kolejnego środowiskowego domu samopomocy. Społeczeństwo nam się starzeje, miejsc w tym istniejącym, jedynym w Koninie środowiskowym domu samopomocy, jest niewiele. Tak jak usłyszeliśmy od Pana Dyrektora, problem osób chorych na Alzheimera w Koninie się pogłębia i w związku z tym zasadne wydaje się, żeby w mieście powstał kolejny taki dom samopomocy, żeby rodziny, które obciążone są chorymi, mogłyby w ciągu dnia tych swoich podopiecznych gdzieś zaprowadzić, żeby te osoby miały stałą pomoc. Niestety pielęgniarki środowiskowe, które są bardzo kosztowne i nie na każdą rodzinę, nie w pełni to zadanie spełniają, poza tym ich zakres obowiązków jest niewielki, niedużo czasu spędzają z podopiecznymi.

Tutaj wydaje się, że zasadnym byłoby zastanowienie się nad powołaniem kolejnego takiego środowiskowego domu samopomocy lub też innych form opieki nad osobami starszymi w mieście.”

Przewodniczący Rady powiedział: „To słuszny wniosek, tak samo jak potrzeba nam będzie więcej miejsc na oddziałach pielęgnacyjno-opiekuńczych. Dzisiaj dobrodziejstwem cywilizacji jest to, że żyjemy dłużej, co powoduje, że tych osób w podeszłym wieku, samotnych jest w domu pomocy społecznej więcej, czy też profesjonalnej opieki pielęgniarstwa na Oddziale Pielęgnacyjno-Opiekuńczym będzie wymagać. Widać to chociażby po tym, ile osób oczekuje na miejsce w jedynym działającym Oddziale Pielęgnacyjno-Opiekuńczym.”

Następnie głos zabrał radny p. Cz. ŁAJDECKI, cytując: „Patrząc na sprawozdanie MOPR chciałbym to sprawozdanie skojarzyć również z zadaniami. Jakkolwiek przybywa zadań w ogóle na samorządy jednostek, tak i również w tym zakresie przybywa zadań na nasz MOPR. Ponadto z roku na rok tych zadań przybywa.

Ja bym chciał się odnieść do tego, że nie będę w błędzie, jeśli powiem, że należałoby pomyśleć o tym, by dla MOPR-u, któremu przybywa zadań, jak i nam – jednostce samorządu terytorialnego, no w jakiś sposób pomyśleć o tym, żeby im stworzyć lepsze warunki do pracy, do urzędowania, bo jak zadań przybywa, to i ludzi przybywa, a budynek się nie rozszerza.

W związku z tym miałbym prośbę i wniosek, żeby w miarę uwzględnić, jeśli będą możliwości, pomocy w zakresie poszerzenia miejsca pracy dla MOPR. Dziękuję bardzo.”

Jako następna głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Ja w pełni popieram głos Pani radnej Moniki Kosińskiej i Pana Przewodniczącego. Brakuje nam miejsc dziennego pobytu osób, które chcą wyjść do innych ludzi, natomiast w tej sytuacji przebywają same w domu bez opieki. W związku z tym spróbujemy przejąć się tym wnioskiem, żeby było można kolejny taki dom w Koninie uruchomić. Dziękuję.”

Z kolei głos zabrał radny p. Ryszard BIAŁKOWSKI. Powiedział, cytując: „Ja tylko chciałbym jeszcze dodać, że jest jeszcze sprawa priorytetowa – asystenci dla osób niepełnosprawnych, tego bardzo brakuje. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „To jest ważny temat, który Pan radny poruszył, bo to jest problem, o którym dyskutowaliśmy wielokrotnie, realizowany przez MOPR w ramach wsparcia zewnętrznego. Ale wydaje się, że dobrze jest, dopóki możemy korzystać

z tego źródła finansowania, ale jeżeli nie, to też jestem zdania, że na utrzymanie takich osób, jeśli ewentualnie nam zabraknie z tego źródła, powinniśmy przewidzieć środki w budżecie Miasta w przyszłości, jeśli się okaże, że program, który MOPR realizuje, program wieloletni przestanie działać, bo dzisiaj można się nim posiłkować. Na początku było z tym krucho, a teraz wiem, że zainteresowanie w miarę jest tym programem, a rzeczywiście do Państwa na pewno docierają mieszkańcy, którzy mają problem właśnie braku wsparcia ze strony asystenta, a jeśli chcieliby go poszukiwać, no to często sami nie mają na to środków. Więc albo jest program, który dziś realizujemy i mamy wsparcie zewnętrzne, albo trzeba będzie zabezpieczyć środki na to zadanie w budżecie Miasta.”

Ponownie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Następny temat związany z MOPR-em, to jest rodzicielstwo zastępcze. Niestety do tej pory wszystkie formy promocji, które były w mieście, w celu tworzenia niespokrewnionych rodzin zastępczych, czy też pogotowia opiekuńczego, nie udawały się. Miasto było zmuszone do podpisania umowy z Powiatem Tureckim i usłyszeliśmy również informację o tym, że są pomysły pewnych zachęt Miasta dla rodzin, które byłyby w stanie, mówię o ulgach podatkowych czy innych, na przykład na przejazdy autobusami miejskimi, żeby jednak to rodzicielstwo zastępcze nie musiało wychodzić z Konina poza miasto. Może w tej materii chcielibyśmy uzyskać więcej informacji, jakie są formy wspierania rodzin, które zadeklarują przyjęcie do siebie dzieci niespokrewnionych.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Poprosimy Pana Dyrektora, żeby nam powiedział, jakie są instrumenty, bo rzeczywiście problem wydaje się na dzisiaj mało rozwiązywalny. Bardzo dziękuję, że Pani radna poruszyła ten temat, bo w tamtej kadencji głowiliśmy się, jak zachęcić poprzez promocję, różne akcje do tego, żeby takich rodzin w naszym mieście było więcej. Okazuje się, że niestety nie udaje nam się tego poprawić. Wydaje się, że bez tych zachęt materialnych problem pewnie będzie nadal nierozwiązywalny.”

Głos zabrał Dyrektor MOPR p. J. MAZURKIEWICZ, cytując: „Jeśli chodzi o zachęty dla rodzin, które zajmują się opieką zastępczą, to takie zachęty przewiduje przede wszystkim ustawa o pomocy społecznej. Ustawa ta konkretnie, formułując różne typy rodzin, a więc rodziny spokrewnione, rodziny niespokrewnione z dzieckiem, w tym zawodowe rodziny niespokrewnione i tutaj o charakterze specjalistycznym, czy pogotowia rodzinnego, podaje jednocześnie wysokość środków finansowych, jakie są przyznawane tym rodzinom, w zależności od różnych spraw, przede wszystkim od wieku i stanu zdrowotnego dzieci.

A więc podstawą ustalenia takiej wysokości i pomocy pieniężnej jest kwota 1.647 zł i jeśli ktoś bierze dziecko do lat 7, to może otrzymywać do 60% podstawy, czyli 988,20 zł, nie mniej niż 20%, czyli 329,40 zł. Do lat 7 dla dzieci, które posiadają orzeczenie o niepełnosprawności ta kwota jest do 80%, nie mniej niż 20%, a więc 329,40 zł. Natomiast dla dzieci od 7-18 jest to 40% podstawy, jest to kwota 658,80 zł i nie mniej niż 10% tej podstawy, czyli 164,70 zł. Dla dzieci od 7-18 lat posiadających orzeczenie o niepełnosprawności, czy o umiarkowanym lub nieznacznym stopniu niepełnosprawności ta kwota, jeżeli chodzi o wysokość, wynosi 60% podstawy - 988,20 zł.

Poza tym każda rodzina zaczynająca pracę, dostaje środki na urządzenie dzieci, na przykład niespokrewniona rodzina z dzieckiem na każde dziecko może otrzymać 10% podstawy - 164,70 zł i jednorazowe świadczenie pieniężne do 150%, tj. 2.450 zł i tutaj jednocześnie Rada Miasta ma możliwość podwyższenia wysokości tego świadczenia, do tej pory Rada Miasta nie skorzystała z takiej możliwości. Jest pomoc pieniężna na kontynuowanie nauki – 30%, czyli 494 zł, pomoc na usamodzielnienie, jeśli dziecko już

normalnie do życia ma zostać przygotowane, to jest 100-300% podstawy, czyli nawet do 4.941 zł w przypadku rodzin niespokrewnionych i z placówek nawet 400%, to 6.588 zł.

Oprócz tego rodzina otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 160% podstawy, tj. 2.635,20 zł miesięcznie, niemniej jednak niż wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli rodzina jest w gotowości, my takich przypadków nie mamy, kiedyś mieliśmy, że rodzina była w gotowości, bo nie było chętnych dzieci, to wynagrodzenie takie wynosi 95% podstawy, czyli 1.564,20 zł, natomiast o charakterze pogotowia rodzinnego zwiększa się o 20% tej podstawy, jeżeli chodzi o kryteria świadczeń.

Oprócz tego, co możemy Państwu powiedzieć. Korzystając z tego, co Pan Przewodniczący mówił, często Pan Prezydent wspominał, realizując programy, które są finansowane ze środków unijnych, z Europejskiego Funduszu Społecznego, albo z funduszy ministerialnych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, my już od 3 lat kontynuujemy program włączając w to rodziny zastępcze, zwłaszcza rodziny zawodowe niespokrewnione z dzieckiem, ale często w tych działaniach, zwłaszcza w imprezach różnego typu, uczestniczą rodziny zastępcze spokrewnione z dzieckiem. Chcę powiedzieć, że są różne możliwości pomocy, począwszy od szkoleń rodziców, czy rodzin poprzez imprezy integracyjne, w których te osoby uczestniczą, spędzanie czasu wolnego i różnego rodzaju uroczystości. Jeżeli chodzi o asystentów rodziny, to w tych programach też do pomocy uczestniczyli asystenci rodziny, w przypadkach rodzin zastępczych.

Natomiast programy z Ministerstwa pomogły nam w kompletnym, pełnym wyposażeniu rodzin zastępczych zawodowych o charakterze pogotowia opiekuńczego. Tak więc te rodziny naprawdę mają bardzo dobre wyposażenie, wszystko to zostało pozyskane ze środków UE przy wkładzie naszego Miasta 20%. Ja myślę, że te rodziny funkcjonują naprawdę bardzo dobrze. Ostatnio zwróciliśmy się jeszcze raz do Ministerstwa w sprawie realizacji takiego projektu, żeby wesprzeć właśnie w zakresie rzeczowym pogotowie, które jest realizowane w Tuliszkowie. To będzie komplet, jeżeli chodzi o zagadnienia wyposażenia rodzin zastępczych o charakterze pogotowia rodzinnego.

Jest jednak problem. Dlaczego jest problem? Dlatego, że wczoraj byliśmy na naradzie organizowanej przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej i chcę Państwu powiedzieć, że nie tylko nasze miasto, nasza gmina spotyka się z takim problemem. Łatwiej jest organizować tego typu rodziny zastępcze w miejscowościach gminnych i w Powiecie Konińskim jest więcej takich rodzin, w Powiecie Tureckim też, natomiast takie miasto jak nasz Konin ma jednak problemy z rekrutacją, czy werbowaniem rodziców, ale tutaj nie tracimy nadziei. Myśmy prowadzili przez szereg lat kampanię pod hasłem „Szukam mamusi, szukam tatusia”, na tę kampanię wydaliśmy środki nie tylko własne, ale także Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Kampania ta oczywiście odbywała się z jakimś skutkiem, efektem tego na pewno było, że poszło to do świadomości ludzi naszego miasta.

Natomiast trudno nam jest powiedzieć co jest przyczyną tego, że ludzie nie chcą prowadzić tego typu działalności, być może boją się. Pan Prezydent w tym roku będzie przygotowywał szereg działań, które będą służyć wsparciu tych rodzin, my przygotowujemy program, który nazywa się „Plus 3 – rodzina warta wsparcia” i w ramach tego programu, który przedstawimy Panu Prezydentowi do akceptacji, będziemy rozważać różne możliwości wspierania rodzin zastępczych, a także rodzin wielodzietnych korzystających z pomocy MOPR.

Chcę powiedzieć, że nawiązałem już kontakty, to są takie kontakty przyjacielskie, prywatne, jeszcze z innymi powiatami, myślę, że w najbliższym czasie też się pojawią jeszcze osoby, które będą chętne, ale te osoby rekrutujemy w taki sposób, że osoba prowadząca tego typu pogotowie, rozmawia gdzieś wśród znajomych i potem się okazuje, że przychodzą, z tym że proszę Państwa będą to też osoby prawdopodobnie spoza terenu naszego miasta i Powiatu Konin. Tym niemniej jest to fajne działanie, pierwszy taki precedens w skali krajowej był robiony, między innymi Pan Prezydent Nowicki podpisał porozumienie ze Starostą Powiatu Tureckiego i myślę, że jeśli trzeba będzie podpisać porozumienie z innymi

powiatami, to tutaj na pewno jest dobra wola Prezydenta, problem tylko przekonania starostów sąsiadujących powiatów.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję za te wyczerpujące informacje, które pokazały działania w przygotowaniu, o które pytała Pani radna M. Kosińska. Jest pewne pole manewru finansowego, o którym też Pan Dyrektor wspomniał, że jeśli będzie wola Prezydenta, to myślę, że Rada pozytywnie do tego wniosku by się przychyliła, ale widać, że z tych instrumentów wsparcia jest całkiem sporo, a jeszcze sporo do wdrożenia w tym roku, które są planowane, jeśli dobrze zrozumiałem.”

O głos poprosił radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Korzystając z tej okazji, jak najbardziej trzeba pochwalić MOPR za aktywność i za ich ciężką pracę, tym bardziej, że przepisy dotyczące pomocy społecznej można powiedzieć, że z dnia na dzień się zmieniają, więc tutaj trzeba być mobilnym i cały czas codziennie śledzić, co się tam zmieniało.

Ale moje pytanie i taka serdeczna prośba do MOPR, aby przyjrzał się, kolejny raz apeluję z prośbą o wdrożenie w Koninie programu „Kawa, herbata dla seniora”. To jest bardzo dobry pomysł, w innych miastach on się sprawdził, jest prośba, żeby ewentualnie spróbować tutaj właśnie w mieście Koninie, żeby osoby starsze, które często zamykają się w domach wyciągnąć do kawiarni, do ciastkarni, aby również tę chwilę zamiast przy telewizorze w domu spędzić w takim miejscu, i żeby jednocześnie spotkać się z koleżankami i kolegami.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Ja korzystając z obecności Pana Dyrektora chciałbym zapytać o sprawę asystenta osoby niepełnosprawnej. Wiemy, że pewne doświadczenia ma Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, wiem, że tam ta forma aktywności jest realizowana. Chciałbym zapytać Pana Dyrektora, jak by określił potrzeby naszego środowiska, oczywiście potrzeby w sensie ilości takich osób i jednocześnie zabezpieczenia finansowego, bo mówmy wprost, pełnienie tej funkcji wiąże się z konkretnymi kosztami, jakie my, jako Miasto, musimy ponieść. Bardzo bym prosił o komentarz i wyjaśnienie tej sprawy. Dziękuję bardzo.”

Dyrektor MOPR p. J. MAZURKIEWICZ odpowiedział, cytując: „Odpowiem Panu Szadkowskiemu, tego tematu się podejmujemy, w Klubie Integracji Społecznej jest zorganizowana grupa seniorów 50+, którzy są organizowani, zbierają się w Klubie Integracji i działają dla siebie, a w przyszłości dla środowiska, wykorzystując ich formy aktywności, czas wolny, umiejętności i zdolności. Jeżeli chodzi o działanie, o którym wspominał Pan radny Szadkowski, zadanie to, myślę, nie jest łatwe. Ale jest możliwe po przeprowadzeniu rozmów i ewentualnie spotkaniu u Pana Prezydenta z osobami, które prowadzą takie obiekty, jak kawiarnie, czy restauracje i można wynegocjować pewne warunki, które będą sprzyjały do tego, żeby osoby starsze, emeryci, renciści, korzystający z pomocy MOPR mogły z takiej formy skorzystać. Takich form działalności jest wiele, między innymi Poznań to robi, Łódź to robi i można z tego skorzystać, myślę, że to jest możliwe do zrobienia po przeprowadzeniu rozmów i negocjacji z poszczególnymi osobami, czy instytucjami prowadzącymi tego typu działalność.

Jeśli chodzi o pytanie Pana Przewodniczącego Chojnackiego, to chcę powiedzieć, że zagadnienie asystentów osób niepełnosprawnych u nas jest realizowane już chyba trzeci rok. Na początku realizowaliśmy to, nie mając własnych środków, wspólnie z Towarzystwem Walki z Kalectwem i udało nam się to bardzo ładnie zrealizować, wtedy korzystało bardzo

wiele podmiotów z tego, jeśli się nie mylę, to 9, czy 11 osób zaangażowanych do obsługi osób niepełnosprawnych. Mieliśmy taki precedens, że wystąpiliśmy z ofertą ze sporą kasą, nie pamiętam ile to było płacy zasadniczej, około 3.000 - 4.000 zł, to była duża kasa i okazało się, że nie ma chętnych na taką pracę. Dopiero rozmowy w środowiskach osób niepełnosprawnych spowodowały, że takie osoby się zjawiły.

Asystentów osób niepełnosprawnych kształci nasz Zespół Szkół Medycznych i myślę, że z tą formą zatrudnienia i zawodem nie powinno być problemu. Ja myślę Panie Przewodniczący, że koszt utrzymania takiego pracownika jest minimum 3.000 zł, jeżeli on zarabiał 1.600-1.700 zł, to jest takie średnie, jeżeli 2.000 zł, to wiadomo, że koszt będzie większy, ale te minimum 5-6 osób jako asystentów osób niepełnosprawnych na pewno by się przydało.

Ostatnio wchodzi bardzo mocno pod uwagę sprawa asystentów rodziny i myślę, że w tej nowej ustawie, która ma być wprowadzona bardzo szybko przez Rząd, my myślimy, jako pracownicy pomocy, że za szybko, bo pewne rzeczy trzeba przedyskutować, wprowadza taki zawód i taką funkcję, jak asystent rodziny. Ten asystent rodziny u nas się sprawdził, bo my na początku go wprowadzaliśmy jako pedagog rodziny 3 lata temu, potem jako asystent rodziny. Chcę Państwu powiedzieć, że objawia się to tym, że wysyłaliśmy takich asystentów, jeden asystent był na dwie rodziny, dlatego że on uczy gospodarowania, cały czas jest w rodzinie jako taki doradca i Anioł Stróż nie wyręczając rodziny, to jest to bardzo istotne. Skierowaliśmy te osoby do tych rodzin, które naszym zdaniem i zdaniem kuratorów sądowych i sądu, były bardzo bliskie rozpadu. Okazało się, że wszystkie te rodziny, u których byli asystenci rodzinni zostały, poprawiły się relacje między członkami rodzin, te osoby przychodzą nawet do nas, do naszych dziewcząt, które były asystentami i rozmawiają, mimo że te dziewczyny już nie pracują i nie są asystentami.

A więc gdyby taka możliwość była, myślę, że to ustawa wprowadzi, narzucając tę formę w najbliższym czasie, wprowadzając do zawodów pomocy społecznej także asystenta rodziny już proceduralnie. Ale gdyby takiej możliwości nie było, to tutaj ukłony do Pana Prezydenta, naprawdę taki pracownik załatwia bardzo wiele spraw, a przy realizacji tego co mówimy, jeśli chodzi o następny temat Państwa obrad, to jest Program Przeciwdziałania Przemocy, on odgrywa w tym Programie kluczową rolę.”

Innych zgłoszeń do dyskusji nie było, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 91 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2010 rok oraz informację o potrzebach w zakresie pomocy społecznej na 2011 rok.

Uchwała Nr 95 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **20. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na Terenie Miasta Konina na lata 2011 – 2015 (druk nr 107).**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 107 – został radnym przekazany.



Przewodniczących komisji wiodących, tj.: Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Praworządności i Porządku Publicznego poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 4 głosami „za”.

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO przyjęła projekt uchwały – 4 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

O głos poprosił Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym zająć Państwa czas, może nie wprost odnosząc się do poszczególnych paragrafów, czy też postawionych w tym opracowaniu. Natomiast chciałbym się skupić na samym języku. Oczywiście doskonale wiemy, że język przede wszystkim powinien opisywać rzeczywistość, ale też wiemy, że język tworzy pewną rzeczywistość. Tutaj, oczywiście nie z winy autorów tego Programu, pojawia się sformułowanie – przemoc rodzinna. Oczywiście tutaj mamy do czynienia z taką sytuacją, kiedy zauważamy, że nasze mentalne rozumowanie rodziny nie pokrywa się z prawną definicją, z definicją, która akurat w tym przypadku została zaczerpnięta z ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Natomiast w naszym takim powszechnym odbiorze rodzina kojarzy nam się raczej z czymś zgoła odmiennym. Rodzina to jest miejsce, gdzie człowiek powinien się czuć przede wszystkim bezpiecznie. Ja nawet nie wiem, czy rodziną można nazwać związek osób, gdzie prawa jednego z członków tej rodziny: kobiety, mężczyzny, dziecka są ignorowane, czy są gwałcone.

Dlaczego czepiam się tutaj tego języka, ponieważ właściwie można wyciągnąć taki wniosek, że skoro mamy do czynienia z przemocą w rodzinie, no to może by tę rodzinę zlikwidować. Oczywiście nikt poważnie takiej propozycji dzisiaj nie zaakceptuje wśród nas, natomiast chcę powiedzieć, że są doświadczenia krajów zachodnich, w tym momencie odwołuję się do akurat Szwecji, gdzie Partia Zielonych zgłosiła wniosek, by rozwiązać rodzinę we współczesnej formie. Wręcz spotykamy się z artykułami, w których udowadnia się, że związek kobiety i mężczyzny jest szkodliwy, jeśli chodzi o wychowanie dzieci, stanowi zagrożenie dla tego dziecka. Poważny człowiek uzasadnia, że dobrze jest, gdy dziecko nie ma jednego tatusia, jednej mamusi, bo kiedy się zbliża okres Bożego Narodzenia, to wtedy dziecko skazane jest na prezent tylko od jednej mamusi i jednego tatusia, a tak by dostał od każdego tatusia i wielu mamuszy prezenty.

Oczywiście śmiejemy się z tego, mówimy, że to jest rzecz niepoważna, natomiast zwracam jak gdyby uwagę na ten język, ponieważ rzeczywiście takie powiązanie rodziny z przemocą wprost, oczywiście my jesteśmy wszyscy świadomi tego, że takie sytuacje się zdarzają, natomiast promując rodzinę mówmy również o tym, czym rodzina jest w swojej istocie. Dlatego ja zawsze, kiedy dyskutuje się na ten temat, optuję za pojęciem przemoc domowa. To tyle takiego mojego komentarza, może nawet zbędnego, natomiast uczulam, jakby na swoje doświadczenia jako osoby, która z rodzinami pracuje od kilkudziesięciu lat i miałem okazję pracować w poradniach rodzinnych, w poradniach młodzieżowych, itd. i wiem, że troska o język w takich sprawach jest bardzo ważna. Dziękuję bardzo.”

Następnie głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Przemoc w domu, w rodzinie, popieram to zdanie mojego przedmówcy, rzeczywiście rodzi się pewna

nowa moda językowa, nieoddająca atmosfery tej sytuacji, o której mówimy. Ale to może mniejsza, o tej przemocy coraz więcej mówimy i przenosi się ona również do szkół. Dzieci już w przedszkolu nawzajem stosują wobec siebie bardzo różne formy przemocy słownej, psychicznej, fizycznej i jest to bardzo ważna sprawa, żeby popracować z dyrektorami szkół na ten temat, żeby po prostu tych problemów nie bagatelizowali, żeby nie było takiej sytuacji, że kończy się to tragedią. Są samobójstwa wśród młodych ludzi, jest bardzo dużo osobistych tragedii młodych ludzi i temu również trzeba przeciwdziałać.

Oczywiście, że dobrze byłoby, tak jak tutaj mówimy, zastosować programy profilaktyczne i szkoła jest właśnie od tego, ale bardzo często szkoła musi stosować ten trzeci rodzaj właśnie interwencji już, interwencji kryzysowej. Mnie się marzy też taki stan, żeby to nie osoby bite, gwałcone, czy poniżane, ale właśnie ten, który taką przemoc, takie zdarzenia wywołuje, ta osoba, która po prostu zagraża wolności drugiej osoby, była odsuwana do różnych ośrodków, gdzie nauczy się jak postępować, a nie osoby krzywdzone. Dziękuję bardzo.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 107 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednogłosemnego głosowania: 17 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na Terenie Miasta Konina na lata 2011 – 2015.

Uchwała Nr 96 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 441 Rady Miasta Konina z dnia 29 kwietnia 2009 roku w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski (druk nr 112).**

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 112 został radnym przekazany.

Następnie otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd projekt uchwały oznaczony numerem druku 112 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 441 Rady Miasta Konina z dnia 29 kwietnia 2009 roku w sprawie przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski.

Uchwała Nr 97 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **22. Podjęcie uchwały w sprawie:**

- a) nabycia nieruchomości (druk nr 82 i 85),**
- b) zamiany nieruchomości (druk nr 102 i 108),**

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekty uchwał dotyczące nabycia nieruchomości – druki nr 82 i 85 oraz zamiany nieruchomości – druki nr 102 i 108 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie. Komisje projekty uchwał w sprawie nabycia i zamiany nieruchomości zaopiniowały pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie:

### **a) projekty uchwał w sprawie nabycia nieruchomości**

#### **DRUK Nr 82**

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Chorzeń.

Uchwała Nr 98 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **DRUK Nr 85**

W głosowaniu: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Morzysław.

Uchwała Nr 99 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **b) Projekty uchwał w sprawie zamiany nieruchomości**

#### **DRUK Nr 102**

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – w obrębie Pawłówek.

Uchwała Nr 100 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 108**

W wyniku głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – w obrębie Maliniec.

Uchwała Nr 101 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **23. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 47 Rady Miasta Konina z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 104).**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 104 – został radnym przekazany.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczących Komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej i przedstawienie wypracowanych opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ oraz KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowały wspólnie. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 104 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 47 Rady Miasta Konina z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową.

Uchwała Nr 102 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 7 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia miesięcznego Prezydenta Miasta Konina (druk nr 116).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 116 radni otrzymali.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 116 poddał pod głosowanie.

Stosunkiem głosów: 18 radnych „za” przy 2 głosach „przeciwnych” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 7 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia miesięcznego Prezydenta Miasta Konina.

Uchwała Nr 103 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 115).**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 115 radni otrzymali.

Poinformował, iż zmiana tej uchwały dotyczy odwołania Pana Radnego Kazimierza Lipińskiego z członka Komisji Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży i Komisji Praworządności i Porządku Publicznego oraz powołania Pana radnego Kazimierza Lipińskiego na członka Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 115 poddał pod głosowanie.

W jednomyślnym głosowaniu: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina dokonała zmiany Uchwały Nr 11 z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 104 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **26. Wnioski i zapytania radnych.**

Kolejny punkt porządku obrad to wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Jak zawsze w tym punkcie obrad najpierw komunikaty. Kolejna sesja robocza byłaby po świętach, a więc 27 kwietnia. Myślę, że jesteśmy w stanie tak sobie zorganizować pracę, żeby komisje odbyły się przed Świętami. Zakładam, że ci, którzy wyjadą na święta będą mieli szansę powrotu i myślę, że to jest optymalny termin, ponieważ za chwilę jest weekend majowy, więc również byłby problem, dlatego zakładam, że mimo wszystko jest to termin optymalny.

Po drugie mamy uroczystość przed sobą, 2 kwietnia jest kolejna rocznica śmierci Jana Pawła II. Uroczystości mają charakter kościelno-świecki, jest zamówiona msza, która będzie w Farze o godzinie 12.00. Potem jak zawsze jest element przed tablicą na Placu Wolności z naszym udziałem co roku, akcent, który wspomina Honorowego Obywatela naszego miasta, to jest wstęp do uroczystości, które są przed nami, związane z przypadającą za miesiąc beatyfikacją Jana Pawła II. Serdecznie wszystkich zapraszam do udziału w tej uroczystości.

W okresie międzysesyjnym przekazałem Panu Prezydentowi interpelację złożoną przez radnego Marcina Sypniewskiego, na którą otrzymał odpowiedź, Państwo radni również ją otrzymali. Dotyczyła ona sytuacji dzieci od 0 do 7 lat, w obliczu sytuacji kryzysowych i konieczności objęcia ich opieką zastępczą oraz możliwości utworzenia placówki opiekuńczej dla małych dzieci jako samodzielnej jednostki miasta.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym.

Treść interpelacji i odpowiedź jest Państwu znana, nie będę jej odczytywał, dodam, że możliwa jest krótka dyskusja nad ich treścią.”

Radni nie mieli pytań.

Kontynuując Przewodniczący Rady powiedział: „Chcę jeszcze podziękować za udział Państwa radnych w dorocznej akcji, która związana jest z finałem „1000 i jednej gry”, konkursem międzyszkolnym. Dziękuję serdecznie za to, że jak zawsze Państwo radni zaangażowali się w te działania, co niewątpliwie pokazuje na zewnątrz, że społeczność szkół, z którymi przyszło nam współpracować, jest nam bliska, to jest zawsze dobrze odbierane przez uczestniczących w tej zabawie - konkurencji.”

Ponadto Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi Miasta. Na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 27 porządku obrad lub pisemnie w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu Miasta Konina.

Następnie udzielił głosu radnym w kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Jedna prośba do Pana Prezydenta Waszkowiaka, temat infrastrukturalny. Otóż mam coraz więcej zgłoszeń od osób, które posyłają dzieci do SP Nr 1. Na ulicy Kolskiej kierowcy rozwijają niebotyczne prędkości, głównie zjeżdżający z ulicy Kaliskiej „przelatują” przez rondo i pędzą w kierunku Koła. Jest prośba, aby spróbować ze środków bieżących wykonać wyspę, która by umożliwiała autobusom przejeżdżanie po niej, a przede wszystkim wymuszałyby zwalnianie przez kierowców. Również, żeby zabezpieczyć dwa przejścia dla pieszych, które są przy SP Nr 1, może pomiędzy nimi udałoby się takie wybrzuszenie zrobić na jezdni, przez które przejeżdżają autobusy i samochody, ale przede wszystkim zwalniają, bo nie może być progu zwalnającego w czystej postaci, takiej metalowej barierki, tylko musi być wybrzuszenie, stosuje się czasami takie, to jest przebudowa. Natomiast prosiłbym o zaplanowanie działań na przyszłość, bo od tego tematu nie uciekniemy, a innego rozwiązania lepszego nie będzie, bo światła też nie do końca rozwiążą tam sytuację. Myślę, że to by było najskuteczniejsze rozwiązanie, temat do przemyślenia. To wszystko z mojej strony. Dziękuję bardzo.”

Następnie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie chciałem prosić Pana o doposażenie na kwotę 1.000 - 1.500 zł z Funduszu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Za te kwotę zakupić stół do tenisa, parę piłek, jakiegoś sprzętu do rozwoju ogólnego, dwie tablice do gry w kosza, ponieważ zwrócił się do mnie kierownik oddziału z prośbą, czy tego oddziału nie można by było doposażyć, jest tam mała salka gimnastyczna, która nie jest wyposażona kompletnie w nic. Środki tego oddziału

są tak ograniczone, że trudno wygospodarować jakiegokolwiek pieniądze, żeby tę salkę gimnastyczną wyposażyć, jest to Szpital Zespolony w Koninie na ulicy Wyszyńskiego, ze wskazaniem na Oddział Leczenia Uzależnień. Zakupić sprzęt za 1.000 – 1.500 zł, myślę, że pensjonariusze będą mieli co robić, bo długi czas leczenia nie sprzyja w siedzeniu i nic nie robieniu.

Mieszkańcy Chorzonia, użytkownicy ścieżki rowerowej na ulicy Spółdzielców zwrócili mi uwagę na niedostateczne oznakowanie ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Spółdzielców, gdyż duża liczba wyjazdów do ulicy Spółdzielców jest nieoznakowana. Każdy wyjazd powinien być znakami poziomymi oznakowany, informujący o ścieżce rowerowej.

Trzecia sprawa, też przy ulicy Spółdzielców, Gimnazjum Salezjańskie, mieszkańcy zwracają uwagę, że brak parkingu przy tym Gimnazjum powoduje, że goście, czy przyjezdni do tego Gimnazjum parkują auta na ścieżce i na chodniku. Proszą o interwencję.

Panie Prezydencie nie wiem, czy skończyły się pieniądze na lepienie dziur w mieście, ale ulica Kazimierska, to już jest ser szwajcarski. Duża liczba dziur w tej ulicy powoduje, że mieszkańcy tracą cierpliwość, ciężarowe samochody, które przejeżdżają w dość dużej liczbie powodują kompletny dyskomfort życia przy tej ulicy. Dziękuję bardzo.”

Jako następna głos zabrała radna p. Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Panie Prezydencie mam 4 tematy przygotowane również na piśmie, tak więc w formie pisemnej Panu przekażę, nie musi Pan notować. Pierwszy dotyczy budynku przy Szarych Szeregów 7, dawniej tam się mieściła siedziba Klubu Sportowego „Start”. Co jest z tym budynkiem, czyją jest własnością, czy on jest możliwy do tego, żeby przekształcić go na lokale socjalne, w ogóle jaka jest sytuacja prawna tego obiektu.

Drugie pytanie dotyczy ilości miejsc w placówkach oświatowych. Po pierwsze w przedszkolach zgodnie z ustawą o systemie oświaty, od września 2011 roku wszystkie dzieci pięcioletnie będą objęte obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego, część dzieci sześcioletnich również będzie uczęszczać do przedszkoli, gdyż jest to ostatni rok, kiedy jeszcze rodzice decydują czy dzieci pójdą do klasy I szkoły podstawowej, czy będą realizowały edukację w przedszkolu. W związku z tym pytania są następujące, ile jest miejsc w placówkach przedszkolnych w Koninie, jak wiele z nich zajmą dzieci urodzone w rocznikach 2006-2005, a więc te objęte obowiązkiem przedszkolnym, w tym obowiązkowym przygotowaniem przedszkolnym i czy reforma oświaty nie będzie w Koninie ze szkodą dla roczników 2007-2008, czy w konińskich przedszkolach wystarczy po prostu miejsc dla dzieci trzy i czteroletnich. Co dalej ze zmianami w oświacie, to jest właśnie kwestia szkół podstawowych.

Kolejne pytania dotyczą tego, jaki jest stan przygotowania konińskich placówek - szkół podstawowych do przyjęcia dzieci sześcioletnich. Jak duża liczba dzieci urodzonych w 2005 roku rozpocznie naukę w klasie I szkoły podstawowej. Już dzisiaj mija termin, kiedy będziemy mieli pełne informacje na ten temat, więc myślę, że w ciągu najbliższych dni będziemy wiedzieć, jak dużo uczniów rozpocznie w roczniku 2011-2012 naukę w szkole podstawowej, a ile z tych dzieci urodzonych w 2005 roku pójdzie do szkoły jako siedmiolatki. Czy Miasto przyjęło jakieś formy zachęty, przekonywania rodziców dzieci sześcioletnich, żeby już w tym roku, kiedy jeszcze nie ma obowiązku zapisywania ich do szkół podstawowych, żeby jednak zapisali ich do szkół podstawowych. Czy szkoły są przygotowane, to znaczy czy klasy i toalety są dostosowane do potrzeb sześciolatek, czy są

wydzielone w szkołach podstawowych strefy dla dzieci młodszych i ile szkół podstawowych w Koninie objętych jest programem „Radosna szkoła”.

Ostatnie pytanie, również oświatowe. 10 lutego 2011 roku, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji z 17 grudnia 2010 roku w sprawie podstawowych warunków niezbędnych do realizacji przez szkoły i nauczycieli zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz programów nauczania, dyrektorzy szkół mają obowiązek uzupełnić zbiory bibliotek szkolnych, między innymi o potrzebne nauczycielom czasopisma metodyczne i podręczniki, podstawy programowe obowiązujące dla danego typu szkoły i etapu edukacyjnego, czy programy nauczania. Te same przepisy wprowadzają również wymóg wyposażania szkoły w pomoce dydaktyczne i sprzęt umożliwiający realizację zadań dydaktycznych. To nie są sprawy nowe, aczkolwiek wcześniej nie były tak dokładnie egzekwowane. Pytanie jest następujące, czy szkoły w Koninie są już dostosowane do tych nowych wymogów prawa, a jeśli nie, to czy środki przewidziane w rocznych planach finansowych szkół, są wystarczające, aby te obowiązki realizować.”

Z kolei głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Trzy krótkie pytania. Pierwsze dotyczące inwestycji w Koninie, mianowicie Spółki WAPECO i CHEMAT. Pierwsza miała uruchomić produkcję w roku 2010, sprzedaliśmy jej tereny w Janowie. W październiku ubiegłego roku była informacja, że czekają na pozyskanie środków. W jaki sposób to w tej chwili się odbywa, jakie jest zaawansowanie? I Spółka CHEMAT, która bodajże w przyszłym roku ma rozpocząć produkcję biopaliw, w jaki sposób wygląda przebieg tej inwestycji?

Sprawa druga, to mieliśmy przez ostatnie dwa lata, dwie kolejne edycje konkursu na najlepszy biznesplan Konina. Czy ten konkurs został zaniechany? Zawsze był ogłaszany w marcu, w tym roku jest cisza.

Trzecie pytanie dotyczy oświaty. Przygotowywany jest przez Ministerstwo Infrastruktury program i ustawa o wyposażeniu wszystkich uczniów klas I od września 2011 roku w netbooki, w sumie 350 tysięcy osób ma być w to wyposażonych. Jak szkoły konińskie, a zwłaszcza nauczyciele klas I są przygotowani do ewentualnego uruchomienia tego programu. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. Zdzisław STRZECH, cytując: „Poruszę trzy problemy. Pierwsza sprawa, to chciałbym powiedzieć, pokazać słup energetyczny przy chodniku, przy ulicy Leszczynowej (zdjęcie wyświetlono na ekranie). Dodam tylko, że właścicielka firmy „Elizabeth”, gdzie naprzeciwko niemalże okna wystawowego, gdzie wiszą piękne sukienki ślubne, ten słup jest zlokalizowany i za swoje pieniądze, wprawdzie z naszej kostki, właścicielka „Elizabeth” wybudowała ten chodnik, w środku którego stoi słup energetyczny w kształcie litery A. Jest na tym odcinku tylko jeden chodnik po tej jednej stronie, bo budowa ulicy Leszczynowej jeszcze nie jest dokończona. Prosiłbym Pana Prezydenta o podjęcie działań, żeby ten słup usunąć ze środka chodnika w bezpieczne miejsce, mamy obok w pasie drogowym, gdzie można zlokalizować.

Druga sprawa – ulica Solna. W styczniu poruszałem problem dokończenia podziałów geodezyjnych fragmentu ulicy Solnej, na której są ułożone płyty, które są tymczasowo położone i leżą przez 20 ponad lat. Panie Prezydencie na jakim etapie jest dzisiaj rozwiązanie tego problemu, czy są realizowane podziały geodezyjne i tu bym cierpliwie poczekał na odpowiedź na piśmie.



Trzecia sprawa, wprawdzie mówiłem na Komisji Infrastruktury o ulicy Wierzbowej, ale pewnie się do końca nie zrozumieliśmy, dlatego dzisiaj chcę powiedzieć. Panie Prezydencie od strony ulicy Brzozowej mamy wykupioną działkę pod pas drogowy, o długości kilkaset metrów do sadu, myślę, że wszyscy Panowie Prezydenci wiedzą, o który odcinek chodzi. Proszę, żeby temu fragmentowi, który jest już naszą własnością, tam tymczasowa droga już jest, nawet tymczasowo jest utwardzona, nadać nazwę ulicy, bo już jest jedna posesja, w której mieszka rodzina i mieszka przy ulicy Brzozowej. Oni chcą, żeby to była ulica Wierzbowa, bo to jest naturalne, tak jak ulica Brzozowa jest, jak jest ulica gruntowa, powinna być też ulica Wierzbowa. W tej chwili są Panie Prezydencie kolejne budynki w budowie, być może w tym roku będą oddane do użytku i ci mieszkańcy chcą już mieszkać przy właściwej nazwie ulicy i właściwym numerze, żeby drugi raz kosztów nie ponosić, bo wszyscy wiemy, że do Energetyki, do PWiK-u, do różnych instytucji trzeba zmieniać adresy, dowód, prawo jazdy, wszystko. Żeby uniknąć kosztów proszę nadać temu odcinkowi już nazwę ulicy, nadać numery domów, żeby mogli przy dokończeniu budowy zameldować się pod właściwą ulicą i pod właściwym numerem.”

Z kolei głos zabrał radny p. Marcin SYPNIEWSKI, cytując: „Na początek ponowie pytania, które na poprzedniej sesji zadawał Pan Marek Cieślak. Ja po wczorajszym spotkaniu z mieszkańcami dostałem takie sygnały, że tam się nic nie zmieniło. Pierwsza sprawa dotyczy ulicy Malinieckiej i zakazu ruchu ciężkich samochodów, które cały czas tam jeżdżą i utrudniają życie mieszkańcom. Pomimo tego, że załatane zostały dziury, te samochody te dziury ponownie zrobiły, i żeby tam postawić znak ograniczający wjazd samochodom powyżej 3,5 tony, i ewentualnie przez jakiś czas natężyć kontrole drogowe w tym rejonie, żeby ten wymóg realizować.

Następna sprawa, to jest kwestia wjazdu na ulicę Kanałową od ulicy Przemysłowej. Tam w okolicy tego wjazdu nie działa oświetlenie drogowe i mieszkańcy skarżą się, że to jest duże utrudnienie.

Druga rzecz, która też tej ulicy dotyczy, to jest dojazd do posesji, który jest w fatalnym stanie i samochody, które nie są samochodami terenowymi uszkadzają się, tak więc tutaj przyjrzeć się, jaka jest możliwość, żeby w sposób sensowny i możliwy dla budżetu tę sytuację poprawić.

Następne pytanie, które przedstawiam dotyczy możliwości ewentualnego dofinansowania przez Miasto, czy z innych funduszy, przedsięwzięć, wspólnot mieszkaniowych. Jak tutaj można zauważyć, dotyczy to szczególnie wspólnot, które są na ulicy Gosławickiej i tutaj mieszkańcy się skarżą, że nie mają możliwości większych remontów bez jakiegoś wsparcia. Oczywiście ja nie udzielałem informacji, czy taka możliwość istnieje, czy to jest tylko i wyłącznie kredyt komercyjny.

Następna rzecz, która niepokoi mieszkańców Gosławic, to jest jakość wody. Dostałem takie sygnały, że mieszkańcy mieli do czynienia z zanieczyszczeniami biologicznymi, chemicznymi i mechanicznymi oraz że na części magistrali wodociągowej są jeszcze stare rury azbestowe. Czy to prawda, czy były jakieś takie analizy, jeżeli jest analiza składu i jakości tej wody, to bym prosił o udostępnienie, ażeby mieszkańcy mieli do tego wgląd. Chciałbym również deklarację ze strony PWiK-u, że nie ma już rur, albo że są, a jeżeli tak, to na jakich odcinkach są rury azbestowe.

Następna kwestia, którą chciałem poruszyć nie dotyczy już Gosławic, ani mojego okręgu. Dotyczy to przystanku na ulicy Poznańskiej, przystanku, z którego korzystają

uczniowie SP i Gimnazjum. Ten przystanek jest tak postawiony, że do niego nie ma dojścia. Jest piękna trasa rowerowa i chodnik, ale do przystanku jest jeszcze 10 metrów przez teren zielony, przez trawnik. To jest takie dość kłopotliwe, chodzi mi o przystanek za przejściem dla pieszych, za Intermarche w kierunku Kawnic. To jest dalszy ciąg, myślę, tego, co Pan Zawilski na poprzedniej sesji zgłaszał.

Dostałem odpowiedź na swoje poprzednie pytanie odnośnie liczby absolwentów Gimnazjum. Dostałem wykładnię prawną, którą oczywiście znam, że rodzice i uczniowie mają prawo do wyboru szkół i szkoła ma obowiązek przyjąć. Natomiast nie doczytałem się w tej odpowiedzi niestety tego, na czym szczególnie mi zależało, a szczególnie uwzględnienia osób niepełnosprawnych, z podziałem ich niepełnosprawności. Takiej odpowiedzi nie dostałem i nie dostałem również po tym, jak na Komisji prosiłem o uzupełnienie tej informacji. Chciałbym wiedzieć, ile osób niepełnosprawnych kończy nasze gimnazja, czy skończy w tym roku i jaka jest dla nich przygotowana oferta w szkołach ponadgimnazjalnych. To jest dla mnie bardzo istotne i myślę, że dla tych osób, dla rodziców tych osób również, jak mają zaplanować przyszłość swoich dzieci.

Ostatnie pytanie, to jest kwestia propozycji i konsekwencji dla Miasta, czy Miasto analizowało, jaki wpływ na zatrudnienie w sektorze oświaty będzie miał, jeżeli wejdzie w życie, projekt ustawy zmieniający pensum zatrudniania nauczycieli. Taki projekt jest dostępny na stronie ministerialnej i podnosi on pensum z 18 do 22 godzin. Z grubsza analiza tego dokumentu powoduje u mnie refleksje, że na tę chwilę 150 etatów jest do likwidacji przy zwiększeniu pensum do 22 godzin i w tym momencie jak się ewentualnie przygotowujemy do tego, bo 150 osób może stracić pracę, a nauczyciel to też człowiek. Myślę, że o tym nie można zapominać.

Natomiast ustosunkowując się do rozmowy, którą Pan Prezydent przywołał prywatną, tak, jestem zdania, że należy przyjrzeć się sieci placówek oświatowych w Koninie i tego swojego poglądu się nie wstydzę. Natomiast myślę, że gdybym przywołał resztę tej rozmowy, postawiłbym Pana w bardzo kłopotliwej sytuacji, czego teraz nie zrobię.”

Następnie o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Pierwsza sprawa nie będzie do Pana Prezydenta, ale mieliśmy z Panem Czesławem Łajdeckim, nestorem Rady, taką propozycję, na ostatniej imprezie to omawialiśmy, imprezie – „Szkoła Muzyczna Miastu”. Chciałbym zaapelować do wszystkich radnych, żeby trochę więcej czasu poświęcili na zaproszenia, które otrzymują, bo my w końcu zgodziliśmy się reprezentować władzę uchwałodawczą i powinniśmy być tam, gdzie nas zapraszają, bo oni na to czekają, ci organizatorzy tych imprez, żeby obecność na imprezach radnych była większa.

Sprawa do Pana Prezydenta. Czy jest taka możliwość, żeby zobowiązać zarządy spółdzielni mieszkaniowych, żeby postawili na terenie spółdzielni kosze na papierki. My stawiamy to na naszym terenie, ale spółdzielnie mieszkaniowe nie wywiązują się ze swoich zadań i nie ma tych koszy przed blokami i na terenach spółdzielni. Rodzice uczą małe dzieci dbać o porządek, ale nie mogą ich uczyć, bo nie mają przykładu pokazać kosza na odpadki, na papierki po cukierkach. Czy można wymóc, żeby każda spółdzielnia powiedziała, ile ma koszy na swoim terenie i czy planuje w ogóle posadowienie nowych, następnych.

Drugie, czy Pan Prezydent, oczywiście jeżeli tu można bezpośrednio do Pana Prezydenta Dariusza Wilczewskiego, Przedszkole Nr 6 na ul. Solskiego, tam jest bardzo ładny duży teren, który to Przedszkole posiada do własnej dyspozycji. To jest ulica Solskiego, dla wszystkich innych ulicy Kosmonautów, ten teren, który jest znany w pobliżu ulicy Broniewskiego, itd. Ten teren jest niewykorzystany przez Przedszkole tylko dlatego, że nie

ma na nim urządzeń, na których mogłyby się dzieci bawić. Miałem takie zapytanie, czy może byłby taki pomysł, czy byłaby taka możliwość, żeby w jakiś delikatny sposób, finansowo rozumiem, że jest to ciężko, ale organizujemy place zabaw ogólnodostępne, i czy byłaby taka opcja, żeby na przykład w godzinach urzędowania tego Przedszkola, od godziny 8.00 do 16.00 na przykład mamusie z wózkami z małymi dziećmi mogły sobie wejść na ten plac, usiąść na ławeczce, pooddychać w miarę świeżym powietrzem, poczytać książkę, gazetę. Jeżeli my nie mamy żadnego placu dla dzieci, ja nie mówię o placu ogólnie dostępnym dla wszystkich zbiorowisk, ale matkę z wózkiem z małym dzieckiem, to przecież każdy pracownik gospodarczy takiego przedszkola, czy pani dyrektor by rozpoznała.

Jeszcze jedna, ostatnia sprawa, jeżeli można zapytać. Na Osiedlu Chorzeń jest duży plac pomiędzy ulicą Hiacyntową a Szafirową i ten plac przylega do sadu od strony zachodniej. Na tym placu prosiłoby się o utworzenie jakiegoś parkingu, albo wydzierżawienia komuś tego placu, żeby sobie zrobił parking, a jednocześnie byłyby to miejsca postojowe dla ludzi, którzy nie mają gdzie zaparkować samochodu w tych okolicach. Tam już na każdym narożniku stoi samochód, a tam jest czysta gleba, nic nie jest zrobione. Tam jest naprawdę duży plac, który można by wydzierżawić. Wiem, że są chętni, którzy chcieliby parkingi prowadzić, jeżeli nam udałoby się wyłożyć to tylko kostką, albo jakimiś innymi płytami betonowymi, to byłby to już bardzo doskonale ogrodzony teren. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. Ryszard BIAŁKOWSKI powiedział, cytując: „W związku ze zbliżającą się rocznicą katastrofy smoleńskiej, proszę Prezydenta Miasta Konina o oflagowanie głównych ulic miasta Konina.

Drugi wniosek. Co roku odbywa się zjazd szkół im. Romualda Traugutta i tam jedzie młodzież z nauczycielami. Ten zjazd w tym roku odbędzie się w Lublinie i prośba dyrekcji jest taka, żeby chociaż sfinansować autokar. Jest to też promocja dla miasta. Dziękuję bardzo.”

Następnie głos zabrał radny p. Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Panie Prezydencie, ja w jednej kwestii chciałbym zabrać głos. W 2010 roku, konkretnie w kwietniu, mieszkańcy wspólnot mieszkaniowych przy ulicy Wyszyńskiego 19 i 21 zwrócili się do ówczesnego Prezydenta z prośbą o dokonanie gruntownej modernizacji parkingu ulokowanego przy ich blokach. Jest to teren Miasta. Ten parking był wybudowany bardzo dawno temu, ponad 30 lat i od tej pory nic nie zostało zrobione na tym parkingu. Dlaczego ja o tym mówię? Otóż mieszkańcy tej wspólnoty mieszkaniowej otrzymali z Miasta pismo informujące o tym, że ze względu na szczupłość środków finansowych, nie jest możliwe wykonanie tej modernizacji w 2009 roku, że będzie to w roku 2010 robione, mamy rok 2011 i w dalszym ciągu nic się w tym względzie nie dzieje. Wiem, że Pan Prezydent coś na ten temat wie, ale chciałem właśnie zapytać, czy rzeczywiście coś w tym względzie jest robione, gdyż naprawdę determinacja mieszkańców z tamtego Osiedla jest bardzo duża i od dawna zabiegają o względy Miasta w tym zakresie. Dziękuję.”

Z kolei głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta Dariusza Wilczewskiego. Zacznę od tego, iż nie chcę być rzecznikiem, czy orędownikiem w Radzie Miasta grupy Stowarzyszenia Akcja Konina.

4 marca odbył się happening na Placu Zamkowym poprzez nałożenie prezerwatywy na Słup Drogowy. Wiemy, że ta akcja wzbudziła wiele kontrowersji w środowisku w mieście, było wiele głosów sprzeciwu, jak również głosów poparcia. Ja mam takie pytanie, czy

w przyszłości władze Miasta, Pan Prezydent Wilczewski widzi jakąkolwiek współpracę z tą grupą, gdyż ona ma nadal pomysły na promocję miasta Konina, może nie poprzez tak ekstremalne pomysły, ale inne. Ja tylko powiem tak od siebie, że w Koninie mieszkam 43-44 lata i gdyby nie akcja tej grupy Stowarzyszenia Akcja Konina po prostu nie dowiedziałbym się nigdy, że ktoś taki tu się urodził. Jest wiele innych osób, które ta grupa chce również w jakiś sposób wypromować. Powtarzam, nie jestem przedstawicielem tej grupy, ale jakiś oddźwięk na pewno to odebrało ze względu na to, gdyż rozmawiałem na skype z kuzynem, który mieszka w Kalifornii, mówiłem to już nawet Prezydentowi i on też był zdziwiony, że ktoś taki w Koninie mieszkał. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja na zakończenie Panie Prezydencie chciałbym zapytać o rzecz dotyczącą spółki miejskiej, konkretnie MPEC. Po zapoznaniu się z biuletynem, który każdy może otrzymać, dotyczącym posiedzenia Rady Nadzorczej z udziałem naukowców z Uczelni, powiem szczerze, wnioski z tego spotkania są takie, że w zasadzie jesteśmy w punkcie wyjścia. A więc to, co było przedmiotem obrad Rady poprzedniej kadencji i było oczekiwanym stanowiskiem władz Miasta w kontekście modernizacji systemu ciepłowniczego w mieście, w zasadzie stało na niczym, ponieważ ustaliliśmy wtedy, że mając do wyboru wariant dywersyfikacji źródeł ciepła, a więc budowy kotłowni na Starówce, a wymianę instalacji, która jest przewymiarowana, o tym wszyscy wiemy, mogłaby zaopatrzyć miasta, w którym mieszka dwukrotnie więcej mieszkańców. Z tego spotkania płynie wniosek taki, że po zaciągnięciu opinii fachowców z Uczelni oraz dokonania analizy rachunku ekonomicznego, Rada Nadzorcza stanęła na stanowisku, że jest to ekonomicznie nieuzasadnione, a więc niejako wracamy do punktu wyjścia.

Przypomnę tylko tyle, że tak naprawdę Rada tamtej kadencji mając do wyboru wariant jeden albo drugi, wypowiedziała się, że jednak lepiej będzie skupić się na tym, ażeby zmniejszyć wymiar rur, a tym samym zmniejszyć stratę ciepła na drodze przesyłowej do odbiorców, ażeby w ten sposób, możliwie że perspektywnie, obniżyć opłaty. Oczywiście to znów jest tak, że trzeba na to wyłożyć pieniądze, więc pytanie Panie Prezydencie, w jakim kierunku będziemy zmierzać teraz, no bo póki co rury mamy za duże, straty ciepła ogromne i wszyscy za to płacimy. Jakie mamy rozwiązanie alternatywne, mam świadomość, że każde z nich będzie kosztować, pytanie, kto na to wyłoży pieniądze i jakie rozwiązanie jest tym, które ewentualnie Panowie Prezydenci uważają dzisiaj za ten, który powinniśmy wybrać jako miasto Konin.”

Ponownie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie ja do tego tematu, co przed chwileczką powiedział Pan Przewodniczący. Na wyjazdowym posiedzeniu Komisji Infrastruktury Miejskiej w MPEC w roku ubiegłym, ja zwracałem uwagę na pewien aspekt sprawy. Zgodnie z prawem energetycznym Prezydent, firma MPEC musi mieć przygotowaną strategię i plan. Okazało się, że do tej pory miasto Konin takiej strategii działania, jeśli chodzi o zapotrzebowanie miasta w energię ciepłą, nie posiadało. Padły tam deklaracje Pana Prezydenta Sybisa, że taką strategię z firmą MPEC opracuje. Łaski nie robi, bo to wynika z prawa energetycznego, tylko chciałbym się dowiedzieć Panie Prezydencie, czy MPEC podjął jakiegokolwiek działania zmierzające ku temu, żeby taką strategię dla miasta Konina stworzyć, czy w ogóle zaczęli działać. Dziękuję bardzo.”

## 27. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Józefowi Nowickiemu - Prezydentowi Miasta Konina w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski lub wskazania osób, które tych odpowiedzi udziela.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Poproszę o zabranie głosu Pana Marka Waszkowiaka, żeby całą „drogówkę” omówił, ponieważ będzie się spieszył do innych obowiązków. Na pozostałe pytania odpowiemy wspólnie z Prezydentem Wilczewskim.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Myślę, że tak jak zawsze będą odpowiedzi na piśmie, natomiast chciałbym do kilku rzeczy się odnieść.

Pan radny Jan Urbański pytał o WAPEKO. Firma ta robiła równoległe dwa projekty w Koninie i Bełchatowie. Liczyli na środki z 2.2.1 robione przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, lecz nie uzyskała tych środków. Własne wystarczyły tylko na zamknięcie projektu w Bełchatowie. Przedwczoraj powinni rozpocząć produkcję w Bełchatowie. Natomiast zwrócili się do Prezydenta Miasta o przedłużenie o rok rozpoczęcia inwestycji bez kar, które były w umowie zawarte. Pan Prezydent na ten rok wyraził taką zgodę.

W przypadku firmy CHEMAT nie znam dokładnie, ale chyba chodzi o spirytus odwodniony. Nie znam sprawy, na jakim jest etapie, ale to jest do sprawdzenia.

Co dotyczy biznesplanów, ja wiem, że Pan radny był jednym z inicjatorów tego pomysłu. Mamy pewien problem ze zmontowaniem organizacyjnym, tzn. Agencja ma problemy finansowe i na ostatniej naradzie podjęliśmy decyzję o czasowym zawieszeniu, natomiast szukamy innej formuły. Widać wyraźnie, że gdzieś jest problem, że tych chętnych do biznesplanów jest mało i z realizacją tych biznesplanów jest problem, należałoby chyba połączyć kilka różnych elementów.

Co do słupa wysokiego napięcia przy Elizabeth, jest to pewien problem, jest to własność Zakładów Energetycznych i muszę powiedzieć, że uciążliwość jest ogromna współpracy. Mamy na Wilkowie sprawy przeniesienia kilku takich rzeczy i handel wymienny jest przeokropny, tak bym to powiedział. Tam jest linia energetyczna, z którą mieliśmy dylemat i Państwo kierownicy to potwierdzą, a mianowicie czy idziemy w zaparte i nie pozwalamy im postawić transformatora, i nie pozwolimy się ludziom budować, bo oni i tak linii nie rozbiorą, czy też mamy czekać jak rozbiorą linię? Poddaliśmy się, bo tam ludzie już mają działki podzielone, chcą się budować i musieliśmy iść na ustępstwo. Będziemy walczyć dalej, ale z nimi jest problem. Mamy problem np. taki - stały słupy energetyki, były na tym lampy, Miasto wybudowało swoje, ich słupy stoją nadal, a my od iluś lat piszemy, żeby je zdjęli, a oni odpowiadają, że nie, bo się nie zamortyzowały, tak to na chwilę obecną wygląda.

W przypadku ulicy Kazimierskiej przetarg się rozstrzyga 4 kwietnia i wtedy ruszamy z naprawami. Był tylko taki krótki okres na te bieżące roboty po zimie.

Co do parkingu przy Gimnazjum Salezjańskim. Jutro mamy wyjazd i podjedziemy tam zobaczyć. Myślę, że jest to również kwestia rozmowy z księdzem Dyrektorem, żeby zwracać uwagę, natomiast tam chyba parking jest już na terenie własnym. Proszę Państwa

kwestie parkingów proszę potraktować z taką wstrzemięźliwością jeszcze jednomiesięczną, kończymy prace nad płatną strefą parkowania w całym mieście. Chciałbym maksymalnie dużo spraw załatwić systemowo. Pojawiły się zupełnie nowe przypadki, Pan Kierownik Jakubek znalazł tereny na dwu poziomowy parking. To wszystko wchodzi do tego, co poprzednia kadencja zaczęła, a dzisiaj zaczyna to dochodzić do finału.

Budynek, który jest przy ulicy Szarych Szeregów jest w pasie drogowym, jest tam dwóch właścicieli o różnych prawach własności. Wykupienie nie wchodziło w rachubę, natomiast ze względu na to, że musimy to uporządkować, jest propozycja zamiany na budynek przy następnej ulicy. Nie chcemy wykupywać tego, tylko w pasie to przejść za miejsce w budynku, który należał poprzednio do „Sparty”.

Ulica Wierzbowa jest jeszcze ulicą w sensie prawnym prywatną, ale w planie zagospodarowania jest drogą wewnętrzną, a więc w tym momencie musiałby być wniosek mieszkańców o nadanie nazwy ulicy przez Radę Miasta.”

Kierownik Wydziału GM – p. Anna GÓRNY udzieliła radnemu odpowiedzi poza mikrofonem.

Kontynuując Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK powiedział: „Jeżeli chodzi o geodezyjne podziały na ul. Solnej – odpowiedzi udzielę na piśmie.”

Następnie głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta Konina p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Odpowiadam na pytanie Pana radnego Jana - laptopy w szkołach. Ja mam wyrobione zdanie, już Rząd raz obiecywał laptopy dla uczniów, wydał nawet 16 mln zł na szkolenie nauczycieli, i nic z tego nie wyszło. Dzisiaj te pieniądze, które mogłyby być wykorzystane i przeznaczone na zakup laptopów, będą pochodziły z pieniędzy, które będą pobierane za wykorzystanie częstotliwości przez operatorów komórkowych. Świetna sprawa, tylko nie wiem, czy to będzie formuła ustawy, czy rozporządzenia.

Odpowiem po części na pytanie radnego Sypniewskiego. Pamiętajmy, że ustawa to jest proces legislacyjny, a więc czytania. My dzisiaj możemy mieć jakiś ogląd projektu wstępnego ustawy, który przy wyjściu może diametralnie różnić się od tego projektu na wejściu, a więc czytania, poprawki, a dopiero na końcu Senat. Dlatego, jeżeli było 16 mln przeznaczonych na szkolenie nauczycieli, bo tutaj główna bariera zastosowania laptopów w szkolnictwie polega na lęku nauczycieli, na ich nieprzygotowaniu w przypadku tej starszej kadry, bo takie są opinie, do wykorzystania tego typu narzędzia. Sprawdzimy czy nasi nauczyciele byli szkoleni na okoliczność posługiwania się komputerem, i jakie środki wpłynęły do tej pory z tej pierwszej zapowiedzi Rządu do naszych szkół, natomiast obiecuję, że będziemy śledzili proces legislacyjny tej ustawy. Panie Janie, czy taka odpowiedź Pana satysfakcjonuje?

Jaki wpływ na zatrudnienie czy kształtowanie polityki kadrowej w konińskiej oświacie ma zwiększenie pensum z 18 godzin do 22 godzin. Tutaj znowu zderzamy się z procesem legislacyjnym, z wielkimi protestami związków zawodowych i historia mówi, że wielokrotnie Rząd przymierzał się do zwiększenia pensum z 18 do 22 godzin. Dzisiaj nasza energia, energia Pani Przewodniczącej, energia Pani Kierownik Michalkiewicz, ona jest skierowana bardziej na kształtowanie wytycznych do arkuszy organizacyjnych, z których też będzie wynikało rozsądne gospodarowanie czasem nauczycieli.

Natomiast tak jak mówię, ja bym wstrzymał się z odpowiedzią na to pytanie dopóki ten projekt rzeczywiście będzie wprowadzony do Sejmu, dopóki proces legislacyjny nabierze tempa, bo dzisiaj my wiemy, jaki jest silny lobbing związków zawodowych, nie znamy uzasadnienia. Pamiętajmy, że były również pomysły przerwania na samorząd możliwości regulowania zatrudnienia indywidualnie z nauczycielami, i to samorząd miałby określać pensum dla nauczycieli, i nie wiem czy Rada Miasta odważyłaby się uchwalić uchwałę, która podwyższałaby pensum nauczycieli dla Miasta Konina. Tu jest dużo znaków zapytania, my na bieżąco śledzimy to prawo, bo to prawo jest dla nas ważne, ponieważ przygotowując projekt konińskiej oświaty, musimy brać pod uwagę stan prawny obowiązujący w tej chwili, ale też zahaczać o zapowiedzi Rządu, które są różne i sami wiemy, że ci, którzy obracają się w środowisku oświatowym wiedzą, że tych propozycji jest bardzo dużo.

Druga odpowiedź na pytanie dotyczące oferty edukacyjnej dla dzieci, uczniów niepełnosprawnych. Uczniowie, czy ich los leży nam głęboko na sercu, co wielokrotnie potwierdzaliśmy, uzupełnimy to pytanie i w najbliższym czasie odpowiedź na piśmie udostępniemy.

Odpowiadając na pytanie Pana radnego Janusza Zawilskiego informuję, że będzie rozmowa z Panią Dyrektorem Przedszkola Nr 6, i jeżeli rzeczywiście nie będzie sprzeciwu, żeby udostępnić ten plac to dlaczego nie. Dlaczego ma być zamknięte coś, co może służyć mieszkańcom. Ja nie widzę problemu, natomiast ja nie jestem gospodarzem tego terenu, ale zawsze mamy taki zwyczaj z Panią Kierownik, jeżeli dotyczy to bezpośrednio budynku lub funkcjonowania danej placówki, jechać do tej placówki i się wypytać, dowiedzieć się, jaki jest pogląd dyrektora na daną sprawę, a dopiero wtedy możemy odpowiedzieć. Odpowiedź sformujemy na piśmie, Panią Dyrektora poprosimy o odpowiedź.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące Stowarzyszenia Akcji Konin, to na dzisiaj nie wpłynął na ręce Pana Prezydenta, czy na moje ręce, jakkolwiek wniosek dotyczący współpracy z Akcją Konin, czy propozycji przeprowadzenia kolejnych happeningów. Jak tylko jakiegokolwiek wnioski do nas wpłyną, my je bardzo chętnie rozpatrzemy, zaprosimy przedstawicieli tego Stowarzyszenia na rozmowy i będziemy chcieli wspólnie się do ich propozycji ustosunkować.

Radna Monika Kosińska przedstawiła dużo pytań dotyczących oświaty. Na część tych pytań już daliśmy odpowiedź Panu radnemu Marcinowi Sypniewskiemu. Prosi Pani o odpowiedź na pytania w formie pisemnej, znamy odpowiedzi na te pytania, kontrolujemy, rozmawiamy z dyrektorami szkół, w jak najkrótszym czasie będziemy odpowiadali. Dziękuję uprzejmie.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Powiem jedno zdanie, a propos stopnia przygotowania nauczycieli do posługiwania się komputerem. Można to dość prosto sprawdzić, ponieważ każdy nauczyciel dyplomowany i mianowany jest obowiązany taką umiejętność posiadać, to jest warunek zdania, to jest minimum socjalne, że się tak wyrażę, natomiast nauczyciele posługują się komputerami, tak więc myślę, że w tej materii nie jest źle i myślę, że nauczyciele sobie poradzą.”

O głos poprosiła Kierownik Wydziału Oświaty - p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ, cytując: „Dzisiaj byłam wywoływana już do odpowiedzi, więc muszę tu stanąć. Panie radny Sypniewski uzupełnimy to pytanie, ponieważ to było na sesji lutowej, mnie jeszcze nie było, i panie nie bardzo potrafiły mi powiedzieć precyzyjnie, o co Panu chodzi. Będzie 27 absolwentów niepełnosprawnych z konińskich gimnazjów. Otwierane są dwie klasy

w Zespole Szkół im. Kopernika i w Zespole Szkół Górniczo - Energetycznych. Nie wiem, czy wszystkie te dzieci będą chciały kontynuować naukę w klasach integracyjnych, ponieważ w pewnym momencie ważnym elementem jest uspołecznienie tej młodzieży, a nie prowadzenie jej cały czas za rękę. Poza tym to rozporządzenie z listopada 2010 roku nakłada na szkoły obowiązek pisania indywidualnych programów edukacyjno – terapeutycznych, i jeżeli dziecko i jego rodzic wyrażą wolę chodzenia do szkoły masowej, to dyrektor musi spełnić oczekiwania i żądania rodzica, i ucznia. Ja jeszcze na piśmie z danymi statystycznymi Panu odpowiedź sformułuję.

Wracając do wypowiedzi Pana Wiceprzewodniczącego, ponieważ w rozporządzeniu dotyczącym awansów zawodowych, już od nauczyciela kontraktowego jest zapisane, że jednym z warunków ubiegania się o stopień awansu jest umiejętność posługiwania się wszelkimi nośnikami nowoczesnymi, przede wszystkim komputerami, tak więc każdy nauczyciel tą umiejętność posiadać musi. Rzeczywiście opór „starszych nauczycieli” jest duży. Odchodząc z Gimnazjum Nr 5 wprowadziłam elektroniczne dokumentowanie przebiegu nauczania i oceniania, z czym wszyscy sobie poradziliśmy, tak więc ja nie widzę problemu, że każdy nauczyciel będzie laptopa nosił.

Poza tym przywołana zostałam troszeczkę wcześniej i muszę do tego wrócić. 12 marca dziennikarz Radia Konin poprosił mnie o udzielenie wywiadu i ja tego wywiadu udzieliłam. Jedno pytanie brzmiało: Pani Kierownik, czy nad konińską oświatą wisi widmo łódzkie? Łódź zamyka 20 placówek. Co ja miałam wtedy odpowiedzieć? Że w Koninie mamy dużo bocianów? Odpowiedziałam tak, wisi, bo to jest uczciwe. W samym centrum Konina mamy maleńkie w tej chwili szkoły: Szkoła Podstawowa Nr 6 ma 253 uczniów, Szkoła Podstawowa Nr 4 – 347 i Szkoła Podstawowa Nr 5 – 274 uczniów. To są maleńkie szkoły, a zatem już jest odpowiedź dla Pani radnej Kosińskiej, że ci dyrektorzy i nauczyciele czekają z otwartymi rękoma również na sześciolatków. Tu nie ma obawy, tak jest w każdej szkole, to jest wielka radość dyrektorów, że coś się zapełni, że następne godziny będą, że widmo odesłania nauczyciela z art. 20 odsuwa się trochę dalej.

Natomiast wyludnianie szkół konińskich trwa i trwać będzie. Panie dyrektor przedszkoli otrzymały dane z Wydziału Spraw Obywatelskich od Kierownika Batora i wiedzą rocznikami, jak te dzieci będą przychodziły, bo tego dokonaliśmy już wcześniej. Więc mówię, że ta moja odpowiedź była po prostu bardzo szczerą.

Poproszę Pana Sypniewskiego o adres e-mail i prześlę Panu cały wywiad, Pan sobie go odsłucha, ja na końcu powiedziałam, że absolutnie nie będziemy majstrować przy szkołach. Pan wie, że ta procedura jest długa i skomplikowana, i taką decyzję trzeba podjąć do 28 lutego. Jest to po szerokiej konsultacji z radami pedagogicznymi, z radami rodziców, Kuratorium, Ministerstwo, a z tego, co wiem to Kuratoria i Ministerstwo są bardzo chętne do łączenia szkół nawet w zespoły. Stąd to padło, ale mówię, że nikt nie mówił o żadnej likwidacji, absolutnie, ja Panu to prześlę.

Poza tym ja wcześniej spotykałam się z Panem, z Panem radnym Cieślakiem, z Panem radnym Pigułą, Szadkowskim, Łajdeckim, z Panem Zawilskim rozmawiałam telefonicznie. Na Komisji Edukacji 22 marca był Pan Sypniewski krótko, ale też już o pewnych wydarzeniach edukacyjnych i oświatowych mówiłam. Wczoraj była Pani Przewodnicząca Pogodska na naradzie z dyrektorami i zaprosił się Pan Prezes Adaszewski, który podsumował, że od wielu lat jest to pierwsza narada dyskusyjna i burzliwa, bo wszystkie były milczące. Ja zaprezentowałam jak wygląda właśnie budżet oświaty konińskiej, ile Miasto dopłaca, pokazałam subwencje, gdzie dopłacamy, rozdałam metryczki, akurat tak się ładnie złożyło, że przyszły metryczki z subwencją. Wszyscy dyrektorzy zobaczyli tych, którzy prowadzą szkołę tak, że szkołę utrzymują za subwencją. Zobaczyli też tych, gdzie trzeba dołożyć jeszcze raz taką subwencję, i myślę, że to wywołało taką burzę, bo takich szkół jest wiele.



Pochwalałam dyrektorów, którzy utrzymują szkołę za subwencje no i prześledziliśmy po kolei placówki, jak ta sytuacja wygląda. Wszystkie materiały Pani Przewodnicząca ode mnie otrzymała, pokazałam stan liczebny poszczególnych szkół, jak wygląda średnia w oddziałach. Niektórzy dyrektorzy później ze mną się spotkali i już się umawiają, jak pewne sprawy naprawić, bo nie może tak być, że w szkole ponadgimnazjalnej są 23 oddziały gdzie nie ma liczby uczniów 20. Rozmawialiśmy na ten temat, co powoduje, że oświata jest tak zadłużona, że Ministerstwo płaci na etat, a wszystkie nadgodziny, wszystkie osoby z zewnątrz, wszystkie osoby dodatkowo zatrudnione opłaca budżet Miasta. Ja dyrektorom to uświadomiłam po raz pierwszy, stąd taki opór i w tej chwili na mnie niestety padają ciężkie słowa, ale trzeba było to zrobić.

Jeśli chodzi o wytyczne, to tak naprawdę nie ma w rozporządzeniu zapisu ile uczniów powinna liczyć klasa czy oddział, ale jest wyraźnie zapisane ile w grupie i to jest podstawą. Minimalna ilość uczniów i ta maksymalna, i to zostało zawarte w wytycznych. W ubiegłym roku również ja, jako dyrektor, musiałam zastosować się do wytycznych i tam napisane było, że w szkołach podstawowych i gimnazjach średnia w oddziale powinna wynosić 26 osób, w ponadgimnazjalnych 30. Nikt tego nigdy nie zmieniał. Jeżeli Państwo radni ustalicie standardy lokalne i zapowiecie, że ma to być 18 osób, to ja to będę stosowała, ale póki co takie coś się nie stało, dlatego te wytyczne są tak skonstruowane na podstawie tego podziału na grupy.

Później oburzył dyrektorów artykuł mówiący o wynajmie lokali. Szanowni Państwo, jeżeli w Szkole Podstawowej Nr 6 uczy się 25 uczniów szkoły publicznej i 209 niepublicznej, to jak się powinny rozłożyć koszty utrzymania tej szkoły? Potrafię liczyć. Jest wiele takich przypadków. Poza tym dla mnie jest to patologia, jeżeli dyrektor pozwala na założenie szkoły niepublicznej w swoim budynku o tym samym profilu, to jest niedopuszczalne i to oburzyło dyrektorów wczoraj. W tej chwili jest tych szkół 52, 3059 uczniów się tam uczy, średnia subwencja, tj. 4.771 zł, tj. 14,5 mln Miasto nie dostało pieniędzy, tylko idzie do placówek niepublicznych, mało tego, jeszcze zarabiają na tanim wynajmie pomieszczenia. Więc nie wiem, gdzie popełniłam błąd, grzech i kogo obraziłam.

Jeżeli mam chodzić na imprezy typu zajęcia, malowanki, skakanki to ja mogę chodzić, a nie kierować Wydziałem Oświaty. Musimy to ustalić, bo ja liczę na Państwa, obojętnie czy siedzicie po lewej, czy prawej stronie. Ja liczę, że pewne sprawy uporządkujemy. Mało tego, byłam święcie przekonana, że godziny sportu w szkołach, to są godziny w klasach sportowych, za które też dostajemy spore pieniądze, no i te nieszczęsne metryczki spowodowały, że nie spałam. Średnia w oddziale w szkole jest 19 uczniów, a w rozporządzeniu Ministra dotyczącym tworzenia klas sportowych jest napisane, że minimum 20 uczniów w klasie powinno uprawiać dyscyplinę. Ja zaglądam do metryczki, a tam wszędzie zero. To nie są klasy sportowe, uczniów z klas sportowych wykazał tylko ZSGE w ilość 36. Odpowiadają mi dyrektorzy, szkoda, że nie ma Pana radnego Piguły, odpowiadają mi wczoraj dyrektorzy, że to są klasy o rozszerzonym profilu sportowym, to dlaczego nie ma klas o rozszerzonym profilu matematyki, fizyki, biologii czy chemii.

Ja nie wiem Pani Przewodnicząca, czy my takie coś mamy zapisane, bo jako dyrektor na takie coś bym sobie nie pozwoliła nawet wystąpić, z prośbą o takie godziny, bo wiem, że klasy dwujęzyczne to tak, ale muszę poszperać. To są dodatkowe godziny, tych godzin w szkole podstawowej jest 198 i tylko w szkołach podstawowych, w gimnazjum są po 4 godziny sks-u i koniec, to gdzie mistrz prowadzi mistrza? Sztuka dla sztuki? To powinna być kontynuacja tych zdolnych od podstawówki poprzez gimnazjum i dalej. Jest szkoła mistrzostwa sportowego, Pani Dyrektor wstała, poparła mnie i powiedziała, że spotyka się z opiniami wręcz, Pani Przewodnicząca ona powiedziała, ktoś odradza pójścia młodzieży uzdolnionej z podstawowej szkoły do tego gimnazjum? Z oporem nauczycieli się spotyka, że nie ma tego przepływu - jest STOP. To jest to 198 godzin, szkoła mistrzostwa ma 192, tj. 390 godzin i Międzyszkolny Ośrodek Sportowy ma 274, a to jest następna szkoła na utrzymaniu, a 198 godzin w szkołach podstawowych, to jest praca dla 11 nauczycieli, to są

dotatkowe godziny dla kogoś. Nie wiem Panie radny Sypniewski, czy ja kogoś obraziłam wczoraj, czy ja nie to dotknęłam, czy coś źle zrobiłam? Proszę mi powiedzieć otwarcie. Dodam jeszcze, że właściciele szkół niepublicznych już się ze mną umawiają na rozmowy. Nie wiem, czy mi będą proponowali Kajmany, Karaiby, nie wiem po co.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI cytując: „Nie wiem, co będą Pani proponowali, natomiast mi chodzi przede wszystkim o to, że wypadaloby dać szansę wytłumaczenia się i kolejność, najpierw pytajmy się wszystkich zainteresowanych, którzy wynajmują, dajmy szansę wytłumaczenia, a później piszmy artykuły. Oczywiście jestem za transparentnością, ale też pewną kolejnością, bo ja tu zacząłem po pewnych rzeczach wnioskować, że całym złem naszego systemu oświaty są dyrektorzy, którzy są niegospodarni, źle to robią, ale nie zapominajmy, że ci dyrektorzy byli powołani przez ludzi, którzy cały czas pracują i mają tutaj continuum. Nie rządzi Koninem kosmici, jest Wydział Kontroli, który przeprowadza kontrole, tu chodzi mi o Wydział Kontroli Urzędu Miejskiego, jest Komisja Rewizyjna, która coś robiła, a ja tutaj odnoszę wrażenie, że do tej pory było cudownie, a teraz nagle jest źle. To jest pierwsza sprawa.

Natomiast chodzi o kwestię wymienienia numerów szkół, ja rozumiem, że jest procedura, ja rozumiem, że Pani użyła trybu przypuszczającego i to nie było tak jednoznacznie powiedziane, tylko proszę to wytłumaczyć rodzicowi, który przeczytał likwidacja i numer szkoły. Ten rodzic, który ma podjąć decyzję, do jakiej szkoły pójdzie jego syn czy córka, która ma lat 5, 6, 7, on powie nie, bo tę szkołę zlikwidują, dlatego ja mam mu to fundować, ja go dam do innej szkoły. Rodzic kieruje się pewnym skrótem myślowym i ja wiem, że my tutaj możemy rozmawiać bardzo długo na temat tego. Jest w mediach skrót myślowy podany, numer szkoły i likwidacja. Ja traktuję to tak, jak Pani powiedziała, „pierwsze śliwki robaczywki”, że powiedziała Pani to, co myśli, tylko musimy mieć świadomość, że odbierają nas ludzie, którzy nie znają prawa oświatowego, nie wiedzą, że istnieje procedura i likwidacja szkoły, to nie jest taka prosta sprawa.”

Kontynuując Kierownik Wydziału Oświaty powiedziała, cytując: „Wszystko się zgadza. Dopowiem, że Pani Przewodnicząca mnie też poparła. W Gimnazjum Nr 7 jest 358 uczniów, mówię o Gimnazjum na Sosnowej, chodziło tam kiedyś 2000 uczniów. Państwo radni utrzymujecie te budynki, one się niczym nie różnią, tam się mniej nie zapala żarówek, tam mniej ciepła nie płynie, całą infrastrukturę trzeba utrzymać. Pani Przewodnicząca jest tutaj, byliśmy uczestnikami programu „Nowa szkoła”, kiedy reforma w 1999 roku wchodziła i tam było zapisane: dobre szkoły będą się rozwijały, niektóre upadną i trzeba sieć szkół zweryfikować, tak jest pięknie zapisane w książeczce Ministerstwa Edukacji Narodowej nr 5 i to samo życie wymusiło, że tak się stało. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Ja się, jako członek Komisji Rewizyjnej, również poprzedniej kadencji bardzo cieszę, że w końcu po wielu mękach i również kolega Przewodniczący Komisji Rewizyjnej potwierdzi to, wyszła ta prawda na jaw, ile Miasto Konin musi dopłacać do subwencji oświatowej. To nikt inny, ale jak Mariolę Rakiewicz i mnie dotknęło, kiedy próbowaliśmy przez ponad pół roku cokolwiek skontrolować w Wydziale Oświaty i ciągle się chroniono ustawą o ochronie danych osobowych. Takie rzeczy, które Pani Kierownik opowiada są niedopuszczalne, jak i również wnioskuję jako radny o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do dyrektorów, którzy naruszają przepisy prawa. Ja również uczestniczyłem w wielu konkursach na dyrektorów placówek oświaty, gdzie ci dyrektorzy, przepięknie by było, gdyby te szkoły wszystko to zrealizowały, a po konkursie byle jak najwięcej wyciągnąć z Miasta, a jak najmniej się

narobić. Taka jest prawda szanowni Państwo i ja popieram i Pani Kierownik może liczyć na moje poparcie, jako radnego, jako członka Komisji Oświaty, w tych Pani działaniach. Jak najbardziej Pani jest potrzebna pomoc i na moją pomoc może Pani liczyć.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Ja bym jednak Panie radny zalecał wstrzeźliwość, myślę, że zbyt odważne słowa padają z Pana ust. Jestem zdania, że jeśli jestem biegły w materii, to będę się ważył na bardziej autorytatywne sądy, jeśli nie jestem, to zalecałbym wstrzeźliwość, bo tak jak powiedział Pan radny Sypniewski, niestety w przekazie medialnym robi się z tego skrót myślowy i wtedy nie ma wycofania. Pojechaliśmy po wszystkich, to dostaną wszyscy. Ważmy słowa, bo one czasami mogą oznaczać coś, czego nie chcieliśmy powiedzieć.”

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI cytując: „Chciałbym tylko powiedzieć jedno, wysłuchując tego wszystkiego, co tu zostało przedstawione, że Pani Kierownik musi mieć tę pewność, że my będziemy popierać takie działania, bo nie możemy powiedzieć, żeby coś robić wbrew prawu, wbrew zaleceniom, czy wbrew ustalonym warunkom gry, które są opisane w karcie organizacyjnej szkół. Jako Komisja Rewizyjna też zawsze chcieliśmy tylko tego, niczego więcej, nie chodziliśmy badać czegoś, ten problem dużej ilości nadgodzin nauczycieli w szkołach publicznych był nam bardzo znany, jak również był nam znany fakt robienia dużych pieniędzy przez właścicieli prywatnych szkół. To są kokosowe interesy, w związku z czym trzeba sobie oficjalnie powiedzieć, że trzeba się tym tematem przejąć i doprowadzić tylko do normalności. Będziemy na pewno, jako radni wspierać, jeżeli będzie tylko taka okazja, te wszystkie przedsięwzięcia, które będą dążyły do tej właśnie normalności.”

Kontynuując Kierownik WO powiedziała, cytując: „Ja tylko pokazuję, ja nie mam takiej mocy sprawczej.”

Ponownie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Rzeczą, którą się kieruje Komisja Rewizyjna, to jest gospodarność. Pytam się gdzie tu jest gospodarność dyrektorów? Panie Przewodniczący ja mówię to, co zostało już sprawdzone. Gdzie jest logika, żeby dyrektor szkoły otwierał sobie w tej samej szkole konkurencję i ta konkurencja miała więcej uczniów, niż on sam? Czy to jest logiczne?”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Mówi Pan dyrektorzy i ja Panu odpowiem bardzo prosto, że Pan mówi, że wszyscy dyrektorzy, bo za chwilę musiałby Pan wymienić z imienia i nazwiska.”

Kontynuując radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Ja nie mówię, że wszyscy dyrektorzy są „be”, są dyrektorzy, to, co powiedziała Pani Kierownik, którzy doskonale sobie radzą z subwencją i mieszczą się w tej subwencji. Kwestia, żeby inni z nich brali przykład, nic więcej.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Ja się zgadzam, tylko pokazuję niebezpieczeństwo poglądu, który Pan szeroko głosi.”

Kontynuując radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Panie Przewodniczący, zawsze jest niebezpiecznie, jeśli ktoś się komuś za coś zabiera, ale tutaj też można zapytać, że te pieniądze doskonale możemy wykorzystać właśnie na to, z czym mieszkańcy do nas przychodzą, to są drogi dziurawe, to są chodniki, te pieniądze właśnie na to można przeznaczyć.”

Ponownie głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI cytując: „Bardzo cieszy mnie sformułowanie, które zostało zaakceptowane przez Pana Janusza Zawilskiego i Panią Kierownik normalność. Czyli definiujemy problemy, wypracowujemy rozwiązania, informujemy o tym media, bądźmy transparentni, ale w tej kolejności, a nie w odwrotnej, bo myślę, że to jest bardzo istotne. Ja chciałbym tylko powiedzieć, że oprócz tego, że tak bardzo zła jest oświata, to też ta oświata produkuje laureatów olimpiad na skalę wojewódzką i też musimy mieć o tym świadomość, podnosimy swoje wyniki, i oprócz tych szkół, które rzeczywiście należy napiętnować za jakieś działania dyrektorów, są też szkoły, które działają przyzwoicie, dobrze, a młodzież chce się w nich uczyć.”

Następnie głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA cytując: „Proszę Państwa to jest tak, że każda anomalia rzutuje na całość, na całe środowisko. Jak jeden nauczyciel, czy jeden lekarz, czy jeden inżynier zrobi błąd, już wszyscy nauczyciele, wszyscy lekarze te błędy robią. Uogólnia się i rzeczywiście w naszym środowisku, chociażby patrząc na te dane, do których mamy dostęp, ja jestem bardzo zdumiona, bo te wszystkie projekty organizacyjne przecież były zatwierdzone. Ktoś, wiemy kto, w poprzedniej kadencji pozwolił na to, żeby tak się to działo. Poza tym nie wyobrażam sobie, żeby Komisja Rewizyjna nie otrzymała danych. Każdy człowiek z ulicy może przyjść i zapytać urzędnika, bo rządzi tym ustawa o dostępie do informacji publicznej i każdy pracownik samorządowy powinien udzielić informacji, albo powiedzieć, kiedy tej informacji udzieli, jeżeli wymaga to jakiegoś przygotowania dokumentów.

Proszę Państwa ja po prostu byłam zdumiona i dlatego zaproponowałam, że Komisja i bardzo proszę Pana Prezydenta również, i Wydział Kontroli wewnętrznej, żeby Komisja Rewizyjna i Wydział Kontroli wewnętrznej podjęły prace na ten temat, żeby nie stało się zło takie, że wszyscy źle robią, bo tak nie jest. Rzeczywiście ile razy zgłaszaliśmy wcześniej, że rozwija się konkurencja i ja nie mogę pojąć dyrektora, który sobie w swojej szkole, przez swojego nauczyciela dopuści do istnienia konkurencji. Kodeks pracy jednoznacznie to reguluje, jest zakaz konkurencji, działalności tej samej, w związku z tym nasze głosy absolutnie nie były słuchane, nie działo się to tylko u nas, ale również gdzie indziej, także proszę Państwa najbardziej to jestem zdumiona, że Komisja Rewizyjna nie otrzymywała danych, po prostu nie wyobrażam sobie tego, jak to było możliwe, ale było.

W związku z tym myślę, że dobrze, bo Komisja Rewizyjna ma badać celowość, gospodarność, być jawna, przejrzysta i właśnie o to chodzi, żeby rozmawiać ze sobą. Jeżeli jest problem, to rozmawiamy, żeby go rozwiązać. Myślę, że już przed nowym naborem na pewno dyrektorzy wezmą to pod uwagę i też proszę nie myślny, że wszyscy dyrektorzy omijają przepisy, bo oni dostali zgodę na niektóre rzeczy, które my uważamy dzisiaj za nawet wynaturzenie.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA: „Tutaj nasuwa się kilka wniosków. Po pierwsze w budżecie Miasta w dochodach jest taka rubryka - dochody z nieruchomości, co znaczy, że jeżeli są aż tak duże rozbieżności pomiędzy tym, ile kosztuje utrzymanie budynku, a tym ile wynosi partycypacja w kosztach placówki niepublicznej, która w tym budynku miejskim funkcjonuje, to należałoby się zastanowić, czy te opłaty zostały dobrze

skalkulowane. Wydaje się, że nie. Myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie koegzystowania w jednym budynku dwóch szkół, tylko partycypacja ich w kosztach utrzymania tego budynku powinna być proporcjonalna do ilości uczniów uczących się w tych budynkach, czy pomieszczeń zajmowanych przez szkołę. Czy w jednym budynku miejskim koegzystują np. dwie szkoły miejskie w tym przypadku Gimnazjum Nr 5 i III Liceum, utrzymujemy je wszyscy i dwie szkoły o różnych poziomach mogą koegzystować w tym budynku to bardzo dobrze. Ale z drugiej strony, jeżeli w budynku Szkoły Podstawowej Nr 6 mieści się szkoła niepubliczna, której ilość uczniów jest zbliżona do Szkoły Podstawowej Nr 6, to logicznym zdaje się, że koszty utrzymania powinny być dzielone proporcjonalnie na te placówki.

Nie wiem czemu tak nie jest, może właśnie tym się powinniśmy zająć. Już wcześniej na Komisji Edukacji i Komisji Rewizyjnej rozmawialiśmy o konieczności przeprowadzenia kontroli w placówkach oświatowych w mieście i to nie tylko pod względem gospodarowania mieniem miejskim, ale również pod względem wyników, o których mówił Pan radny Marcin i analizy właśnie wyników egzaminów zewnętrznych w konińskich placówkach oświatowych, bo wcale nie jest tak dobrze. Bo obok tych laureatów olimpiad i konkursów przedmiotowych, mamy jedne z najniższych wyników sprawdzianów klas 6 w Wielkopolsce, mamy jedne z najniższych wyników egzaminu gimnazjalnego i wcale niezbyt dobre wyniki matur, więc tak naprawdę to nie mamy się czym cieszyć. Ja wiem, że są szkoły, które cieszą się większą lub mniejszą popularnością, nauczyciele w tych szkołach i dyrektorzy na pewno są bardzo cenieni przez uczniów, przez nauczycieli, z którymi pracują i przez rodziców, ale też taka pogłębiona analiza, tego co dzieje się w konińskich szkołach, wydaje się konieczna.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Ja myślę, że tutaj konkluzja z tych obrad dzisiejszych, które poświęciły sporo czasu dyskusji nad oświatą konińską jest taka, że Wydział zapowiada również gruntowne kontrole, Komisja Rewizyjna chce się również w to włączyć, więc myślę, że z tej współpracy powinno wyjść wiele dobrego. Te zalecenia, które Komisja Rewizyjna otrzymywała w latach ubiegłych, jako wynik kontroli wewnętrznej, ja potwierdzam, były bardzo obfite, ale też mam wrażenie, że były sobie pisane, z tych zaleceń kontrolnych niewiele wynikało. Życzę powodzenia, wydaje się, że rzeczywiście przyjrzenie się wielkości dotacji, jaką musimy udzielać z budżetu na naszą oświatę, której cały czas brakuje subwencji, bo jest niewystarczająca i o tym wiemy, jest rzeczą jak najbardziej konieczną, od tego nie uciekniemy, bo tylko w ten sposób możemy sobie zracjonalizować nasze wydatki w tej materii. Także myślę, że będzie jeszcze wiele okazji, żeby do tego tematu powracać na posiedzeniach komisji i sesji. Tutaj przyjmujemy za dobrą monetę deklarację Pani Kierownik, że tych spotkań z dyrektorami placówek oświatowych będzie wiele, ażeby te nieprawidłowości na bieżąco usuwać.”

Kierownik Wydziału Oświaty powiedziała, cytując: „Panie Przewodniczący mnie jest bardzo ciężko z tym żyć, bo dotychczas byłam koleżanką dyrektorów, a teraz będę się musiała zachowywać jak zimny chirurg.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Nie sposób, żebym nie odniósł się do tej dyskusji, która była przed chwilą, a dotyczyła naszej oświaty. Wysoka Rado będę z całą mocą wspierał wszystkie działania podejmowane przez Wydział Oświaty, osobiście przez Panią Kierownik i przez Pana Prezydenta, które będą szły w kierunku porządkowania wydatków w naszej oświacie, bo z tych informacji, które już posiadamy, wyraźnie widać, że jest wiele nieprawidłowości, mówiąc najogólniej, i będziemy to eliminować, bo każdy musi mieć świadomość tego, że gospodaruje społecznym, publicznym groszem. Nie może być tak, że my będziemy tutaj dyskutować, będziemy się drapać, szukać,

próbować rozwiązywać palące problemy, a ktoś inny w tym samym czasie będzie lekką ręką wydawać publiczny grosz.

Chciałbym także z całą mocą podkreślić, że miejscem takiej rozmowy, miejscem takiej dyskusji, to są komisje Rady, to jest gabinet Prezydenta, to jest kierownictwo Urzędu, to jest Wysoka Rada, a nie na łamach prasy. Nie zaczynamy rozmowy o problemach tak ważkich od publikacji materiałów, które nie są kompletne, które nie są jeszcze zakończone wnioskami, i o to apeluję do Pana Prezydenta Wilczewskiego i do Pani Kierownik. Proszę, i mówię to publicznie, że zobowiązuję Państwa do tego, żeby nie ukazywały się materiały prasowe pod żadnym pozorem, jeżeli my nie mamy do końca sformułowanych wniosków w danej sprawie. Dziś idziemy na arkusze organizacyjne szkół, porządkujemy to wszystko, spotykamy się z dyrektorami, informujemy ich o tym, to jest prawidłowa droga. Jeżeli będziemy mieć kompletny materiał, zwołamy konferencję prasową i poinformujemy wszystkie media o tym, z jakim stanem faktycznym mamy do czynienia. Bardzo proszę, żebyśmy nie mieli takich sytuacji, bo stawiamy Wysoką Radę w dosyć kłopotliwym położeniu, bo najpierw materiał ukazuje się w gazecie, a potem my toczymy na ten temat dyskusję. To Wysoka Rada powinna być najpierw o tym poinformowana, jeżeli już taka była wola i proszę, żebyśmy tego porządku przestrzegali. O tym, czy te materiały, czy to już jest taki stan opracowania danego materiału, nie tylko dotyczącego oświaty, który wymaga publikacji, będę decydował osobiście.

Proszę Państwa, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, już bardzo krótko co do zgłoszonych wcześniej zapytań i wniosków.

Pan radny Mateusz Cieślak mówił o tej nadmiernej prędkości samochodów. Polecam gorąco Panie Komendantce ten odcinek przy Szkole Podstawowej Nr 1 i proszę o rozważenie, czy położenie tego „śpiącego policjanta” rozwiązywałoby w jakiś sposób ten nabrzmiały problem.

Odnośnie ścieżek rowerowych informuję Pana radnego, że mamy w budżecie tegorocznym 150 tys. zł przeznaczone na studialne opracowanie połączenia ścieżek rowerowych w naszym mieście, bo główną bolączką jest to, że my mamy ok. 20 km ścieżek, ale one są niepołączone ze sobą. Będziemy to robić, za chwilę pogoda będzie temu sprzyjać i jednocześnie zwrócimy uwagę na oznakowanie, bo ono jest bardzo istotne, szczególnie jeżeli chodzi o ciąg ulicy Spółdzielców, bo tam rzeczywiście, co parę metrów jest wyjazd lub wjazd na posesje.

Pani radna Monika zgodziła się i sama oczekuje, że odpowiedzi damy na piśmie. Oczywiście na wszystkie przedstawione zapytania odpowiedzi udzielimy.

Co do ulicy Malinieckiej, w tej chwili kończymy przetarg na znaki drogowe. Z chwilą, kiedy będziemy w posiadaniu tych znaków stosowne oznakowanie będzie, a co do wyjazdów Panie radny z ulicy Kanałowej na Przemysłową, po zbadaniu sprawy w formie pisemnej udzielę odpowiedzi.

Co do możliwości dofinansowania wspólnot, to my takich podstaw prawnych, jeśli chodzi o wewnętrzne sprawy wspólnot, nie mamy, chyba że jako Miasto jesteśmy we wspólnocie, to wtedy jest to oczywiste, uczestniczymy na zasadach dotyczących wszystkich członków danej wspólnoty. Niemniej jednak, jeśli wspólnoty jako takie będą się do nas zwracać, to nie powiemy, że nie, bo nie, tylko w miarę istniejących możliwości, w zależności od tego, czego sprawa dotyczy, będziemy próbowali te problemy rozwiązywać.

Tak jest z parkingiem, o którym był uprzejmy mówić Pan radny Piotr Korytkowski. Spotkaliśmy się ze wspólnotą mieszkaniową, z przedstawicielami wspólnot tam

mieszkających, szukamy pomysłu na to. To jest bardzo poważny koszt modernizacji tego parkingu, ale liczymy na to, że po rozstrzygnięciu przetargu na modernizację, czy budowę ronda na ul. Jana Pawła II i Południowej, że być może stamtąd uzyskamy, jeżeli przeprowadzimy ten przetarg tak skutecznie, jak zakładamy, że wtedy pojawią się pieniądze, które będziemy mogli przeznaczyć na ten parking, a jeśli nie, to będziemy próbować poszukiwać innych jeszcze rozwiązań, o których dziś byłoby przedwcześnie mówić. Przyjęliśmy to zgłoszenie od mieszkańców, ale oni też wiedzą, że to nie jest taka bez kosztowa inwestycja, a wprost przeciwnie, to są dosyć poważne koszty, które musiałoby Miasto ponieść.

Przystanek MZK wyjaśnimy i zbadamy.

To, co mówił Pan radny Janusz Zawilski, a dotyczy „Szkoła Muzyczna swojemu miastu”. Była to przepiękna inicjatywa. Myśmy spotkali się w magistracie z uczestnikami tego programu. Ja żałuję, że w koncercie już nie mogłem uczestniczyć, ale wiem, że była to wspaniała prezentacja, no i mam nadzieję, że dalej Szkoła Muzyczna ten program będzie realizować, bardzo będziemy temu sprzyjać.

Czy jest możliwe, żebyśmy ingerowali, jeżeli chodzi o kosze na śmieci i obszary, czy tereny spółdzielni mieszkaniowej. My, jak Wysoka Rada pamięta, przeznaczyliśmy 60 000 zł na zakup koszy. Jesteśmy gotowi doposażyć tam, gdzie spółdzielnie zechcą, ale musi być w tej sprawie porozumienie. Niektóre spółdzielnie same przejawiają inicjatywę w tym względzie, z innymi jest trochę inaczej, ale jesteśmy w kontakcie. Sądzę, że brak kosza na śmieci na osiedlu, to jest bardzo poważne zagrożenie zaśmiecania tego terenu, tutaj Pan Komendant organizuje akcje, jeżeli ktoś ma orzeczenie o odpracowaniu godzin my ubezpieczamy takich ludzi i między innym przy ich pomocy sprzątamy nawet te obszary, które do Miasta nie należą, ale wyraźnie tutaj brakuje jednak tego doposażenia w kosze na śmieci.

Co do oflagowania ulic nie wypowiem się, odpowiem Panu radnemu na piśmie.

Podobnie, jeśli chodzi o szkołę imienia Traugutta, myślę, że tutaj nie powinno być większych problemów, żeby wesprzeć tę inicjatywę.

Co do happeningu i naszej współpracy, czy jest możliwa z Akcją Konin. Ona jest oczywiście możliwa, ale pod jednym ważnym warunkiem, że najpierw przedstawiciele tego Stowarzyszenia przyjdą do nas, bądź też spotkamy się na terenie przez nich wskazanym i o czymś porozmawiamy, a nie po fakcie, jak został już wokół czegoś zrobiony szum medialny, bo to jest stanowczo za późno, a przy tej inicjatywie akurat z taką sytuacją mieliśmy do czynienia. Ja z kolegami i z paniami rozmawiam, oni te uwagi przyjęli i mam nadzieję, że jeszcze wiele pożytecznego możemy wspólnie zrobić.

Natomiast w odniesieniu do sprawy bardzo ważnej, którą podnosili Państwo i także Pan Przewodniczący, a ona dotyczy MPEC. Wysoka Rada nam brakuje jednego, bardzo ważnego dokumentu w naszym mieście. My mamy plan zagospodarowania przestrzennego, ale nie mamy planu zaopatrzenia w ciepło, a integralną częścią tego planu powinien być właśnie plan zaopatrzenia w ciepło. Wtedy każdy, kto będzie podejmował decyzje o inwestycji, on będzie wiedział, że w tym kwartale Miasta zgodnie z planem obowiązuje taki nośnik energii. W mojej rozmowie z Prezesem MPEC umówiliśmy się, że tę bardzo dokuczliwą i poważną lukę uzupełnimy, że MPEC przystąpi do tych czynności, które będą zmierzały do opracowania planu zaopatrzenia w ciepło i przypisania go do planu zagospodarowania przestrzennego, chociaż powiem, że nie jest to taka błacha sprawa, gdyż wstępny kosztorys

opiewa na ok. 1 mln zł. Taki byłby koszt tego opracowania, jeśli ono miałyby być profesjonalne, a innego nie bierzemy pod uwagę.

Ale mówiąc o sprawach MPEC Wysoka Rada i o tym, bo mamy wszyscy świadomość, że nasza sieć jest przewymiarowana, i ona wymaga albo przebudowy, albo innych działań, to najpierw nim rozpoczniemy i podejmiemy decyzje, o które między innymi Pan Przewodniczący pytał, to dla nas jak sądzę, i dla mnie, jako Prezydenta, istotna jest odpowiedź, i mam taki zamiar, żeby przeprowadzić oficjalne rozmowy z Zarządem PAK, czy PAK jest gotowy zawrzeć z Miastem długoterminową umowę na zaopatrzenie Miasta w ciepło. Bo jeżeli my będziemy mieć umowę tylko czteroletnią, to jest to w moim przekonaniu, i to podzielają wszyscy eksperci ciepłownicy, jest to sytuacja, która nie bardzo pozwala nam na strategię dotyczącą także modernizacji tej sieci ciepłowniczej wpisywać do naszej strategii.

Więc Panie Przewodniczący najpierw odpowiedź na przedstawiony problem, czy Zarząd ZE PAK jest gotów podpisać z nami 10, 15 czy 20-letnią umowę na dostawę ciepła. Wtedy wyznaczałoby to naszą strategię, jeśli chodzi o modernizację tej sieci ciepłowniczej, bo taki bardzo szacunkowy koszt tej modernizacji, tj. koszt ok. 26 – 30 mln zł i proszę Państwa zwrot tej inwestycji jest liczony na 45 lat, więc proszę sobie wyobrazić, przed jakim ewentualnie wyzwaniem stoimy. Prosiłbym, by Wysoka Rada przyjęła to, co proponuję, że najpierw uzgodnimy to, co jest istotne ze względu na zarówno plan zaopatrzenia w ciepło, jak i to, w jaki sposób PAK będzie chciał podchodzić do umów, co do zaopatrzenia, bo jeśli nam powiedzą nie, to być może trzeba będzie strategię zmienić. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu przez p. Czesława Batora – Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich i przedstawienie, jak od strony technicznej wyglądać będą obchody 2 kwietnia.

Głos zabrał p. Cz. BOTOR – Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich cytując: „Tradycyjnie 2 kwietnia, w związku z przypadającą kolejną rocznicą śmierci Jana Pawła II – Honorowego Obywatela naszego Miasta, Miasto wspólnie z Parafią św. Bartłomieja organizuje uroczystości rocznicowe, które w tym roku będą miały również miejsce. Rozpoczną się o godz. 12.00 mszą św. w Kościele św. Bartłomieja, następnie około godz. 13.00 wspólnie z orkiestrą młodzieżową Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych przejdziemy na plac Wolności, gdzie znajduje się tablica poświęcona Janowi Pawłowi II. Tam odbędzie się krótka uroczystość złożenia kwiatów, wcześniej tradycyjne wystąpienie Przewodniczącego Rady Miasta, krótka modlitwa ks. dr Michalskiego, złożymy kwiaty, zapalimy znicze, orkiestra odegra tradycyjnie „Barkę”. W uroczystości weźmie również udział delegacja Gimnazjum Nr 1, które nosi imię Jana Pawła II.

10 kwietnia na terenie Parafii św. Maksymiliana Kolbe odbędzie się uroczystość związana z pierwszą rocznicą katastrofy Smoleńskiej. Do Państwa już wyszły zaproszenia na tą uroczystość, która rozpocznie się o godz. 8.41, więc zapraszam około godz. 8 rano. Rozpoczniemy na zewnątrz, a po tych uroczystościach będzie msza św. przy tablicy katyńskiej. Serdecznie Państwa zapraszam.”



## **28. Zamknięcie obrad VI Sesji Rady Miasta Konina.**

Przewodniczący Rady p. Wiesław Steinke poinformował, iż porządek obrad VI Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął VI Sesję Rady Miasta Konina.

**OBRADOM PRZEWODNICZYŁ**

**Przewodniczący Rady Miasta Konina**

***Wiesław S T E I N K E***

Protokołowało:  
Biuro Rady Miasta Konina.